

Sąsiadom Andrzeja Leppera nie przeszkadza, że rozbijał się rządowym śmigłowcem. „Swoją chłop” – mówią. I dodają, że ma dokąd wrócić.

STR. 18

W pozorowaną wojnę, która przybrała kryptonim Anakonda 06, zaangażowano wszystkie rodzaje wojsk. Po dziesięciu dniach wróg padł.

STR. 23

PIĄTEK – NIEDZIELA
29 września – 1 października 2006

Cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)
Nakład 43 200. Ukazuje się od 1952 roku
Indeks 350249. ISSN 0137-9526
Nr 228 (16 703). Wydanie C D

głos Pomorza

www.glos-pomorza.pl

W Y D A N I E

Dziennik Pomorza Środkowego

POZNAJ SIĘ

SŁUPSKIE

SWOJEGO GŁOSU

Czy to jeszcze rodzice?

Tragedia na osiedlu w Debrznie k. Człuchowa. Kiedy w mieszkaniu trwała ostra impreza alkoholowa, na wersalce obok umierało miesięczne dziecko. Wczoraj po południu w Słupsku uniknięto podobnej tragedii. Policjanci zabrali do szpitala dwoje malutkich dzieci wprost z libacji rodziców.

33-dniowy Piotruś zmarł w czwartek w nocy. – Przed piątą nad ranem przybiegła matka i bełkocząc mówiła coś o dziecku – relacjonuje Marek Szulc, rzecznik prasowy policji w Człuchowie. – Patrol pojechał na miejsce już z lekarzem, który stwierdził, że dziecko nie żyje. Nie miało śladów obrażeń. Przyczynę śmierci ustali specjalistyczny zakład patomorfologii dziecięcej w Gdańsku.

Policjanci zatrzymali matkę i ojca dziecka, oraz ich krewnego. Wszyscy byli pijani. Wczoraj nie zostali nawet przesłuchani. Trzeźwiąją.

Była w porządku

Matka dziecka – 26-letnia Anna K. – w dniu tragedii odebrała rentę socjalną, z której żyje. Ojciec dziecka, konkubent Anny, był wcześniej notowany za znęcanie się nad własną matką i karany za bójki. Jest bezrobotny. Żyje z zasiłków i świadczeń socjalnych. – Ta tragedia to dla nas wstrząs – mówi Grażyna Kitowska, kierowniczka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Debrznie. – Dwa dni temu odwiedziliśmy tą rodzinę. Nie zauważyliśmy niczego podejrzanego. Także położna, która była u matki zaraz po porodzie, mówiła nam, że dziecko było czyste i zadbane.

Mieszkańcy bloku, w którym doszło do tragedii, mówią że niczego w nocy nie słyszeli. – Do-



Fot. SŁAWOMIR ZABICKI

Dwie dziewczynki – 1,5 roczna i trzymiesięczna trafiły wczoraj do słupskiego szpitala wprost z libacji alkoholowej rodziców. Dzieci zostały umyte i nakarmione przez pielęgniarki.

piero nad ranem obudziły mnie szurania, stukoty i bieganie – opowiada sąsiad z pierwszego piętra. – Ja tej kobiety nie znam, a o ojcu to mogę powiedzieć, że kłócił się z konkubiną, ale z sąsiadami żył w zgodzie.

Libacja za becikowe

Tymczasem wczoraj po południu policjanci odebrali zgłoszenie, że w jednym z mieszkań przy ul. Królowej Jadwigi w Słupsku od dłuższego czasu słychać płacz dziecka. Na miejsce pojechał wspólny patrol policji i straży miejskiej. – To co zobaczyliśmy było wstrząsające – relacjonuje uczestnik akcji. – Troje dorosłych – dwie kobie-

ty i mężczyzna – byli pijani w sztok. Jedna z kobiet była całkiem naga. Obok leżały małe, brudne dziewczynki. Jedną z kobiet nasz widok zamknęła się ze starszą dziewczynką w łazience. Druga, z młodszą, w szafie. Dzieci były odparzone. Jedno z nich miało świeży ślad oparzenia, jakby było przypalane papierosem.

– Nie odpowiem szczegółowo na pytanie o stan dzieci. Powiem tylko, że są bardzo zaniedbane. Mają półtora roku i trzy miesiące – powiedział nam Leszek Dębicki, ordynator oddziału słupskiego szpitala, gdzie trafiły dziewczynki. Zostały tam umyte i nakarmione.

– Zawieźliśmy dzieci do szpitala, bo chodziło o ich dobro – mówi komisarz Jacek Bujarski, rzecznik prasowy słupskiej policji. – Na razie nie zdecydowaliśmy się na zatrzymanie rodziców. Prowadzimy postępowanie w tej sprawie.

Jak udało się nam nieoficjalnie dowiedzieć matka dziewczynek ma jeszcze sześciorgo innych dzieci. Wszystkie zostały jej wcześniej odebrane. Libacja w jej mieszkaniu trwała od kilku dni. Kobieta odebrała wcześniej becikowe za urodzenie młodszej córki.

TERESA GROSMAN
TOMASZ CZĘŚCIK

WILLA PREZYDENTA SŁUPSKA

Opieszały nadzór budowlany

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie chce zbadać czy prezydent Słupska Maciej Kobyliński legalnie użytkuje swoją willę w Łupawie, choć nadzór taki obowiązek ma.

WIĘCEJ NA STR. 3

KONCERT GWIAZDY ZAGROŻONY

Pomóż szkole w Bierkowie

Charytatywny koncert Grażyny Auguścik, która ma wystąpić w swojej dawnej szkole w Bierkowie pod Słupskiem, może się nie odbyć. Potrzebny jest fortepian, którego wypożyczenie kosztuje kilka tysięcy złotych.

WIĘCEJ STR. 3

AKCJA KOSZMAREK MIEJSKIE

Wpływa coraz więcej Waszych zgłoszeń

Koszmarkowe zgłoszenia wpływają do naszej redakcji szerokim strumieniem. Dzisiaj prezentujemy kolejne bezguścia słupskiej architektury. Zachęcamy słupszczyzn do udziału w naszym konkursie. Przyjmujemy zgłoszenia wszystkich koszmarów architektonicznych, które Was dręczą w mieście.

WIĘCEJ STR. 5

INTERNETOWA GIEŁDA PODRĘCZNIKÓW

Codziennie więcej tanich książek



Codziennie przybywa ofert kupna i sprzedaży używanych podręczników na naszej stronie www. Tylko tutaj, zupełnie za darmo, można zamieścić swoje ogłoszenie. Serwis działa na podobnej zasadzie, jak nasze internetowe forum. Wystarczy wejść na stronę www.glos-pomorza.pl i kliknąć w kolorowy baner, który znajduje się u góry witryny. Formularz wypełniamy według wskazówek zamieszczonych na stronie.

(jac)

Już jutro
z „Głosem Pomorza”
bezpłatny dodatek

Poradnik Medyczny

585706slsb_B

LOTARIA DLA PRENUMERATORÓW
Cztery koła
dla prenumeratora
głos Pomorza

Data: 29 września 2006 r.

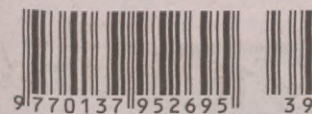
GH 03489

Seria i numer

Sprawdź czy numer Twojej karty jest zgodny z tym numerem. Jeśli tak, wygrasz nagrodę!

NAGRODA TYGODNIA
ODTWARZACZ DVD

439206SLSB_B



9 770137 952695 39

REKLAMA

DUŻY LOTEK
POGODA DLA BOGACZY

W SOBOTE
3 000 000

PRZEWIDYWANA PUŁA
NA WYGRANE I STOPNIA

LOTTO

704106koag_a

SALON ODZIEŻY MĘSKIEJ „TOTO”

NAJWIĘKSZY WYBÓR:

KOSZUL
SWETRÓW
GARNITURÓW,
MARYNAREK...

W NAJNIŻSZYCH CENACH

Koszalin
ul. Powstańców Wlkp. 8
pn.-pt. 10-18, sob 10-14
tel. (94) 346 38 73

699106kobb_a

Ziemniaki jadalne
- stałe dostawy

tel. 601 832 082

564306slsb_B

orange_school@interia.pl

ORANGE! SCHOOL

KURSY JĘZYKOWE - KURSY SZYBKIEGO CZYNIENIA

Zapisy
pn-pt 12-18
sb 10-14

Andersa 5e
Szczecińska 82

dysleksja@msn.com

Tel. 0 59 84 36 034, 0 59 84 54 885, 0 601 14 55 72

578906slsb_a

City TAXI HALO

Dzwoń **96-29**

Bezpłatnie 0 800 429 800

KONKURS
nagrada miesiaca
OKNO

SPONSOR
DRUTEX

22506kobb_a

CYTAT DNIA

„Jak na tak zmasowany atak, to i tak rząd ma dobre wyniki sondaży.”



Marszałek Sejmu Marek Jurek o coraz gorszych ocenach rządu Kaczyńskiego.
Źródło: „Sygnały Dnia”, Program I Polskiego Radia.

LICZBA DNIA

1,3 tys. funtów

czyli ok. 1,8 tys. euro – tyle zapłacił kolekcjoner za plakat polskiego plastyka Wiktora Górki do musicalu „Kabaret” z Lizą Minelli w roli głównej z 1972 r. Jest to rekordowa suma, jaką uzyskano na międzynarodowej aukcji za plakat polskiego artysty. Poprzedni rekord należał do Waldemara Świerzego. Jego plakat do filmu „Midnight Cowboy” z 1973 r. osiągnął 960 funtów i został ustanowiony w 1996 r.

(PAP)

PULS DNIA

Chcę rozmawiać o powidłach

Kto nie jest zmęczony aferami – ręka w górę. Kto chce dowodów i nieuczciwości następnych polityków? Kto chce posłuchać jakichś taśm albo pooglądać film nakręcony ukrytą kamerą? Pewnie ktoś taki jest. Ja już od dawna nie chcę. Chcę spokojnie wychowywać syna, pracować, spotykać się z przyjaciółmi. Nawet płacić podatki – byleby te pieniądze były rozsądnie wydawane. Chcę, żeby było normalnie. Ale nie jest, bo normalność psują nam ci, których wybraliśmy i których utrzymujemy. Których codziennie przyłapujemy na świństwach wszelkiego kalibru. Którzy zmuszają nas do codziennego zadawania wielkich



Katarzyna Przeźnińska

pytań – o prawdę, uczciwość i moralność. A ja mam dość zadawania takich pytań! Chcę rozmawiać ze znajomymi o dzieciach, książkach i przepisach na powidlą, a nie o tym, że nikomu już nie wierzymy. I o braku nadziei na lepsze czasy. I o politykach z klasą, którzy odeszli, a nikt godny ich nie zastąpił.

„Nie wierzę politykom, nie (...) To oni podzielili nas, to oni patrzą na nas z góry. To oni mają swoje sprawy, o których my nic nie wiemy” – śpiewali przed laty muzycy z Tiltu. Myślę, że podzielili nas tak bardzo, że aż połączyli – przynajmniej w jednym: mamy dość!

NA GORĄCO

Czy Renata Beger zrobiła dobrze ujawniając kompromitujące dla PiS-u nagrania?



Michał Bagrowski

– Nigdy nie byłem za PiS-em ani za Samoobroną, ale to wszystko wygląda mi na pewną prowokację polityczną. Przecież wiadomo, że relacje tych partii nie są najlepsze. Renata Beger w świetle prawa także nie jest krytycznie czystą osobą. Dobrze, że społeczeństwo zobaczyło te nagrania, ale moim zdaniem trzeba do tego podejść bardzo ostrożnie.



Damian Baczyński

– Uważam, że bardzo dobrze. To jest koniec rządzącej nami partii, która niestety prawo i sprawiedliwość ma jedynie w nazwie. I teraz mogliśmy się wszyscy o tym przekonać. Nie jestem zwolennikiem pani Beger, ale w tym wypadku miała obowiązek udostępnić te taśmy ludziom.



Anna Kuszela

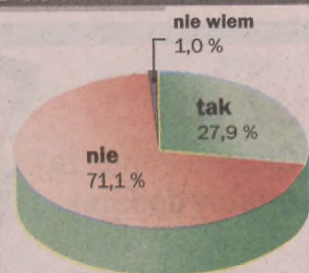
– Posłanka nie powinna była upubliczniać tych materiałów. Dlaczego? Bo to są jakieś polityczne i międzypartyjne rozgrywki, a po co społeczeństwo ma się denerwować tym wszystkim? Niech oni to rozgrywają między sobą, a nie wciągają w ten polityczny brud ludzi. Szkoda nerwów.

Not. (iws)

Fot. PRZEMYSŁAW GRYN

PYTANIE TYGODNIA

Czy rząd Jarosława Kaczyńskiego powinien podać się do dymisji?



Głosuj na www.glos-pomorza.pl

wiejdź na Głos

www.glos-pomorza.pl



Renata Beger: zrobiłam dobrze



FOTOKRZEPA

Dotychczas była znana głównie z nietuzinkowych powiedzonek i wyroków w sprawie fałszowania list wyborczych. Teraz niektórzy określają posłankę Renatę Beger „Dziwicią Orleańską polskiej polityki”.

Nagranie rozmów kompromitujących PiS jest z pewnością przełomem w politycznym życiu polityków. Wypominają jej, że też ma wiele na sumieniu. Chodzi przede wszystkim o wyrok w sprawie fałszowania list poparcia w wyborach do parla-

mentu w 2001 r. W czerwcu br. sąd skazał ją za to na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat (na listach widniały nazwiska osób, które twierdziły, że nigdy nie udzielały jej poparcia).

O Beger było głośno także przy okazji innych spraw. Rozgłos zyskała po udzieleniu wywiadu, w którym przyznała, że „lubi seks jak koń owies” i „ma kurwki w oczach”. Brała udział w pokazach mody, wystąpiła w Polsacie u boku Mandaryny w tanecznym show „Let's dance”. Ma też na koncie lapsusy językowe – sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana nazwała Ananem Kofanem. Dwa lata temu cała Polska przyglądała się temu jak Beger, w wieku 46 lat, zdawała maturę (dostała ocenę dopuszczającą z polskiego, dobrą z geografii).

Teraz posłanka zaocznie studiuje politologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

– Niewątpliwie ostatnie wydarzenia poprawiają jej notowania – ocenia Piotr Tymochowicz, ekspert od budowania wizerunku polityków. – Musimy tylko pamiętać, że zyska ona głównie wśród wyborców Samoobrony i wśród osób niezdecydowanych na kogo głosować.

Według Tymochowicza, Beger zgodziła się nagrać rozmowy z Lipińskim m.in. po to, aby poprawić swój wizerunek. – Nieprzypadkowo na drugi dzień chodziła ubrana na białą i w rozpuszczonych włosach, niczym anioł. Stylizowano ją na Joannę D'Arc polskiej polityki.

RAFAŁ NAGÓRSKI

rafal.nagorski@glos-pomorza.pl
tel. 094 347 35 53

ROZMOWA DNIA

RENATA BEGER

posłanka Samoobrony

– Wiele osób naśmiewa się z tego, że Renata Beger uchodzi teraz za jedyną sprawiedliwą polską politykę...

– Nie przejmuję się tym, bo najważniejsze jest dla mnie to, że nadal mam poparcie swoich wyborców. Poza tym 95 procent osób, które wypowiedziały się wczoraj w jakiejś sondzie, przyznało, że mamy do czynienia z aferą korupcyjną. Postąpiłam więc bardzo dobrze. Zresztą zawsze byłam sprawiedliwa, bo w takim duchu wychowywali mnie rodzice. Niestety, zdążyłam się już przyzwyczaić do tego, że wiele osób próbuje podważyć mój autorytet.

– A jak pani samooceňuje się

do wyroku sądu, który stwierdził, że była pani oszustką wyborczą?

– To się nie kłóci. Wystarczy prześledzić to, kiedy sprawa fałszowania podpisów wyszła na jaw, aby dojść do wniosku, że stali za tym moi przeciwnicy. Podpis podmiennili ludzie, którzy chcieli mnie zdyskredytować.

– Wracając do nagranych rozmów. Czy faktycznie ujrzelśmy standardowe rokowania w polskim Sejmie?

– Ja spotkałam się z czymś takim po raz pierwszy. Na początku byłam nagabywana i zaczepiana, aż wreszcie postanowiłam coś z tym zrobić. Chciałam, żeby Polacy zobaczyli, co się dzieje w Sejmie.

– Bała się pani w trakcie rozmowy?

– Nie. Największą walkę stoczyłam sama ze sobą, gdy byłam

sama w pokoju i zastanawiałam się, co teraz zrobić. Byłam zszokowana tym, co usłyszałam.

– Jakże mogą być konsekwencje ujawnionej afery?

– Na razie niektórzy próbują odwracać kota ogonem. Prokuratura nie wszczęła postępowania z urzędu, muszę więc sama skierować do niej wniosek.

– Podobno zdecydowała się pani na nagranie, by poprawić swoją pozycję w Samoobronie...

– Moja pozycja w tej partii zawsze była silna. A że ostatnio przychodziły trudne momenty, to normalne. Musiałam czasami się trochę wycofać, bo proszę pamiętać, że studiuje, mam egzaminy, rozpoczyna się rok akademicki.

Rozmawiał:
RAFAŁ NAGÓRSKI

PROSTO Z MOSTU

tel. 094 347 35 35

Konrad Barczak z Koszalina:

– Afera z Renatą Beger skompromitowała naszych polityków; wstydzę się za ludzi z PiS-u, którzy pertraktowali z posłanką Samoobrony. Ale zastanawiam się, jakim trzeba być człowiekiem, żeby w tak perfidny sposób zorganizować spotkanie i je nagrać? Czy normalny człowiek zrobiłby coś takiego? Ja nawet walcząc o bardzo ważną sprawę nigdy nie zdecydowałbym się na takie działanie, bo jest to niemoralne i prowadzi do tego, że ludzie przestają sobie ufać. (jul)

Stanisław z Koszalina:

– A mnie wcale nie dziwi to, co ujawniła telewizja TVN do spółki z Renatą Beger. W każdej, nawet najmniejszej gminie, od lat w taki sposób buduje się układ większościowy, który może sprawować władzę. Jest to moim zdaniem obrzydliwe, bo w wyborach kandydaci na radnych, tak samo jak kandydaci na posłów, obiecują, że będą uczciwi. Widać jednak nasza demokracja jest jeszcze za młoda i wiele musimy się nauczyć, zanim słowa uczciwość i polityka przestaną wzajemnie się wykluczać.

– Michał ze Słupska: – W ogólnopolskiej telewizji został wymiany pomysł słupskich władz na stworzenie w mieście alei drewnianych niedźwiedzi. Przy okazji pokazano też przykłady przedwyborczej głupoty z innych polskich miast. Jako mieszkaniec Słupska poczułem się w tym momencie przedstawicielem tej gorszej, zaściankowej Polski, a chciałbym być dumny z mojego miasta. Dlatego podczas najbliższych wyborów samorządowych będę głosował na ludzi, którzy przedstawiają sensowne pomysły na promocję miasta. (hs)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

MERCEDES 190E 1.8 (1991) czarny. 0-608-362-954.

ZADŁUŻONE 49m2 na kawalerkę. Słupsk 0-501-93-80-33.

USTKA. Lokal (200) do wynajęcia. 0-509-331-923.

HISZPANIA wyjazd z samochodem. 0-601-83-37-83

PRACOWNIKA autorytarni z doświadczeniem zatrudnię. 0-668-362-481.

0-500-812-970 Monika, Słupsk.

5 17 22 LOTTO

Czwartkowe wyniki lotto opublikujemy w jutrzejszym wydaniu gazety.

Redaktorzy prowadzący

Krzysztof

NAŁĘCZ

Agnieszka

KOWALSKA

Redaktor sportowy

Rafał

SZYMAŃSKI

głos Pomorza

Redaktor naczelny

Mariola Skolimowska 059 848 81 10

Z-ca redaktora naczelnego

Arkadiusz Gryko 059 848 81 02

Kierownik Redakcji w Koszalinie

Jolanta Stempowska 094 347 35 55

Dyrektor graficzny

David Perz 094 347 35 42

ADRESY REDAKCJI:

W SŁUPSKU

76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

Centrala: tel. 059 848 81 00

Fax 848 81 04

W KOSZALINIE

75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24.

Centrala: 094 347 35 00

Fax: 094 347 35 47

Dział sportowy:

Rafał Szymański 059 848 81 30

Wydanie magazynowe:

Jarosław Jurkiewicz 094 347 35 44

Wydanie internetowe

Jacek Cegła 059 848 81 25

Dział promocji:

Słupsk, tel. 059 848 81 16

WYDAWCA:

Media Pomorskie Sp. z o.o.

75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24

Prezes:

Karol Wlazo

tel. 094 347 35 00

BIURA REKLAMY I OGŁOSZEŃ

W KOSZALINIE:

75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24

e-mail: bo@glos-pomorza.pl

Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-17.

fax 094 347 35 13, tel. 094 347 35 12/15.

Biuro Reklamy – tel. 094 347 35

03/05/06/07/41, tel./fax 094 347 35 09.

W SŁUPSKU:

Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-16.

76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

tel. 059 848 81 03

Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-16.

76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20

tel./fax 059 842 66 08.

Biuro Reklamy

76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

tel./fax 059 848 81 07

DRUK:

KEMA Sp. z o.o. w Szczecinie

ul. Pomorska 86

GAZETA W INTERNecie:

www.glos-pomorza.pl

e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl

Za treść ogłoszeń odpowiada

zleceniodawca, za termin ich

zamieszczania Biuro Ogłoszeń.

Prenumeratę przyjmują oddziały

Ruchu SA, urzędy pocztowe

i listonosze. Prenumeratę przyjmuje

redakcja w Słupsku i Koszalinie.

Infolinia 0 800 20 35 35.

IZBA WYDAWCÓW PRASY

NAKŁAD KONTROLOWANY

ZWIĄZEK KONTROLI DYSTYBUCJA PRASY

JUŻ JUTRO
DODATEKŻYJ
zdrowo

Ja nie chcę do przedszkola!
Placzą, krzyczą i kurczowo trzymają się spódnicy mamy. Podpowiadamy, jak pomóc dziecku, które nie chce chodzić do przedszkola.



Norweskie klimaty
Podczas rejsu jachtem „Gryfita” w kierunku Norwegii przeżyłem wiele żeglarskich przygód – opowiada Wacław Łutowicz ze Słupska.



Dieta śródziemnomorska
Wzmacnia system odpornościowy. Pozwala zachować kondycję fizyczną i doskonale samopoczucie. Zalety diety śródziemnomorskiej trudno przecenić.

Willi prezydenta Słupska powinna być skontrolowana

Formaliści z nadzoru budowlanego

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie chce zbadać czy prezydent Słupska Maciej Kobyliński legalnie użytkuje swoją willę w Łupawie, choć nadzór taki obowiązek ma.

O sprawie pisaliśmy we wtorek. Prezydent nie płaci za swoją willę w Łupawie podatku od nieruchomości, gdyż nie zgłosił budynku do użytkowania. Nie zrobił tego bo rzekomo budowa wciąż trwa. Choć nikt nie jest tam zameldowany, dom jest jednak użytkowany co prezydent sam przyznał w rozmowie z „Radiem Gdańsk”. W wywiadzie dla stacji użył sformułowania, „że w Łupawie pomieszkuje”. Według naszych informacji, obecnie stale mieszka tam jego syn.

Tymczasem ustawa o podatkach i opłatach lokalnych nakazuje spełnić obowiązek podatkowy nie tylko wtedy kiedy budowa została zakończona w całości, ale także w części. Obowiązek ten ma miejsce od 1 stycznia roku następującego po rozpoczęciu użytkowania budynku. Prezydent Kobyliński znalazł się w potrzasku przepisów. Nawet jeśli budowa trwałaby nadal, łamie on inny przepis prawa budowlanego, który pozwala zamieszkać w obiekcie dopiero po zgłoszeniu zakończenia inwestycji.

– Jeżeli ktoś mieszka w nieukończonym budynku, to mamy do czynienia z jego nielegalnym użytkowaniem – mówi An-

O tym pisaliśmy

głos Pomorza

Wtorek



26.09.2006 r.

Cały artykuł w archiwum

www.glos-pomorza.pl

na Macińska, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. – Nie ma mowy o jakimś „pomieszkowaniu”.

Inspektoraty budowlane często kontrolują obiekty pod kątem tego typu nadużyć. W przypadku przeciętnego domku jednorodzinnego, który został zasiedlony a nie zgłoszony do użytkowania, kary sięgają 10 tys. zł.

Małgorzata Klemińska, szefowa Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Słupsku, któremu terytorialnie podlega Łupawa, powiedziała nam, że willi prezydenta nie skontroluje ponieważ... nie ma w tej sprawie oficjalnego zawiadomienia. – Takich spraw z urzędu nie prowadzimy – usłyszeliśmy wczoraj od inspektora.

Całkowicie odmienne zdanie mają w głównym inspektoracie. – Przepisy nie precyzują czy wniosek ma być formalnym zawiadomieniem na piśmie. Jeżeli sprawa została publicznie opisana w prasie, inspektor ma obowiązek dokonać kontroli – zapewnia dyrektor Macińska.

MICHAŁ KOWALSKI

michal.kowalski@glos-pomorza.pl
tel. 059 848 81 20

Koncert Grażyny Auguścik pod znakiem zapytania

Pomóż szkole

Charytatywny koncert gwiazdy jazzu Grażyny Auguścik, która ma wystąpić w swojej dawnej szkole w Bierkowie pod Słupskiem, może się nie odbyć. Potrzebny jest fortepian, którego wypożyczenie kosztuje kilka tysięcy złotych.

Grażyna Auguścik, wybitna wokalistka jazzowa razem z muzykiem Andrzejem Jagodzińskim mają wystąpić na uroczystości 60-lecia Szkoły Podstawowej w Bierkowie. To koncert charytatywny, a Auguścik jest absolwentką bierkowskiej podstawówki. Wystąpi za darmo. Organizatorzy muszą tylko przygotować profesjonalny fortepian i opłacić koszty przyjazdu i pobytu trzech dodatkowych muzyków.

– To w sumie cztery tysiące złotych, a szkoły nie stać na taki wydatek – mówi Wojciech Krzymowski, menedżer Auguścik. Próbowaliśmy wypożyczyć instrument w kilku słupskich instytucjach, ale nam odmówiono. Musimy sprowadzić go aż z Gdańska, co podnosi koszty.

Czasu jest mało, uroczystość zaplanowana na 14 października.



Grażyna Auguścik

Organizatorzy pilnie poszukują wsparcia. – Myślę, że warto. Spotkanie z Grażyną może pokazać młodym ludziom, że marzenia się spełniają jeżeli w nie gorąco wierzymy, i ciężko pracujemy na ich realizację.

Ofiarodawcy, którzy chcieliby pomóc mogą, kontaktować się z dyrekcją szkoły w Bierkowie (tel. 59 811 91 30)

(krab)

Przekręt w centrum Słupska

Ukradli staruszkowi dorobek życia

Nie mieli litości i skrupułów oszuści, którzy ukradli 76-letniemu słupszczaninowi 19 tys. zł. sprzedając mu bezwartościowe monety jako złoto.

Spacerującego ulicą Wojska Polskiego słupszczanina zaczął młody mężczyzna, mówiący po rosyjsku. Zaproponował sprzedaż złotych monet. Kiedy rozmawiali podszedł do nich inny mężczyzna i bez wahania kupił jedną z nich za 500 złotych. Potem poszedł

do pobliskiego kantoru i wracając powiedział, że sprzedał monetę za 1.000 złotych. Starszy pan dostrzegł interes życia. Z banku wypłacił wszystkie oszczędności – ponad 19 tys. zł i kupił 38 monet. – Chwilę potem, w kantorze, dowiedział się, że były to zwykłe jednopensówki (angielskie grosze - dop. red.) – mówi komisarz Jacek Bujarski, rzecznik słupskiej policji, która szuka oszustów.

(toc)

REKLAMA

Wszystko za jeden wniosek

Mieszkanie z widokiem na więcej

KREDYT HIPOTECZNY WŁASNY KĄT MIX

możesz przeznaczyć na każdy cel mieszkaniowy, a dodatkowo na wyposażenie domu, zakup samochodu, spłatę drogich kredytów hipotecznych w innych bankach, wakacje. Wystarczy jeden wniosek. Cena ustalana jest indywidualnie, a walutę kredytu wybierasz sam (PLN, CHF, EUR lub USD). Możesz też ubezpieczyć się na wypadek utraty pracy. Dzięki temu udzielamy najwięcej kredytów mieszkaniowych w Polsce.

Promocja trwa do 31.12.2006 r.

www.pkobp.pl Infolinia: 0 801 402 302 (opłata jak za połączenie lokalne)

PKO BANK POLSKI
Blisko Ciebie

chwalimy



Tak dla gazoportu

W Polsce musi powstać gazoport, bo jest nam potrzebny jako pewna gwarancja niezależności – powiedział w Szczecinie prezydent Lech Kaczyński, odpowiadając na pytanie dotyczące lokalizacji tej inwestycji.

O budowę gazoportu starają się porty w Świnoujściu i Gdańsku. Za każdą z tych lokalizacji przemawiają inne argumenty. – Decyzje co do lokalizacji jeszcze nie zapadły – dodał prezydent.

ganimy



Znów ludzi nadzieją

Lider PO Jan Rokita powiedział, że jego partia nie rozważa stworzenia nowego rządu w obecnym parlamencie. Jedynym rozwiązaniem sytuacji są nowe wybory parlamentarne. – Są potrzebne wybory, odejście PiS od władzy, nowa decyzja narodu, która odbuduje nadzieję na lepszą przyszłość – dodał. Odnosił się w ten sposób do propozycji Andrzeja Leppera utworzenia w Sejmie „rządu zgody narodowej”.

Nie będzie nadzwyczajnego posiedzenia o samorozwiązaniu Sejmu

Burza po Beger

Rosną szeregi „porażonych i oburzonych” po ujawnieniu taśm Renaty Beger. Opozycja prze do przedterminowych wyborów. PiS składa do sądu pozew o pomówienie przeciw politykom, którzy mówią o politycznej korupcji.

Do polityków opozycji dołączyli obywatele, rekrutujący się głównie z młodzieżówek SLD, PO i Partii Demokratycznej-demokracy.pl. Demonstranci zaczęli zbierać się pod Sejmem w środę. Noc w namiotach przed Sejmem spędziło około 10 osób. Pikietujący domagali się dymisji rządu w związku z ujawnieniem przez TVN nagrania z rozmów ministrów Adama Lipińskiego i Wojciecha Mojzesowicza z posłanką Samoobrony Renatą Beger. Pikiety – liczące od kilkunastu do kilkudziesięciu osób – odbywały się też m.in. w Gdańsku, Gdyni, Kielcach, Poznaniu i Toruniu.

Taśmy w prokuraturze

Działacze Prawa i Sprawiedliwości zamierzają złożyć do sądu prywatne akty oskarżenia wobec posłów SLD i PO. Partia braci Kaczyńskich uważa, że wypowiedzi posłów opozycji o korupcji politycznej, której miało dopuścić się Prawo i Sprawiedliwość, są pomówieniem. – W wielu wypowiedziach były wprost sformułowane zarzuty o korupcję bądź przekupstwo. PiS jest pokrzywdzony i ma prawo wnieść na podstawie Kodeksu karnego prywatne akty oskarżenia do sądu – powiedział polityk PiS Karol Karski. Zapowiedział, że wnioski mają charakter prywatny, bo PiS nie chce angażować w sprawę prokuratury.

Karski dodał, że wnioski są dopiero przygotowywane. Trwa sporządzanie listy po-



Wśród demonstrantów pod Sejmem można dojrzeć znajome twarze, m.in. posłanki SLD Joanny Senyszyn i Piotra Tymochowicza, który był kiedyś doradcą od wizerunku Andrzeja Leppera.

słów, wobec których zostaną sformułowane.

Trzeba się przeprosić

Lider LPR Roman Giertych zaapelował do PiS i Samoobrony o podjęcie rozmów. Ich celem miałyby być odbudowanie dotychczasowej koalicji PiS-Samoobrona-LPR. Jego zdaniem, tyl-

ko koalicja w takim kształcie daje szansę na stabilność. – Każda inna sytuacja oznacza pat i przedłużanie konwulsji Sejmu – mówił Giertych. – Może trzeba się przeprosić, może trzeba sobie podać rękę – dodał. Zdaniem szefa klubu PiS Marka Kuchcińskiego, propozycja Giertycha to kuriozum. – Mówić o jakimś poszukiwaniu powrotu do rozmów, to po prostu nie wiem, czy to jest groteska, kuriozum, czy to jest żart – podkreślił.

Chcemy wyborów!

Propozycję lidera LPR zdecydowanie odrzucił również Andrzej Lepper. Lider Samoobrony powtórzył, że jego partia opowia-

KULISY NAGRAŃ

„Dziennik” pisze o kulisach nagrań w pokoju Renaty Beger w hotelu sejmowym. Gazeta ustaliła, że dziennikarzy TVN do Renaty Beger skierował najbliższy współpracownik Andrzeja Leppera – Janusz Maksymiuk. Jeden z autorów programu „Teraz my” Andrzej Morozowski zapytał Maksymiuka, czy można udowodnić przy użyciu ukrytej kamery, że któryś z polityków Samoobrony jest „korumpowany przez PiS”. Maksymiuk skontaktował go z Renatą Beger. Beger mogła zostać zmuszona do nagrania rozmowy przez władze Samoobrony. W poprzedni piątek na posiedzeniu partii padły groźby pod adresem posłów, którzy odeszli z partii, także pod adresem Renaty Beger. Według niektórych świadków posłanka zastanawiała się, czy odejść z Samoobrony i musiała w końcu udowodnić, że tego nie robi – relacjonuje „Dziennik”.

da się za jak najszybszymi wyborami parlamentarnymi. Alternatywą jest – według niego – powołanie rządu przez opozycję z Platformą Obywatelską na czele, który jednak również doprowadzi do rychłych wyborów.

– Na dzisiaj stanowisko Samoobrony jest jednoznaczne – odpowiedzialność za kraj powinien wziąć wszystkie partie, które są w opozycji. Decyzja, żeby ten problem rozwiązać, jest w rękach największej partii opozycyjnej, czyli PO – powiedział Lepper.

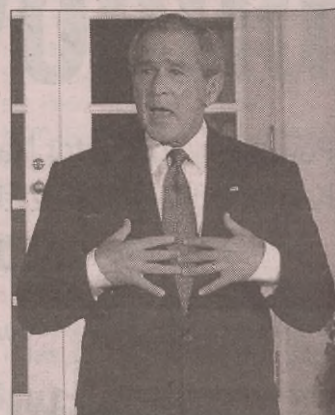
Zwołania posiedzenia, na którym rozpatrzone miałyby być wnioski o samorozwiązanie Sejmu, domaga się cała opozycja. PiS twierdzi, że nie ma na to szans. Wczoraj po południu marszałek Sejmu Marek Jurek oświadczył, że nadzwyczajnego posiedzenia nie będzie. Planowo obrady Sejmu mają odbyć się w dniach 10-13 października.

(PAP)

O TYM SIĘ MÓWI

Inteligencja Busha

Naukowy magazyn „Political Psychology” opublikował wyniki badań inteligencji prezydentów USA od początku XX wieku. Urzędujący obecnie George W. Bush zajął drugie miejsce od końca w gronie 41 przywódców.



George W. Bush.

Dość słabo nie znaczy fatalnie. IQ prezydenta Busha mieści się w przedziale pomiędzy 111,1 a 138,5 pkt. Jeśli 100 pkt jest średnim wynikiem dla populacji, to można stwierdzić, że prezydent jest dużo mądrzejszy od przeciętnego Amerykanina. Profesor Dean Keith Simonton – autor owych badań, zauważył, że jest to wynik, który odpowiada „średniemu poziomowi absolwenta uczelni w Stanach Zjednoczonych”.

– On jest niewątpliwie inteligentny, z całą pewnością wystarczająco, by być prezydentem USA – dodał profesor. Naukowiec podkreślił, że przekonanie o niskiej inteligencji urzędującego prezydenta wynika głównie z porównywania go do jego poprzednika – Billa Clintona, który osiągnął w badaniu bardzo dobry rezultat pomiędzy 135,6 a 159 pkt. „Intelektualne słabości” Busha są dodatkowo wzmacniane przez „efekt kontrastu” z Clintonem.

Busha pogrążyły w tym badaniu wyniki w kategorii „otwartości na doświadczenie”, czyli m.in. przyjmowanie nowych idei i wartości. Tu Bush wypadł najgorzej ze wszystkich badanych prezydentów. Wiąże się to także ze słabym wynikiem „złożoności integratywnej” prezydenta. – Osoby, które osiągnęły słaby wynik w tej kategorii, widzą świat tylko z jednej perspektywy – swojej własnej

– powiedział prof. Simpton. Rezultat prezydenta można porównać z wynikami... „fundamentalistycznych ekstremistów islamskich, takich jak Talibowie i przywódca Al-Kaidy”. Niemniej jednak, prof. Simpton uspokaja, że Osama bin Laden pod względem wartości IQ wypada gorzej od prezydenta USA. (PAP)

CYTATY Z BUSHA

- „Nie jestem bardzo analityczny. Mało myślę o sobie i dlatego robię różne rzeczy.”
- „To najwyraźniej jest budżet. Jest w nim mnóstwo liczb.”
- „Kiedy mnie pytają, kto wywołał rozruchy i zabójstwa w Los Angeles, moja odpowiedź jest prosta i jasna: Kto jest winien rozruchów? Winni są uczestnicy rozruchów. Kto jest winien zabójstw? Winni są zabójcy.”
- „Wypowiadać się publicznie jest bardzo łatwo.”

TO PRZYNIÓSŁ DZIEŃ

Gang nastolatków w rękach policji

ŚLĄSK. 65 przestępstw – m.in. rozbojów, włamań i kradzieży – ma na koncie rozbitý przez policję gang nastolatków z Rybnika. Trzon grupy tworzyli sześciu chłopców, w większości gimnazjalistów, a jej szefem był 16-latek. Uzależnił on swoich kompanów od narkotyków.

To od 16-latka zaczęła się działalność grupy. Podlegał on do popełniania przestępstw, zmuszał członków gangu do przyniesienia z domu pieniędzy. Gang działał od końca 2005 do września tego roku. Z grupą związanych było około 30 innych młodych osób. Brały one udział w pojedynczych przestępstwach i korzystały z łatwego dostępu do środków odurzających. Chłopcy nie ponoszą odpowiedzialności karnej za swoje czyny – są zbyt młodzi.

Meczet obrzucony koktajlami Mołotowa

ROSJA. Grupa napastników obrzuciła koktajlami Mołotowa meczet w rosyjskim mieście Jarosław. Atak spowodował niewielki pożar w świątyni. Ogień ugasił strażnik. Na ogrodzeniu meczetu wypisała ekstremistyczne hasła: „Zniszczyć czarnych”, „Chwała Rosji, naprzód Słowianie!”. Milicja zatrzymała już dwóch podejrzanych. Są to dwaj uczniowie szkoły średniej w wieku 17-18 lat. – Wszczęliśmy dochodzenie w sprawie wzniesienia nienawiści rasowej i szargania godności człowieka – podała milicja.

Szaleniec strzelał do uczniów

USA. Uzbrojony mężczyzna, który wtargnął do szkoły średniej w miejscowości Bailey, w stanie Kolorado, ciężko zranił jedną z przetrzymywanych uczennic, a potem popełnił samobójstwo. Dziewczyna była w stanie krytycznym i zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Napastnik początkowo wziął sześciu uczniów szkoły Platte Canyon High School w charakterze zakładników. Jednak wkrótce zwolnił cztery osoby, a z dwiema uczennicami zabarykadował się w jednej z klas. Policja zdecydowała się na wtargnięcie do szkoły po tym, jak napastnik przerwał negocjacje. – Mężczyzna został zaskoczony, ale zdążył postrzelić uczennicę i popełnić samobójstwo – poinformował miejscowy szeryf. Motywy jego postępowania pozostają nieznane. (PAP)

KOMENTARZE ZAGRANICZNYCH MEDIÓW O „AFERZE TAŚMOWEJ”

MAGYAR HÍRLAP

Węgierski dziennik „Magyar Hírlap” porównuje sytuację w Polsce do niedawnych wydarzeń na Węgrzech. Tam ujawniono taśmę z nagraniem premiera, przyznającego się do okłamywania narodu w sprawach gospodarczych.

– Warszawa została zarażona węgierskim wirusem. Wczoraj zaczęto demonstrować przed Sejmem, żądając ustąpienia polskiego rządu. Jeśli Węgrzy wydali się w oczach Zachodu

naiwni, bo zaskoczyły ich kłamstwa polityków, to co Zachód może sobie teraz myśleć o Polsce? A co też myśleli Polacy? Że po co powstają koalicje, jeśli nie dla pieniędzy i władzy? – pyta autor artykułu.

FINANCIAL TIMES

„Financial Times” nazywa „afere taśmową” „politycznym skandalem”. – Ujawnienie nagrań wprawilo w zakłopotanie liderów Prawa i Sprawiedliwości, którzy wygrali zeszłoroczne wybory parlamentarne

na bazie programu politycznego zawierającego antykorupcyjne założenia – pisze gazeta. Przypomina też, że obecnie PiS usiłuje odbudować koalicję po tym jak Samoobrona odeszła z rządu.

THE TIMES

Dziennik „Times” komentuje, że po wyemitowaniu taśm Polska „pogrążyła się w politycznym chaosie”. – Premier Jarosław Kaczyński był bombardowany żądaniami opozycji, żeby ustąpić i rozwiązać parlament, bo główny punkt jego

programu wyborczego został skutecznie zniweczony – napisał brytyjski dziennik.

LE SOIR

Belgijski dziennik „Le Soir” napisał, że premier Jarosław Kaczyński stracił wiarygodność, a projekt budowy IV Rzeczypospolitej jest w rozpsecie. – Nazwa partii Prawo i Sprawiedliwość stała się śmiechu warta – pisze dziennik. – Sprawa jest przesądzona: premier stracił wiarygodność – uważa gazeta.

JUTRO W GAZECIE

DODATEK
ŻYJ zdrowoNaszej czytelniczce
zafundowaliśmy
metamorfozę

ZDANIEM CZYTELNIKA

»»» Halina ze Słupska

– *Przeraża mnie to, co dzieje się w naszym kraju. Gdzie się nie spojrzy – tylko korupcja i przekręty. W Słupsku to samo, prezydent korzysta z układów i nie płaci podatków za swój pałac w Łupawie. Ciekawe, czy zwykłym ludziom ktoś by na to pozwolił?* (wysł. ela)

Podyskutuj o tym w internecie www.glos-pomorza.pl

POGOTOWIE REPORTERSKIE

**Zadzwoń!
Pomożemy**Państwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśPiotr Kawalek
tel. 059 848 81 19Dział miejski Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19 | tel. 059 848 81 24 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Piotr Peichert

SŁUPSK. Szpital będzie miał nową aparaturę – dokładniej zdiagnostują chorych

Od serca

Stary i wysłużony sprzęt na kardiologii wreszcie zastąpiony
zostanie nowym. Szpital planuje zakup monitorów EKG
oraz sprzętu niezbędnego do badania serca u dzieci.

– Sprzęt na którym pracujemy jest wysłużony, a niektórych części po prostu brakuje – mówi Zbigniew Kiedrowicz, ordynator kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku przy ul. Kopernika. – Nie mamy na przykład głowic, niezbędnych do badania echa serca u dzieci. A taka diagnoza jest niezbędna do wykrycia wszelkich nieprawidłowości i podjęcia decyzji o dalszym leczeniu.

Na kardiologii trafiają również monitory do EKG oraz do dłuższej obserwacji pracy serca u pacjentów. – Ten sprzęt od dawna jest nam potrzebny – mówi Ryszard Stus, dyrektor słupskiego szpitala. – Dzięki niemu lekarze szybciej i dokładniej zdiagnostują pacjentów. Do tej pory na takie inwestycje brakowało pieniędzy. Oddział ciągle był zadłużony.

Szpital na zakup tej aparatury potrzebuje około miliona złotych. – Okazało się, że otrzymamy dodatkowe pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia na pokrycie części zadłużenia oddziału. Będzie to suma

siedmiuset tysięcy złotych i pozwoli ona na prowadzenie badań angiografem – dodaje Stus. – Dodatkowo jest szansa, że na zakup nowego sprzętu otrzymamy około sześciuset tysięcy złotych od samorządowców ze Słupska. Dzięki tym pieniądzom uda nam się kupić nowy sprzęt. Jak tylko je otrzymamy, rozpiszemy przetarg.

– Radni już zgodzili się na przekazanie pieniędzy szpitalowi – poinformował nas Kazimierz Czyż, przewodniczący komisji zdrowia w słupskiej Radzie Miasta. – Teraz wszystkie dokumenty przygotować musi prezydent. To już praktycznie formalność.

ELŻBIETA LANGE

elzbieta.lange@glos-pomorza.pl
tel. 059 848 81 22

– Brakuje nam monitorów do defibrylatorów, które przywracają akcję serca – mówi Małgorzata Jóźwiak, pielęgniarka na oddziale kardiologii (jeszcze przy starym aparacie). – Nowy sprzęt bardzo się przyda.

SŁUPSK. Sprzedawał narkotyki i wpadł

Wyłapują dilerów

Pół tysiąca sztuk amfetaminy oraz marihuanę i grzybki halucynogenne w swoim mieszkaniu przechowywał 23-letni słupszczanin. Na jego trop wpadli kryminalni.

Policjanci z sekcji kryminalnej od dłuższego czasu rozpracowują siatkę dilerów narkotykowych w Słupsku. W trakcie pracy operacyjnej wpadli na trop 23-latkę.

– Wspólnie z funkcjonariuszami straży granicznej policjanci weszli do jednego z mieszkań na osiedlu Niepodległości, które należało do podejrzanego – mówi komisarz Jacek Bujarski, rzecznik prasowy słupskiej policji. – W mieszkaniu znaleźliśmy schowane narkotyki oraz komputer z pirackimi programami.

Mężczyzna przechowywał prawie 50 gramów amfetaminy, 10 gramów marihuany i trzy gramy grzybków halucynogennych. Narkotyki na czarnym rynku warte są prawie dwa tysiące złotych. – Dzięki czujności naszych kryminalnych narkotyki nie trafiają na ulicę – dodaje rzecznik.

Oprócz 23-latka zatrzymaliśmy także jego starszego o rok kolegę. Dzisiaj Sąd Rejonowy w Słupsku zadecyduje o tymczasowym aresztowaniu obu



– Te narkotyki mogły trafić do szkół, pubów i dyskotek. Mogły trafić w ręce dzieci – mówi komisarz Jacek Bujarski, rzecznik słupskiej policji.

mężczyzn. Grozi im kara do 10 lat więzienia. Policjanci sprawdzają teraz skąd słupszczanie braли narkotyki, czy na pewno je sprzedawali dalej.

Według policji sprawa jest bardzo rozwojowa. Funkcjonariusze nie wykluczają, że w najbliższych dniach zatrzymają kolejne osoby zamieszane w handel narkotykami.

(toc)



Koszmarkowe zgłoszenia wpływają do naszej redakcji. Dzisiaj prezentujemy kolejne bezguscia słupskiej architektury.

Za wszystkie sygnały bardzo dziękujemy. Cały czas czekamy na kolejne.

(toc)

ZAPROSZENIE

Zgłoszenia koszmara architektonicznych, które was dręczą przyjmujemy pod numerem telefonu 0 59 848 81 27 lub adresem mailowym: tomasz.czescik@glos-pomorza.pl. Zastanówcie się i zgłoszcie swoje propozycje do 15 października.



Kino Milenium to wielka betonowa bryła. I nie była malowana od lat – uważa internauta Redzi.



Dworzec PKP jest brudny, obskurny, a do tego śmierdzi odchodami. Dworzec to ulubione miejsce spotkań natrętnych meneli – twierdzi Stanisław Bąkowski ze Słupska.



Niedokończony budynek komendy policji – stoi i niszczy od prawie 20 lat. Przejęło go miasto i chciało sprzedać. Bez skutku, bo nie ma chętnych na ten koszmarny zgiósł Aldona Górczewska.

NAJWAŻNIEJSZA PLACÓWKA KULTURALNA

Klikaj z nami

Na stronie internetowej www.ranking.slupsk.pl, które prowadzi firma komputerowa grupa SELF, można zagłosować na ulubioną restaurację, najpiękniejsze miejsce spacerowe, wybrać najtrudniejsze skrzyżowanie. Od dziś będziemy prezentować wyniki najciekawszych rankingów.

Choć strona działa niespełna rok, internauci oddali na niej 73 728 głosów. Jak dotąd najchętniej klikają na „Najlepszy ogólniaki” i „Najlepszą restaurację”, ale na stronie ciągle pojawiają się nowe pytania, więc kolejność w każdej chwili może się zmienić. Zwróćmy uwagę, że kategorii, w których można oddać swój głos, jest bardzo wiele. Nasza gazeta wspólnie z grupą SELF postanowiła zaprezentować wyniki najciekawszych – naszym zdaniem – rankingów. Ciekawi jesteśmy, czy opinie internautów podzieli nasi czytelnicy, czekamy także na ich odpowiedź, o co jeszcze warto zapytać mieszkańców naszego miasta. Zapraszamy do wspólnej zabawy!

RANKING TYGODNIA		
Najważniejsza placówka kulturalna		
NAZWA	GŁOSY	PROCENT
1 Filharmonia "Sinfonia Baltica"	225	23.52%
2 Nowy Teatr	224	22.51%
3 Ośrodek Teatralny Rondo	224	22.51%

Źródło: www.ranking.slupsk.pl

SŁUPSK. Mieszkańcy Zatorza odetchną

Wieża za wieżę

Jest szansa, że za rok mieszkańcy osiedla Zatorze nie będą się musieli martwić wieżą z nadajnikami i przekaznikami przy ul. Banacha.

W mieście pojawił się inwestor – zamojska spółka Info-TV-FM – który zamierza zbudować wieżę na terenie spółki Sydkraft EC. Nowy maszt radiowo-telewizyjny ma mieć 140 metrów wysokości, a planowany koszt inwestycji wraz z zapleczem technicznym wstępnie oszacowano na ok. milion złotych. Ratusz jednak musi jeszcze wydać pozwolenie na budowę.

– Do tej pory taki wniosek do nas nie wpłynął, więc z naszego punktu widzenia jeszcze nie ma sprawy – mówi Marlena Wierkiewicz, zastępca dyrektora Wydziału Administracji Budowlanej w ratuszu.

Elżbieta Bartos, szefowa Stowarzyszenia „Inicjatywa Przeciw Elektroskażeniom” – które już przeszło dwa lata walczy o usunięcie wieży z placu obok ulicy Banacha – nie kryje zadowolenia z perspektywy likwidacji wieży. Ale pewna zwycięstwa będzie dopiero wtedy, gdy rozpocznie się demontaż masztu.

(maz)

INFORMATOR

! IMPLANTY: stomatologia estetyczna, narkoza. Perfect-Dent, Słupsk, Starzyńskiego 6 – 7 (Podkowa), 059/84-10-118.

Przychodnia Kolejowa) Wileńska 30, 0-59/840-38-00, Pn – Pt 7.00 – 18.00

LECZENIE chorób przyzębia Katarzyna Roman Specjalista II stopnia Parodontolog, Sienkiewicza 5a/2a. 059/842-51-00.

GABINET masażu zaprasza na zabiegi: masaże przeciwbólowe, relaksacyjne, usuwanie cellulitu, okłady borowinowe. Słupsk 500-152-454.

OSK Morze Nauka Jazdy Kat. B. Otwarcie kursu 15.09.2006 r., 059/841-79-05, 660-447-334.

GABINETY stomatologiczne – Beata, Robert. Suchorowscy, Protetyka, implanty, narkoza. Waryńskiego 4, Piekietko 25, 0-59/842-98-24

Ogłoszenia w informatorze są płatne. Informacje: tel. (0-59) 848 81 03

LABORATORIUM Sigma (była

REKLAMA

K.T.M.
Producent Stolarki PCV I ALU
ul. Wrocławska 44A
76-200 Słupsk
tel. (059) 84-13-639
fax: (059) 84-29-848

deceuninck
zawsze jak nowe

865 1765 1465 1435 1435 2095

360 700 620

OKNA FASADY PARAPETY
DRZWI OGRODY ZIMOWE ROLETY
Z PCV I ALU

Ceny brutto z montażem

Poszukujemy odbiorców z woj. pomorskiego i zachodniopomorskiego

JUTRO W GAZECIE

Zdrowo

Podróże naszych

czytelników: Waław

Łutowicz w Norwegii



ZDANIEM CZYTELNIKA

Krzysztof z Ustki

– Zastanawiam się jak mogło dojść do tego, że w trakcie ćwiczeń na poligonie w Ustce znalazła się spacerująca rodzina. Teren powinien być ogrodzony tak, żeby nikt nie miał prawa tam wejść. Przecież mogło dojść do nieszczęścia.

(wysł. ela)

Podyskutuj o tym w internecie www.glos-pomorza.pl

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń!
PomożemyPaństwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśMichał Kowalski
tel. 059 848 81 20

Dział miejski Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19 | tel. 059 848 81 24 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu - Piotr Peichert

SŁUPSK. Mieszkańcy mają dosyć pijackich burd - chcą bezalkoholowej stacji paliw

Tankują przed domami

Mieszkańcy ulicy Bauera chcą cofnięcia koncesji na alkohol w pobliskiej stacji paliw. Według nich zaopatrują się tu miejscowe pijaczki i wszczynają burdy. – To nie do wytrzymania – mówią.

Według mieszkańców ulicy każdego ładnego wieczora w krzakach między stacją paliw a ich domami zbiera się spora grupka smakoszy trunków i pije.

– Hałasują i drą się do późnej nocy – mówi Mirosław Krajewski. – Nie można oka zmrzyć. Można znieść to raz, czy dwa ale nie każdego ładniejszego dnia.

Według mieszkańców awanturnicy upodobał sobie dwa miejsca. Jednym z nich jest zagajnik brzołek, a drugim leżące między zaroślami kamienie. – Takie sąsiedztwo jest dla nas bardzo uciążliwe – dodaje Izabela Wojciech. – Nie można w domu w ogóle wypocząć.

Mieszkańcy napisali pismo do ratusza, w którym domagają się cofnięcia koncesji na sprzedaż alkoholu dla stacji paliw. Pod listem podpisało się 11 rodzin.

– To nie jest taka prosta i natychmiastowa sprawa z cofnięciem koncesji – mówi Małgo-



To ulubione miejsce pijackich biesiad i burd. Na wprost naszych domów – mówi Mirosław Krajewski.

rzata Kowal, asystentka rzeczownika prasowego prezydenta miasta. – Sprawa zajmie się komisja do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych. Na pewno poprosimy o opinie policję i straż miejską.

Policjanci i strażnicy twierdzą, że interwencje w pobliżu stacji paliw to rzadkość. – Zdarza się, że czasem coś tam się dzieje, ale sporadycznie – mówi komisarz Jacek Bujarski, rzecznik prasowy słupskiej policji.

O sprawie cofnięcia koncesji właściciele stacji paliw dowiedzieli się od nas. Nie kryli swojego zdziwienia. – Nikt nie pije alkoholu u nas na stacji – mówi Beata Czerchawska, prezes firmy Rolmasz 2. – Prowadzimy działalność i sprzedajemy alkohol. Ale do tej pory nikt nam nie zgłaszał, że ma z tym kłopoty. Szkoda, że mieszkańcy do nas nie przyszli. Może razem udałoby się rozwiązać problem.

TOMASZ CZĘŚCIK

tomasz.czescik@glos-pomorza.pl
tel. 059 848 81 27

SŁUPSK. Bezinteresownie pomagają innym – oni uhonorowali jego wysiłek

Od trzech lat pracuje za darmo

Występami artystycznymi oraz grilem Środowiskowy Dom Samopomocy uczył trzyletnią współpracę ze Stanisławem Kołganem, który prowadzi bezpłatny warsztat naprawy wózków inwalidzkich. To jedyne takie miejsce w Polsce.

Stanisław Kołgan, który porusza się na wózku inwalidzkim od trzech lat bezinteresownie pomaga innym niepełnosprawnym. Prowadzi warsztat, w którym bezpłatnie naprawia wózki inwalidzkie. – To niesamowita osoba, która w to, co robi wkłada całe swoje serce – mówi Andżelika

Szuran-Karpiej, kierownik ŚDS w Słupsku. – Żeby uczyć jego współpracę z nami przygotowaliśmy dla niego przyjęcie. Dodatkowo nasi pensjonariusze dali mu w prezencie drewnianego aniołka, którego sami wyrzeźbili.

W warsztacie Stanisława Kołgana znajduje się również wypożyczalnia wózków inwalidzkich, kul oraz chodzików. – Kiedy ja zachorowałam potrzebowałam wsparcia, nie było nikogo kto by mi go udzielił – wyznaje Stanisław Kołgan. – Chciałem, żeby inni tego nie odczuli.

(ela)



– Cieszę się, że mogę pomóc innym – mówi Stanisław Kołgan.

Mieszkanie dla studenta



DAM / SZUKAM*:

• warunki lokalowe

• miejscowość

• cena

• telefon

*niepotrzebne skreślić

głos Pomorza

TEB Edukacja
szkoły policealne

CERTYFIKATY MIĘDZYNARODOWE Microsoft N Novell. TELC

► państwowy dyplom technika
► zaświadczenia do ZUS i WKU
► stałe chesne przez cały okres nauki

• Technik informatyk
• Technik usług kosmetycznych
• Administracja i prawo Unii Europejskiej
• Technik geodeta, Technik rachunkowości
• Technik obsługi turystycznej
• Asystent osoby niepełnosprawnej
• Język angielski

promocje tylko do 9.10
WPISOWE ZERO zł chesne 45 zł

www.teb.pl
SŁUPSK, ul. A. Grottgera 13, tel. (059) 843 92 06

Pani
Stanisława Kopciat
z Kobylnicy

wygrała już
w naszej loterii.

Teraz czas na Ciebie!

Jeżeli chcesz dołączyć do zabawy, a nie jesteś Prenumeratorem, zamów prenumeratę pocztową u listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym. Zapłacisz tylko 19 zł czyli 73 gr. za egzemplarz.

Szczegółowe informacje: tel. 0 800 20 35 35

SERWIS PRENUMERATORA

Cztery koła dla prenumeratora
LOTERIA DLA PRENUMERATORÓW

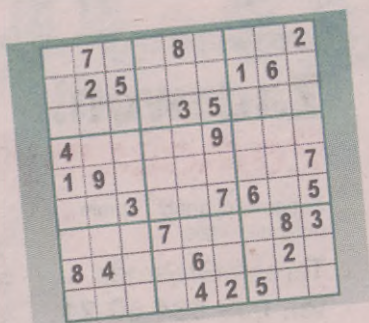
Główna wygrana
Dacia Logan

Codziennie do wygrania
atrakcyjne nagrody!

głos Pomorza

Partnerem loterii jest Galeria Handlowa „Podkowa”, ul. Starzyńskiego 6-7, która zaprasza codziennie na zakupy w godz.:
SUPERMARKET – 8.00-21.00, Sobota, niedziela- 10.00-20.00
SKLEPY PRZEMYSŁOWE – 10.00-20.00, Sobota- 10.00- 18.00, Niedziela- 11.00-18.00

JUTRO W GAZECIE

DODATEK
ŻYJ zdrowoCała strona tylko
z krzyżówkami
i sudoku.

ZDANIEM CZYTELNIKA

»»» Zofia z Bytowa

– Ustawienie znalezionych filarów przy ulicy Miłej, gdzie był przed laty cmentarz ewangelicki, to za mało. Młodzi nic nie wiedzą o historii tego miejsca. Urzędnicy powinni zrobić wszystko, by to się zmieniło.

(wysl. zida)

Podyskutuj o tym w internecie www.glos-pomorza.pl

POGOTOWIE REPORTERSKIE

**Zadzwoń!
Pomożemy**Państwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśKonrad Remelski
tel. 059 857 35 72

Dział terenowy Bytów ul. Dworcowa 18, tel. 059 822 82 82 | MIASTKO ul. Dworcowa 29, tel. 059 857 35 72 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Anna Czerny-Marecka

POWIAT BYTOWSKI. MOPS wypłaca pieniądze

Rolniku, złóż wniosek o zasiłek

Tylko do 15 października ośrodki pomocy społecznej przyjmują wnioski o zasiłek suszowy. W powiecie bytowskim uczynili to na razie nieliczni rolnicy, chociaż uprawnionych jest wielu. Jeśli się nie obudzą, pieniądze im przepadną.

W powiecie bytowskim o zasiłek celowy, przysługujący rolnikom dotkniętym klęską suszy, może starać się ponad dwa tysiące gospodarzy. – To rolnicy, którzy najbardziej ucierpieli – informuje Kazimierz Kulas z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bytowie. – U niektórych straty sięgały nawet 80 procent.

Od dwóch tygodni ośrodki pomocy społecznej w każdej gminie powiatu przyjmują wnioski o wypłatę pieniędzy.

– W samej gminie Bytów pomoc ta przysługuje około 200 rolnikom – szacuje Katarzyna Wirkus, kierownik działu pomocy środowiskowej przy MOPS w Bytowie. – Niestety, niewielu z nich wypełniło wymagane dokumenty. To moim zdaniem z braku informacji. Niektórzy słyszeli jedynie o kredytach suszowych i nie wiedzą, że mogą otrzymać rekompensatę z budżetu państwa. Radzę im się jednak pośpieszyć. Termin złożenia wniosku o zasiłek mija 15 paź-



Ewa Tobiasz, pracownik socjalny w MOPS-ie w Bytowie zapewnia, że urzędnicy udzielą rolnikom szczegółowych informacji dotyczących wypłaty zasiłków.

POTRZEBNE DOKUMENTY

Do wniosku, który należy pobrać w ośrodkach pomocy społecznej, trzeba dołączyć nakaz płatniczy podatku rolnego z urzędu gminy i zaświadczenie z KRUS-u o odprowadzaniu składek ubezpieczeniowych. Hodowcy ubiegający się o dodatek muszą przedstawić paszport jednego ze zwierząt hodowlanych.

dziennika. Jeśli do tego czasu papiery do nas nie trafiają, pieniądze po prostu przepadną.

Podobnie jest w innych gminach. W Borzytuchomiu na 97 rolników, dotkniętych klęską suszy, o pomoc zwróciło się nieco ponad 40. – Cały czas jednak przychodzą i dopytują się o zasady wypłaty świadczenia – mówi Elżbieta Janta-Lipińska, szefowa GOPS-u.

Pomoc materialna należy się każdemu rolnikowi, u którego powołana komisja szacująca straty wykryła ponad 30 procent zniszczeń. Wysokość świadczenia uzależniona jest od wielkości gospodarstwa. Właściciele do pięciu hektarów mogą dostać 500 złotych, natomiast powyżej pięciu – tysiąc złotych. Rolnicy, którzy mają też zwierzęta gospodarskie i doznali strat w użytkach zielonych, mogą otrzymać dodatkowo ponad 390 złotych.

SYLWIA LIS

sylwia.lis@glos-pomorza.pl
tel. 059 822 51 80

SŁOSINKO. Wieża jak latarnia morska

Patrzą na las z góry



Wieżę będzie można zwiedzać, ale tylko w zorganizowanych grupach i za zgodą nadleśnictwa.

Prawie 400 tysięcy złotych kosztowała wieża obserwacyjno-przeciwpożarowa nadleśnictwa MIASTKO, która stała w leśnictwie Słosinko. Widać z niej teren w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

Pieniądze na budowę pochodzą między innymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Lasów Państwowych i budżetu gminy MIASTKO. Wieża ma 48,5 metra wysokości i jest podobna do tej, która powstała na terenie Nadleśnictwa Ustka w Orzechowie.

– Na wieży będzie dyżurował obserwator z lornetką i radiotelefonem – informuje Zbigniew Jackowski, nadleśniczy Nadleśnictwa MIASTKO. – Jego zadaniem będzie szybkie wykrywanie leśnych pożarów i zawiadamianie straży pożarnej.

(kor)

FOT. KONRAD REMELSKI



real

dla każdego coś dobrego

Takie ceny
i bez okularów
widzę.

Ptasie mleczko
różne smaki,
opak. 450 g,
1 kg = 19,98 PLN*



Kawa
rozpuszczalna
Nescafe Gold
opak. 200 g,
1 kg = 99,75 PLN*



TIP
TANIE PERNIE
Cukier
kryształ
opak. 1 kg



Proszek
do prania
Persil
różne rodzaje,
opak. 2 kg,
1 kg = 7,98 PLN*



Oferta ważna od 29.09 do 01.10.2006 r.

*cena jednostkowa

JUTRO W GAZECIE

głos Pomorza
głos DZIECICała strona tylko
dla dzieci, zabawy
logiczne, rebusy

ZDANIEM CZYTELNIKA

>>> Irena z Człuchowa

– Dlaczego zasiłki rodzinne są wysyłane do banków później, niż wypłaty w kasie MOPS-u? Przecież nie po to zakładałam konto, żebym dostawała zasiłek z opóźnieniem i musiała płacić odsetki od nieuregulowanych w terminie różnych należności.

(wysł. gros)

Podyskutuj o tym w internecie www.glos-pomorza.pl

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń!
PomożemyPaństwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśTeresa Grosman
tel. 059 834 50 24

Dział terenowy Lębork ul. Staromiejska 29, tel. 059 86 34 100 | Człuchów ul. Zamkowa 15a, tel. 059 83 45 024 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Anna Czerny-Marecka

CZŁUCHÓW. Policjanci znaleźli kolejną „dziuplę”

Schwytyli złodzieja
luksusowych aut

Na trzy miesiące aresztował sąd 30-letniego mieszkańca gminy Człuchów, podejrzanego o liczne przestępstwa związane z kradzieżami samochodów. Jego obejście wyglądało jak sklep motoryzacyjny.

Jan G. nie był dotąd notowany przez policję. Funkcjonariusze nie zdradzają szczegółów, ale na jego ślad trafili prawdopodobnie prowadząc dochodzenia w sprawie innych, odkrytych w ostatnim czasie, miejsc składowania skradzionych aut.

– W pomieszczeniach gospodarskich 30-letniego Jana G., mieszkańca gminy Człuchów, znaleźliśmy kilkadziesiąt kradzionych części do luksusowych samochodów – mówi Marek Szulc, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Człuchowie. – Na przykład radioodbiorniki z nawigacją satelitarną. Mężczyzna został zatrzymany i postawiony przed Sądem Rejonowym, który zdecydował o trzymiesięcznym tymczasowym aresztowaniu.

W gospodarstwie znalezione też szyberdachy, komputery samochodowe, trzy silniki, przyrządy służące do włamy-



– Trudno na razie powiedzieć, jaka jest wartość znalezionych przedmiotów i pojazdów – mówi Marek Szulc. – Musi to oszacować biegły.

wania się do pojazdów oraz sprzęt do podrabiania dokumentów, w tym pieczętki w języku polskim i niemieckim.

Policjanci zabezpieczyli też dwa fordys galaxya oraz nową skodę. Pojazdy zostały skradzione na terenie Polski.

Janowi G. za kradzież, posiadanie i handlowanie skradzionymi częściami oraz podrabianie dokumentów grozi do dziesięciu lat więzienia.

TERESA GROSMAN
teresa.grosman@glos-pomorza.pl
tel. 059 834 50 24

ZŁODZIEJSKIE ZAGŁĘBIE

To czwarta „dziupla” wykryta w ostatnich trzech miesiącach przez policję na terenie powiatu człuchowskiego. Kradzione pojazdy znalezione w Bukowie i Myśligoszczu, a samochody sprowadzone z zagranicy bez opłaconego podatku w Debrznie.

LĘBORK. IV Kulinaria „Błękitnej Krainy”

Smakowita promocja



Najbardziej oblegany stoiskiem był stół Baru Restauracyjnego Betlejem.

Schaby, ozory, wykwintne sosy błyskawicznie zniknęły ze stołów podczas kulinarnego konkursu zorganizowanego przez Lokalną Organizację Turystyczną „Ziemia Lęborska”.

Udział wzięło w nim 14 restauracji, barów i stowarzyszeń, głównie z powiatu lęborskiego. Jak mówi Roman Kal, dyrektor LOT-u, ich przepisy znajdują się w polsko-niemieckim „Przewodniku Turystyczno-Kulinarnym”, i będą promować nasz region. Nagrodami głównymi były drewniane lwy w czapkach kucharskich – rzeźby wykonane przez Nor-

WYNIKI

■ I miejsce – Betlejem (pomiędzy Lęborkiem a Leśnicami); II – Restauracja Odejewscy; III – Kawiarnia Różana z Lęborka.

■ Nagrody dodatkowe: Hotel Vega (Lębork) za estetykę podania potraw; Pałac w Poraju za walory smakowe; Koło Gospodyń Wiejskich z Kębłowa za produkt regionalny oraz Gminne Centrum Kultury w Cewicach za najbardziej ekologiczną potrawę.

berta Glińskiego, miejscowego twórcę ludowego.

(anra)

W PIĄTEK

O kupowaniu mieszkań na sesji

LĘBORK. Przystąpienie do porozumienia w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 214 Warlubie – Łeba, zmiany w uchwale dotyczącej zgody na odpłatne nabycie lokali mieszkalnych oraz uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów – to tylko niektóre punkty programu dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. Ponadto radni rozpatrzą projekt dotyczący utrzymania grobów i cmentarzy w mieście. Początek o godzinie 12.

(anra)

ŚLADEM PUBLIKACJI

Odpowiedź zarządu PCK

Do artykułów „Wołanie o krew” i „Szczytna akcja z partią w tle” (22-24 września) odniósł się Zarząd Rejonowy PCK w Człuchowie.

„Zarzuty nam czynione, iż w tak szczytnej akcji, jaką był pobór krwi, wprowadzaliśmy elementy kampanii wyborczej, są nieprawdziwe, obelżywe i po prostu chamskie. Jest to jawne znieważanie nas jako działaczy PCK, którzy nie

szczęść naszego czasu, chcieliśmy pozyskać jak najwięcej ludzi dobrej woli, którzy zechcieliby oddać krew potrzebującą. Nie padło ani jedno słowo, które dotyczyłoby wyborów czy Unii Pracy. Mamy na to dziesiątki świadków obecnych przy poborze, którzy słyszeli każde słowo wypowiedziane przez Waldemara Zasowskiego. Były to zachęty do oddawania krwi, jak i informacje dotyczą-

ce ilości osób, jakie krew oddali w Człuchowie i Chojnicach.

sekretarz Zarządu Rejonowego PCK Waldemar Zasowski oraz wiceprezes Zarządu Zbigniew Zajac

Od autora: Organizatorem poboru krwi była Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku. Jednak wypowiedzieli się podczas niej i potem w prasie oraz byli widoczni działacze

człuchowskiego PCK. Osoby w mieście bardzo znane i kojarzone też z partią. Jesteśmy w okresie przedwyborczym, co wymaga od osób publicznych wyjątkowej ostrożności, aby niepartijnych akcji uczestniczyć w żaden sposób nie mogli odbierać jako kampanii wyborczej. PCK jest przecież organizacją, która w swoim statucie zakłada bezinteresowność i bezpartyjność.

P R O M O C J A

W każdy wtorek z „Głosem Pomorza” II seria LEKTUR WSZECH CZASÓW



We wtorek, 3 października

Poezje

Cypriana Kamila Norwida

1,50 + cena gazety

ZBIERZ CAŁĄ KOLEKCJĘ

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA LĘBORKA
W SPRAWIE PRZEPROWADZENIA POWSZECHNEJ AKCJI DERATYZACJI
Na podstawie Uchwały Nr XXX-282/97 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 7 lutego 1997 roku.
ZARZĄDZA SIĘ CO NASTĘPUJE:

- § 1 W okresie od 15.09.2006r. do 15.10.2006r. przeprowadza się powszechną akcję odszczurzenia na terenie miasta Lęborka.
- § 2 Powszechna akcja deratyzacji obejmuje wszystkie państwowe, prywatne, spółdzielcze i komunalne jednostki organizacyjne oraz posesje i obiekty prywatne na terenie miasta Lęborka. W szczególności deratyzacji należy poddać posesje prywatne osób fizycznych oraz nieruchomości stanowiące własność bądź będące w użytkowaniu osób prawnych:
- zakłady pracy (produkcyjne, usługowe, użyteczności publicznej, instytucje itp.)
 - budynki mieszkalne, biurowe, gospodarcze, produkcyjne
 - pomieszczenia i hale produkcyjno-usługowe, socjalne, sklepy, hurtownie, magazyny, piwnice, kotłownie, składy, wiaty, boksy z pojemnikami na odpady itp.
 - urządzenia kanalizacji sanitarnej w sieci miejskiej i przyłączach prywatnych.
- § 3 Właściciele posesji, zakłady pracy lub użytkownicy obiektów wym. w § 2 przeprowadzają akcję deratyzacji na własny koszt poprzez zlecenie upoważnionej przez Sanepid jednostce DDD, która własnymi ekipami dokona wyłożenia i zebrania trutek w podanych obiektach.
- § 4 Zobowiązuje się właściciele i zarządcy nieruchomości do usunięcia przed rozpoczęciem deratyzacji odpadów i innych zanieczyszczeń powstałych w związku z działalnością i bytowaniem człowieka, a w szczególności śmieci i odpadów mogących stanowić pożywienie dla gryzoni.
- § 5 Z uwagi na niebezpieczeństwo przypadkowego zatrucia ludzi w okresie wyłożenia trutecznych nakłada się na opiekunów obowiązek pouczenia podopiecznych o zagrożeniu i skutkach zatrucia. Z tych samych powodów szczególnym nadzorem należy otoczyć również zwierzęta domowe.
- § 6 Gryzonie padłe w czasie akcji zostaną usunięte przez ekipy dokonujące deratyzacji, natomiast gryzonie znalezione po zakończeniu akcji należy głęboko zakopać w ziemi w odległości min. 20m od źródła wody używanej do picia i na potrzeby gospodarcze.
- § 7 Nadzór nad wykonywaniem deratyzacji sprawować będzie Straż Miejska i Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lęborku, której jako dowód z realizacji niniejszego zarządzenia należy przedłożyć kopię zlecenia do zakładu deratyzacji wraz z wykazem obiektów objętych deratyzacją.
- § 8 Winni niewykonania powyższych postanowień podlegają odpowiedzialności karnej zgodnie z przepisami o wykroczeniach.
- § 9 Obwieszczenie podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej oraz w formie plakatów w miejscach publicznych na terenie miasta Lęborka.

P R O M O C J A

Na poczcie się opłaca. Każdemu!

Płacić wygodnie i bezpiecznie

Comiesięczne opłaty rachunków z absolutną gwarancją, że wpłacone pieniądze nie przepadną, dogodne kredyty, możliwość szybkiego przesłania pieniędzy, atrakcyjne ubezpieczenia. To tylko część propozycji Poczty Polskiej, która oferuje swoim klientom szeroki wachlarz korzystnych i solidnych usług.

Na poczcie się opłaca rachunki:

- za energię elektryczną Koncern Energa SA Oddział w Słupsku: bezpłatnie
- za energię ciepłą Sydkraft EC Słupsk: bezpłatnie
- za telefon TP SA: tylko 1,75 zł.
- pozostałe: 2,50 zł. (przy kwocie wpłaty do 1000 zł.)

Pamiętaj! Wpłacając na pocztę możesz spać spokojnie! Twoje pieniądze są bezpieczne!

„Szybkie” pieniądze

Poczta Polska oferuje klientom bardzo szybki przekaz pieniędzy – Pocztove Zlecenie Wyplaty (PZW). Pieniądze są dostarczane pod wskazany adres odbiorcy przez listonosza, w czasie do sześciu godzin w miejscowym obszarze pocztowym (lub do ośmiu godzin poza miejscowym obszarem pocztowym). PZW to dobry sposób na ekspresowe przesłanie gotówki osobom, które mają daleko do placówek bankowych, bankomatów lub nie posiadają konta bankowego. Istnieje możliwość wypłaty gotówki adresatowi w placówce pocztowej (poste restante). PZW można nadać w każdej placówce od poniedziałku do piątku, a w wytypowanych placówkach – także w soboty i niedziele.

Opłata za usługę wynosi 1 proc. od kwoty plus 14,70 zł.

Poczta Polska

opłacić swój rachunek za jedyne

2,50

przy wpłacie do 1 000,00 zł

www.poczta-polska.pl
inf: 0 801 333 444
 (opłata jak za połączenie lokalne)

Za dodatkową opłatą (1,90 zł) można otrzymać potwierdzenie odbioru gotówki.

Doręczenie pieniędzy przez kuriera kosztuje 10 zł.

Pocztove zlecenie wypłaty (PZW)

■ PZW – to polecenie wypłaty określonej kwoty pieniężnej, przekazywane przy wykorzystaniu sieci teleinformatycznych lub innych środków

łączności i doręczane drogą pocztową,

■ usługa PZW jest realizowana na terenie kraju,

■ PZW można nadać od poniedziałku do piątku w każdej placówce pocztowej, z wyłączeniem agencji pocztowych nie posiadających łączności telefonicznej oraz w soboty i niedziele w placówkach wytypowanych przez dyrektora okręgu poczty

- kwota określona w PZW może być wyrażona wyłącznie w złotych polskich,
- kwota określona w PZW nie jest ograniczona,

Usługi dodatkowe:

- potwierdzenie odbioru,
- zlecenie doręczenia przez kuriera
- przesyłka na poste restante.

Czas wykonania usługi:

- od nadania do doręczenia w miejscowym obszarze pocztowym – do sześciu godzin,
- od nadania do doręczenia w poza miejscowym obszarze pocztowym – do ośmiu godz.,
- od nadania do doręczenia w poza miejscowym obszarze pocztowym, ze świadczeniem dodatkowym „Kurier” – do sześciu godz.

Do wymiaru godzin nie wlicza się czasu:

- poza godzinami pracy placówki doręczającej PZW, a jeśli czynna całodobowo – czasu między godz. 22 a 6 rano,
- przerw w urzędowaniu instytucji, dla których PZW są przeznaczone,
- czasu od chwili pozostawienia zawiadomienia o nadejściu PZW do chwili podjęcia przez adresata.

Ubezpieczenie „Mój samochód”

W wytypowanych placówkach Poczty Polskiej można już także ubezpieczyć samochód. Niskie składki za obowiązkowe ubezpieczenie (OC) i za dobrowolne ubezpieczenia Autocasco (AC) oraz możliwość rozłożenia ich nawet na cztery raty – czynią ofertę poczty bardzo atrakcyjną.

Dla dobrych kierowców przewidziane są zniżki w opła-

tach. Za każdy rok bezszkodowej jazdy kierowca otrzymuje 10 proc. zniżki (maksymalnie 60 proc.).

Na przykład mieszkanie Kobylnicy może ubezpieczyć samochód o pojemności 1300 już od kwoty 222 zł.

Dodatkowo można wykupić ubezpieczenie kierowcy i pasażerów od następstw nieszczęśliwych wypadków za jedyne 15 zł.

Informacje o ubezpieczeniu komunikacyjnym „Mój samochód” można uzyskać w każdym urzędzie pocztowym, w Punkcie Doradztwa Bankowo-Ubezpieczeniowego w Urzędzie Pocztowym w Słupsku przy ul. Banacha 6 (tel. 059 843 08 70) lub w siedzibie Centrum Sieci Pocztowej (tel. 059 841 30 45 wew. 337).

Na poczcie naprawdę się opłaca. Przyjdź, zapoznaj się z ofertą i skorzystaj!



Prenumerata pocztowa

Gazeta z dostawą do domu

Prenumerata pocztowa gazet i czasopism to prosta i wygodna forma otrzymywania prasy. Najświeższe wiadomości pojawiają się codziennie w domu i w firmie, bez potrzeby wychodzenia do kiosku. Taki sposób zaopatrzenia w prasę ma szereg dodatkowych zalet.

Korzyści płynące z prenumeraty pocztowej:

- dostarczanie gazet i czasopism bezpośrednio do twojej firmy lub prywatnej skrzynki pocztowej bez dodatkowych opłat za pośrednictwem listonosza,
- niższe ceny niż w sprzedaży detalicznej,
- szeroka oferta tytułów prasowych,

■ zmiany cen egzemplarzy prasy, wprowadzane przez wydawców, nie dotyczą prenumeratorów, których wcześniej opłacono prenumerata jest w trakcie realizacji,

■ prosty sposób składania zamówienia.

Terminy składania zamówień na czasopisma regionalne (lokalne):

- „Dziennik Bałtycki” – do 23-go każdego miesiąca
 - „Głos Pomorza” – do 25-go każdego miesiąca
 - pozostałe tytuły – do 20-go każdego miesiąca
- Szczegółowe informacje w sprawie prenumeraty udziela każdy listonosz i każdy urząd pocztowy.

Zamówienie prenumeraty jest bardzo proste: wystarczy skontaktować się ze swoim listonoszem lub odwiedzić najbliższy urząd pocztowy.

Okresy objęte prenumeratą:

- miesiąc
- kwartał
- półrocze
- trzy kwartały
- rok

Warunki płatności:

- gotówka,
- przelewem.

Na żądanie prenumeratora, któremu jest dostarczana prasa, urząd pocztowy wystawia fakturę VAT w ciągu 7 dni od daty przyjęcia przedpłaty.

Poczta Polska

Prenumerata pocztowa

do Twojego domu i firmy

Bezpłatna dostawa prasy do skrzynki

infolinia - 0 801 333 444

BLACHY BUDOWLANE - IMPORTOWANE

PBH „ALEX-DACH” Kołobrzeg, Janiska 11
tel./fax (094) 35-260-61

Oferuje blachy docinane na wymiar

1. Blachodachówka mkw. - już od 22,13 zł + 22% VAT Promocja
2. Trapez ocynk mkw. - już od 21,31 zł + 22% VAT
3. Trapez alucynk mkw. - już od 22,13 zł + 22% VAT
4. Obróbki blacharskie
5. Folia zbrojona
6. Orynnowanie (powlekane, alucynk, pvc)
7. Płyty warstwowe

Udzielamy kredytów

DORADZTWO TECHNICZNE



studia dzienne, wieczorowe i zaoczne

*Pełna oferta uczelni - szczegóły w punktach rekrutacyjnych

pedagogika*
administracja*
zarządzanie i marketing*
socjologia*
grafika i projektowanie wnętrz*



Informacje i rekrutacja:
Wyższa Szkoła Kupiecka Wydział Zamiejscowy w Szczecinku
ul. Koszalińska 89 tel.: 0-94 37-22-381

M&S OKNA I DRZWI Sp. z o.o.

PRODUCENT DREWNIANEJ STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ
z siedzibą w Słupsku przy ul. Portowej 16A w związku z dynamicznym rozwojem
zatrudni od zaraz:

- stolarzy maszynowych
- mistrzów zmianowych (doświadczenie w kierowaniu zespołem ludzi)
- pracowników z praktyką przy okuwaniu i szkleniu okien
- pracowników magazynu z uprawnieniami na wózek widłowy

Oferujemy dobre warunki pracy, pewność zatrudnienia, możliwość uzyskiwania wysokich dochodów oraz rozwój zawodowy. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 0 604-529 170 lub osobisty z Kierownikiem Działu Produkcji w siedzibie firmy.



www.ms.pl ☎ 0 801 608 608

więcej niż OKNA

ZARZĄD ZAKŁADU GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ
TOWARZYSTWA BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO
Spółka z o.o. w SZCZECINKU

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na wykonanie zadania pod nazwą
„BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO
ZGM TBS Spółka z o.o. w Szczecinku za rok 2006”
Termin zakończenia badania - najpóźniej do dnia 15 marca 2007 r.
Oferty wraz z projektem umowy (z podaniem ceny)
oraz wskazaniem imiennej osoby badającej,
należy nadsyłać do siedziby Spółki na adres
78-400 Szczecinek, ul. Cieślaka 6B
do dnia 31 października w zamkniętej kopercie z zaznaczeniem:
Zgromadzenie Wspólników ZGM TBS Spółka z o.o. w Szczecinku
OFERTA - na badanie sprawozdania finansowego
ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku za rok 2006.

FPR MIESZKO Sp. z o.o.

w Warszawie 117A,
76-100 Sławno,
tel. 0-59/810-52-66
pilnie zatrudni:

Sekretarkę z dobrą znajomością
j. angielskiego lub j. francuskiego
i obsługą komputera.

Kadrową ze znajomością obsługi
komputera, programu kadrowo-pla-
cowego i programu Płatnik-ZUS.
Obie osoby wykształcenie minimum
średnie.

CV prosimy składać na adres firmy.

PUH „ŁAD”

ogłasza przetarg ofertowy

na ocieplenie
budynku
z materiałów
powierzonych

w Ośrodku Wczasowym
Sarbinowo.
0 502 517 555.

POLSKA AGENCJA
ROZWOJU
PRZEDSIĘBIORCZOŚCIUNIA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
PROGRAM KRESCENTYNOŚĆ

PUNKT KONSULTACYJNY

KRAJOWEGO SYSTEMU USŁUG
DLA MIKRO, MAŁYCH I ŚREDNICH
PRZEDSIĘBIORCÓW W OŚRODKU
RADY REGIONALNEJ FSNT- NOT

76-200 Słupsk, ul. Garncarska 4
tel./fax. 059 842 25 38, tel. 0 59/840 03 77
e-mail: biuro@not.slupsk.pl
www: http://Slupsk.not.org.pl

PK KSU świadczy bezpłatne usługi informacyjne w zakresie:

- ♦ dostępnych programów pomocowych
- ♦ warunków spełnienia kryteriów formalnych i merytorycznych
- ♦ zasad wypełniania wniosków o udzielenie dotacji
- ♦ wskazania właściwego programu jako źródła finansowania planowanego przedsięwzięcia
- ♦ ofert finansowania inwestycji przez lokalne banki
- ♦ zakładania firm i prowadzenia działalności gospodarczej
- ♦ doradztwa dotyczącego prawa, marketingu, kredytów i podatków

„Społem” PSS w Sławnie ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. nieruchomości położonej w Sławnie przy ul. W. Polskiego 1 oznaczonej w ewidencji gruntów obręb 2 działka nr 600 o pow. 1332m². Nieruchomość zabudowana jest budynkiem byłej restauracji „Pod Lipami” o pow. użytkowej 394m² + 146,4m² (piwnice, strych i garaż).
2. nieruchomości położonej w Sławnie przy ul. Koszalińska 20 oznaczonej w ewidencji gruntów obręb 2 działka nr 842 o pow. 1284m². Nieruchomość zabudowana jest budynkiem byłej piekarni o pow. użytkowej 427,80m². Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Sławnie prowadzi KW nr 8175.

Pisemne oferty z proponowaną ceną w zamkniętych kopertach z dopiskiem „oferta rest. Pod Lipami” lub „Koszalińska 20” prosimy składać w sekretariacie spółdzielni - 76 - 100 Sławno pl. Ks. Kard. Wyszyńskiego 4 do dnia 10.10.2006 r. do godz. 10.00. Wadium w wysokości 5000 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni w dniu złożenia oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.10.2006 r. o godz. 10.30. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, dodatkowych rokowań z oferentami, odstąpienia od przetargu lub unieważnienia go bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni telef. 059 810 30 14.

Magnetyczne falowanie

W Polsce płytki magnetyczne, zwane też biostymulatorami, pojawiły się dopiero w połowie lat 90. Mają szerokie zastosowanie m.in. w takich schorzeniach jak dyskopatia czy zwyrodnienie kręgosłupa, stawów, rąk.

Biostymulator i jego pole

Biostymulator wytwarza bardzo

silne pole magnetyczne.

Stosowanie płytek

magnetycznych w niektórych

dolegliwościach przynosi efekty

nawet po dwóch dniach. -

Wszystko zależy od specyfiki

organizmu i od schorzenia -

tłumaczy Tomasz Kozielec. - Chociaż

raz zdarzyło się, że u jednego z

chorych bóle się zwiększyły.

Spytaliśmy więc lekarzy i

bioterapeutów, czy to jest

możliwe. Odpowiedzieli, że tak.

Działanie płytek

magnetycznych

Biostymulator jest bardzo

prosty „w obsłudze”. Wystarczy

przyłożyć go na przykład do

bólącego miejsca (pamiętając, że

ma być przykładany tylko jedną

stroną - zieloną powierzchnią). -

Najczęściej jednak osoby

wkładają go pod poduszkę czy

materac i tak śpią. W ciągu dnia

można go położyć w pokoju, bo

on naprawdę wytwarza tak silne

pole, że na pewno będzie

oddziaływał - tłumaczy Tomasz

Kozielec.

Likwidator złej

energii

Biostymulator oprócz

działania leczniczego

posiada także dwie

inne funkcje: może być

wykorzystywany przy

neutralizowaniu szkodliwego

wpływu żył i cieków wodnych oraz

szkodliwego promieniowania

urządzeń domowych, takich jak

komputery, telewizory,

radioodbiorniki, lodówki, kuchenki

mikrofalowe. Każde

z tych urządzeń emituje smog

elektromagnetyczny. Płytkę

wystarczy więc położyć w

mieszkanu. Trzeba pamiętać

jednak o tym, żeby znajdowała się

w odległości 2-3 metrów od

komputera, telewizora, dyskieta

czy płyt kompaktowych. W

przypadku innych urządzeń może

znajdować się całkiem blisko.

Płytki magnetyczne nie zużywają

się, są bardzo odporne na

działanie mechaniczne.

Biostymulator ma atest

Polskiego Towarzystwa

Psychotronicznego. Pozytywnie

ocenia go także Śląska Fundacja

Reumatologiczna. MOKR



Kim jest bioterapeuta?

Tomasz Kozielec pochodzi z Kęt, skończył
Akademię Wychowania Fizycznego w
Krakowie, jest trenerem drugiej klasy
sportowej.

Na początku lat 90 przebywał w Kanadzie.
Zainteresował się medycyną
niekonwencjonalną. Stamtąd dla swojej
mamy i znajomych cierpiących na
reumatoidalne zapalenie stawów przywiózł
lecznicze płytki magnetyczne. Teraz jest ich
producentem.

Uwaga

Ze względu na działanie silnego pola
magnetycznego stosowanie biostymulatora
nie jest zalecane osobom posiadającym:
- rozruszniki serca
- stymulatory rdzenia kręgowego
- osobom będącym pod wpływem alkoholu
- kobietom w ciąży i w trakcie karmienia.

BIOSTYMULATOR
„POLAR POWER”

1. Działanie lecznicze:

- Zespół chorób reumatycznych, nerwobóle
- Podwyższony poziom cholesterolu, miażdżyca, arterioskleroza
- Nerwice, choroba wieńcowa, menopauza
- Arytmia serca, nadciśnienie
- Przewlekłe stany zapalne, nieżyt układu pokarmowego
- Zaburzenia metabolizmu, cukrzyca
- Kamienie nerek, woreczka żółciowego
- Dolegliwości dróg moczowych
- Przerost gruczołu krokowego
- Migrena i otyłość

2. Neutralizuje szkodliwy wpływ żył wodnych.

3. Likwiduje szkodliwe promieniowanie urządzeń domowych:

komputery, lodówki, pralki, telewizory itd.

Opinie Klientów na temat „Polar Power”:

1. **Podgórska Danuta z Gliwic** - cierpi na bóle zwyrodnieniowe stawów oraz bóle szyjne i barkowe. Bóle były tak silne, że nie pomagały środki przeciwbólowe. „Możę powiedzieć, że biostymulator bardzo korzystnie wpłynął na moje samopoczucie, dobry sen i ciśnienie. Nie wyobrażam sobie życia bez „Polar Power”. Zawsze mogę po niego sięgnąć i pozbyć się bólu”.
2. **Ryszka Danuta z Kuźni Raciborskiej** - rwa kulszowa, bóle kręgosłupa i uszkodzenie nerwów. „Po 2 dniach odstawiłam leki. Po tygodniu bóle ustąpiły całkowicie. To rewelacyjny sposób na pozbycie się bólu”.
3. **Seemann Kazimierz z Żywca** - od 2 lat cierpi na bezsenność. Spał przeciętnie z przerwami 4-4,5 godz. w nocy. „Czuje się znacznie lepiej, śpię w nocy po 6 godz., sen mam spokojny, ciśnienie dobre. Rano wstaję wypoczęty i rześki”.
4. **Śpiewak Maria z Wilkowie** - od 10 lat choruje na gościec ze szczególnie ostrymi bólami stawów skokowych. „Jest rewelacyjny, łagodzi bóle, pozwala oszczędzić na wydatkach na lekarstwa. Lepiej śpię, obniżyło mi się ciśnienie”.
5. **Świerta Eligiusz z Żor** - zwyrodnienie kręgosłupa lędźwiowego, nadciśnienie, niedotlenienie lewej komory serca. „Samopoczucie się polepszyło, bóle kręgosłupa ustąpiły, ciśnienie w normie, dobrze przysypiam noc”.
6. **Dzięcioł Jan z Sosnowca** - nadciśnienie, zawroty głowy, bóle kręgosłupa i stawów. „Stany zapalne ustąpiły, lepszy sen, spadek ciśnienia, lepsze samopoczucie”.
7. **Kruczek Małgorzata z Jastrzębia** - bolesne skurcze w nogach, bóle stawów, nadciśnienie tętnicze. „Wspaniała, rewelacyjna rzecz, dała kres moim cierpieniom, polecam wszystkim, którym ból nie jest obcy. Dziękuję Panie Tomasz, dzięki Panu wróciła mi chęć do życia, nie boli”.

Posiada atest Polskiego Towarzystwa
Psychotronicznego i pozytywne opinie Śląskiej
Fundacji Reumatologicznej.

Cena bardzo niska, biorąc pod uwagę fakt,
że urządzenie ma wieczystą gwarancję.

Wszystkie informacje, opinie lekarzy,
klientów, radiestetów i bioenergoterapeutów
wysyłam bezpłatnie drogą pocztową.

Do 5.10.2006 r. można zamówić 1 sztukę
w cenie promocyjnej.

Każdy pacjent otrzymuje ankietę na temat
działania biostymulatora.
Dysponuje około 2000 ankiet wypełnionych
przez moich pacjentów.
Wszystkie są do wglądu w siedzibie firmy.

Zamówienia telefonicznie i drogą pocztową:

FPH „Puls” Kozielec Tomasz
32-650 Kęty, ul. Kleparz 7
poniedziałek - sobota: 9.00 - 16.00
tel. (0-33) 845-32-00
tel.kom. 0602-624-819
poniedziałek - sobota: 18.00 - 20.00
niedziela: 9.00 - 15.00
tel. (033) 845-36-34
www.biostymulatory.pl

głos Pomorza

Ogłoszenia drobne do naszej gazety nadaj przez Internet

www.glos-pomorza.pl

506KOKB_G

Nadaj ogłoszenia do gazet
www.nadaj.pl

głos Pomorza
autoryzowany partner wydawcy

506KOKB_B

AUTO-MOTO

KOD RUBRYKI SMS: 01. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

SPRZEDAŻ SAMOCHODU

!!! **AUTA NA GAZ (BRC) RATY - PROFESJONALNIE. RAFGEL KOBYLNICZA, WIDZIŃSKA 23, 0-602-644-337 PROMOCJA, PEŁNA SYGNALIZACJA GAZU GRATIS.**

03392/A

!!! **AUTO-BAZAR** komis, skup, sprzedaż, zamiana. Słupsk, Kopernika 11. 0-59/848-51-31.

03781/A

!! **Aby** sprzedać samochód, dzwoni do nas tel. 094/3462060, płacimy gotówką!!

06036/A

! **AUTA NA GAZ. BRC, LOVATO. RATY. WALDGAZ. PORTOWA. 059/84-20-860, 0-501-043-823**

08347/A

! **Mercedes** inne auta: części + opony. Naprawa. Koszalin, Szczecińska 57 a, „Auto-Sam”, 094/348-14-83, 0-602-51-86-51, Mścice 17, 094/316-50-67.

00761/A

! **UBEZPIECZENIA** samochodowe - najtańsze. (Budynek Cechu) 059/84-11-350

08647/A

AMC Auto Komis Etc, Suchecy. 150 samochodów w ofercie. Kupujemy i zamieniamy samochody. Kredyt - 0% wpłaty. Bez zaświadczeń. Koszalin, Gnieźnieńska 18. www.amcspl.pl, 094-34-60-659, 094-34-62-060.

06015/A

ASTRA (1996) klima, sprawdzona. 0-502-173-655.

05074/A

AUDI 100 (1985) sprzedam, zamienię na mniejszy. 0-608-037-666.

05068/A

AUDI A4 (1996) 059/84-298-01, 0-512-257-843.

05930/A

AUTO Centrum, Szczecińska (wiadukt) - skup, zamiana, raty. 059/84-56-466.

06618/A

CABRIO escort (1991), zadbane 3 200 zł. 0-609-100-129.

05310/E

FORD tranzit powypadkowy (1988) lub zamienię na przyczepkę. 0-604-43-55-38.

05809/B

GOLF IV (1998) sprawdzony. 0-502-173-655.

05074/B

Nadaj SMS-em ogłoszenie drobne do „Głosu Pomorza”

Kody poszczególnych rubryk: **tanio i wygodnie**

Za 18 zł: Auto-moto 01; Motoryzacja 02; Nieruchomości 04; Budownictwo 05; Usługi 06; Zdrowie 07; Uroda 08; Nauka 09; Komputery 10; Turystyka 11; Rozrywka/relaks 12; Biznes 18
za 9 zł: Auto z ceną 03; Uroczyście 17; Rolnictwo 19; Zwierzęta 20; Rośliny 21; Antyki 24; Różne 25; **za 6 zł:** Serdeczności 13 Matrymonialne 14; Poznajmy się 15; Używane 22; Hobby 23; Praca 26;

HONDA civic 1.4 (1997) 5-drzwiowy. 0-668-303-502.

05893/A

JEDNOPOKOJOWE 30m2. 0-662-476-119.

05941/A

KIA ceres kontener (1997) 0-59/84-20-763, 510-926-825.

05925/A

ŁADA 1.3 gaz. 0-502-683-109.

05107/A

MAX-CAR

- samochody osobowe, ciężarowe, motocykle, skutery. Serwis, komis, wypożyczalnia. Kredyt 0%. Koszalin, 094/346-59-16; www.max-car.pl

00040/B

MERCEDES 124 200D (1985), zadbane, 5.900. Polczyn, 094/36-63-570, 0-886-930-908.

07007/A

MERCEDES 190 2L (1992) 0-609-036-814.

05811/A

MERCEDES benz 123 300D automat. 0-606-90-26-23.

05912/A

OKAZJA! Renault 19 (1994). 0-601-14-15-12.

05088/A

OPEL calibra. 0-691-518-297.

05921/A

OPEL omega kombi 2,0+ gaz, 1991, 3.500, 094/35-810-72.

06888/A

PASSAT combi gaz (1994/95) 9 500zł. 0-502-53-27-83.

05646/A

PEUGEOT 306 XSI (1997) Tanio 0-603-75-88-36.

05923/A

POLONEZ cargo (1996) stan dobry - 1500. 0-605-634-446.

05029/A

POLONEZ pierwszy właściciel, 0/504-508-062.

06994/A

SEAT ibiza 900 (1995), gaz, 2.200. 0-889-229-546.

06967/A

SEICENTO 900 (2001) 0-693-46-70-71.

06956/A

SUBARU (1990) 1.8 + gaz, sprawdzony - 1 999 zł. Słupsk, 0-510-190-000.

05033/A

SUPEROFERTA! Renault scenic 1.9 DTI (1998). Golf III (1993). 0-509-85-83-05.

05112/A

T4 caravelle (1992) 059/84-298-01, 0-512-257-843.

05829/B

TICO (2000) 4500 0-500-299-775

07002/A

TIGRA 1995, 1,6, błękitny metalik, Kołobrzeg, 0/604-488-657.

07027/A

TOYOTA land cruiser (2000) - 60 000 zł. 0-601-83-29-86.

04940/B

VOLVO 440 1.7 (1991) - 3 200. 0-59/811-66-12.

05010/A

VW golf III 1.9TD 5-drzwiowy (1993). 0-663-463-074.

05949/A

VW LT 55 chłodnia, LT 40 plandeka. 0-509-65-88-77.

05827/A

VW passat 1.9D (1991) 0-668-403-931.

05922/A

VW polo 1.0 (1995) 3-drzwiowy. 0-59/84-35-378, 0-507-98-60-27.

05090/A

VW Polo 2000, 0/607-271-732

07034/A

VW T4 (1997) 2.5 TDI, dostawczy. 0-608-576-873.

05077/A

KUPNO SAMOCHODU

AUTO-KASACJA. Transport gratis; 094/342-28-39, 0-606-723-398.

31961/B

KAŻDY. 0-602-589-000

00267/A

SKUP - sprzedaż samochodów uszkodzonych. Bierkowo, 0-59/811-91-50, 0-606-20-60-77.

03781/B

SPRZEDAŻ INNE

PRZYZCZEPA kampingowa 3 800zł 059/84-298-01, 0-512-257-843.

05929/A

PRZYZCZEPA wywrotka D-44, opryskiwacz Śleza 1000l. 0-600-607-321.

05076/A

MOTORYZACJA

KOD RUBRYKI SMS: 02. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI/AKCESORIA

!!!! **Auto-Domasz** tłumiki, amortyzatory, hamulce, zawieszania, części eksploatacyjne. Bolesławice, 841-53-53. Bałtycka 8b, 059/841-48-42.

04412/A

!! **Auto** - Wydech - tłumiki, katalizatory, hamulce, amortyzatory, zawieszania, rozrządy i inne. Szczecińska 57 (ZDZ), 059/845-20-65

05120/A

Wpisz w telefonie komórkowym SMS o następującej treści:
gpnumer rubryki treść ogłoszenia
przykład: **gp20 sprzedam jamniki szczecińska, tel. 123 456 789**

Wyślij ten SMS z treścią pod numer

7668 - rubryki za 6zł + 22% VAT**7968** - rubryki za 9zł + 22% VAT

7968 - rubryki za 18zł (2 SMS-y za 9zł) + 22% VAT
(w tym przypadku dwa SMS-y z ogłoszeniem trzeba wysłać jeden po drugim pod numer 7968).

Następnie otrzymasz SMS-a informującego o statusie ogłoszenia.

Twoje ogłoszenie znajdzie się w „Głosie Pomorza” w najbliższym możliwym terminie. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie wraz ze spacjami (odstępami), interpunkcją (np. przecinek), kodem gazety i numerem rubryki nie może przekroczyć 100 znaków. Kody rubryk podane są również na stronach z ogłoszeniami

Regulamin przesyłania SMS-ów dostępny w Biurach Ogłoszeń „Głosu Pomorza” i na stronie internetowej gazety:

www.glos-pomorza.pl

głos Pomorza



506KOKB_D

LAWETY - wynajem

tanio, nowa laweta, Słupsk. 0-663-534-863.

05310/D

TŁUMIKI, katalizatory, montaż, sprzedaż. Zbigniew Czekaj. Koszalin, Szczecińska 13A (VIS), (094) 346-76-64.

06818/A

RÓŻNE

PRZYZCZEPY

sprzedż - Niewiadów, Alko, Knott. Części, serwis. Koszalin, „Żelazny”, Mieszka I-go 4, 094/347-43-47.

06009/A

WSPOMAGANIE kierowcy - naprawa. Koszalin, Kupiecka 3. 0-606-998-591.

06060/B

NIERUCHOMOŚCI

KOD RUBRYKI SMS: 04. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

SPRZEDAŻ DOMU

! **OSIEDLE CHRONIONE BAŁTYK GRZYBOWO K/KOŁOBRZEGU 300 M OD MORZA - DOMY, SEGMENTY, APARTAMENTY. BIURO SPRZEDAŻY W GODZ. 8.00 - 16.00 OD PON. - PT. 0-94/35-425-61.**

06531/A

DOM - parterowy, komfortowy 0-59/84-270-17 www.gieldasłupska.pl

08788/K

DOM Niepodległości. 059/84-270-17 www.gieldasłupska.pl

08788/L

USTKA dla dwóch rodzin. Wex, 8411-029.

06540/C

SPRZEDAŻ MIESZKANIA

BUDYNEK gospodarczy na segmenty mieszkaniowe z działkami - Dębica Kaszubska. 0-507-000-991.

05064/A

DWUPOKOJOWE - Mianowice. 0-59/84-11-662 Krynicky-Nieruchomości.

05095/B

TRZYPOKOJOWE - Romera, Podgórze. Czteropokojowe - Wyspiańskiego. 0-59/84-11-662 Krynicky-Nieruchomości.

05095/A

1-POKOJOWE

DO wynajęcia mieszkanie - 1 osoba. 059/84-55-787

05897/A

2-POKOJOWE

059/84-02-402 Ustka luksusowe z garażem. www.polawscy.pl

05441/F

059/842-80-75 SŁUPSK (RZYMOWSKIEGO, HUBALCZYKÓW, SOBIESKIEGO) WGN

05830/A

50M2 - ogłoszenie prywatne. 0-662-020-445.

05733/A

SIENKIEWICZA. 0-59/84-270-17 www.gieldasłupska.pl

08789/D

USTKA. Wex, 8411-029.

06840/F

3-POKOJOWE

IIP, Centrum Słupska, ogrzewanie gazowe. 0-607-741-701.

05835/A

TRZYPOKOJOWE (70,5), Wiatraczna. Słupsk, 0-603-086-113.

05099/A

TRZYPOKOJOWE (88), Małachowskiego, rozkładowe, IIP, własne ogrzewanie + garaż. Słupsk, 0-601-677-704.

05096/A

TRZYPOKOJOWE Niepodległości. 0-509-152-996.

06887/A

4-POKOJOWE

059/84-02-402 (108) Jezierzycze. www.polawscy.pl

05441/H

72 M2 IIP 059/84-270-17, www.gieldasłupska.pl

08788/I

CZTEROPOKOJOWE, IIP 57,56m2. 0-691-070-735, 500-754-034.

05883/A

5-POKOJOWE

REDZIKOWO. 0-695-17-00-15.

04482/A

SPRZEDAŻ DZIAŁKI

1,5 ha i 0,6 ha pod zabudowę - Siemianice. 0-506-566-992.

05055/A

BUDOWLANA k/Ustki. 0-605-675-921

04946/A

DZIAŁKA pod budowę 0,64 ha. 0-889-348-938.

05080/A

DZIAŁKA siedliskowa 2,80 ha, 17 km od morza. 0-660-159-570

05024/A

DZIAŁKI - jezioro Wierchowio 0-94/345-46-38.

32233/A

Zarząd Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością "Hala Targowa" z siedzibą w Słupsku informuje, o rozpoczętej rozbudowie Hali "Wokulski" przy ul. Kollątaja 1.

W związku z tym Zarząd zaprasza do składania ofert o przystąpieniu do Spółki. Minimalna, wskazana w ofercie kwota na objęcie udziałów w spółce (100 zł - 1 udział) wynosi 120.000 zł. Objęcie udziałów w Spółce gwarantuje prawo do użytkowania lokalu użytkowego w budynku hali o powierzchni nie mniejszej niż 28 m/kw oraz własności gruntu w części niewydzielonej na następujących warunkach, które szczegółowo zawarte zostaną w podpisanej przez strony umowy poświadczzonej notarialnie:

- 1) lokal posadowiony będzie w rozbudowanej części hali, z wejściem od strony "Manhattanu" z nowo wybudowanego parkingu
- 2) wpłata na poczet obejmowanych udziałów w spółce dokonywana jest - 70% ustalonej ceny do dnia podpisania między Spółką, a oferentem umowy - 30% ustalonej ceny w terminie nie później niż 14 dni przed dniem odbioru lokalu o czym ofer

PÓŁ. bliźniaka, działka 900m2.

059/842-86-11 - wieczorem

USŁUGOWA 0,5 ha - Kobylnica, 30 zł/m kw. 0-501-333-241.

SPRZEDAŻ - LOKALE UŻYTKOWE

BOKS (Banacha) sprzedam. 0-500-40-66-26.

PAWILON handlowy, centrum Ustki, 0-602-262-092.

SPRZEDAŻ INNE

GARAŻ, Sienkiewicza. 059/811-27-15, 0-604-43-55-38.

MACHOWINO budowlane 2400 m2 piękna lokalizacja, 0-602-77-37-00.

KUPNO DOMU

DOM na wsi do remontu, do 10 km od Słupska. 0-693-766-707.

KUPIE dom lub duże mieszkanie. 501-744-564

KUPIE dom, Słupsk, Ustka. 0-500-218-501

KUPNO MIESZKANIA

059/84-02-402 kupimy mieszkania www.polawscy.pl

KAWALERKĘ lub małe mieszkanie, również do remontu. Słupsk 0-600-520-455.

KUPIE kawalerkę na Zatorzu. 0-663-627-332.

MIESZKANIE dwu - trzypokojowe zdecydowanie kupię - Słupsk, 0-507-186-242 po 18-tej.

PILNIE kupię kawalerkę w Słupsku lub Ustce. 0-601-563-684.

KUPNO INNE

GARAŻ. 059/84-72-620.

ZAMIANA

DOM na wsi na dwa małe mieszkania lub jedno duże w Słupsku. 0-59/841-28-29.

DWA mieszkania na jedno większe lub domek. 059/84-20-411 po 16-tej, 0-698-292-500.

DWUPOKOJOWE- Słupsk zamienię na jednopokojowe w Łęborku. 0-59-86-26-203

DWUPOKOJOWE, własnościowe, Tychy - centrum na podobne lub większe nad morzem. 059/84-34-685.

KAWALERKĘ własnościową (niski czynsz) na większe komunalne lub własnościowe. 0-505-810-769.

PIĘCIOPOKOJOWE na małe. Redzikowo, 0-695-17-00-15.

ZAMINIĘ (sprzedam) 38 m kw Koszalin na kawalerkę (kupię) w Słupsku. 0-59/84-71-772.

ZAMINIĘ miejskie, nowe, 73 m2, 3-pokojowe, II piętro, 2 piwnice, loggia na domek komunalny lub część domku Tel. 0598411871, 051588252.

WYNAJEM - LOKALE

DO wynajęcia pokój jednoosobowy, pełne wyposażenie, internet. Tel. 0-604-91-68-12, 094/342-25-32.

DO wynajęcia pokój w Warszawie. 0-600-969-609.

KOMFORTOWE apartamenty jedno i dwupokojowe dla firm w prywatnej kamienicy. Faktura. Słupsk 0-601-052-900.

KOMFORTOWE mieszkanie, centrum Koszalin 0-606-35-45-55.

ODDAM mieszkanie za opiekę nad posesją najlepiej rencistka, rencista bezpłatnie, Pilne!!! Grzybowo, tel. 094/35-812-90.

POKÓJ do wynajęcia. 0-59/842-41-49.

POKÓJ dwuosobowy, centrum. 0-59/840-10-17, 0-691-587-690.

POKÓJ. 059/842-228-36, 0-663-722-797.

WYDZIERZAWIĘ lokal pod pizzerię - Ustka. 0-502-354-001.

WYNAJEM - MIESZKANIA

1-POKOJOWE

DO wynajęcia (36). Rejtana, Słupsk. 0-88-93-48-939, 0-88-64-15-809

KOMFORTOWE, centrum. 0-59/84-533-76.

MIESZKANIE w domku jednorodzinnym. Słupsk, 0-607-553-338.

POSZUKUJĘ kawalerki lub dwupokojowego. 0-668-635-226.

WYNAJMĘ studentom mieszkanie 1-pokojowe (38 m), Orla; 0-668-387-866.

2-POKOJOWE

059/842-80-75 - SŁUPSK (UMEBLOWANE) - WGN

DO wynajęcia dwupokojowe. 0-59/843-67-72.

DO wynajęcia meblowane, wyposażone z balkonem. Słupsk 0-600-366-445.

DWUPOKOJOWE (Mostnika) do wynajęcia. 0-59/84-229-83, 0-509-816-750.

DWUPOKOJOWE w Ustce do wynajęcia. 0-692-044-321.

3-POKOJOWE

059/842-80-75 - USTKA (APARTAMENT) - WGN

STUDENTOM, uczniom. 0-660-310-035.

WYNAJEM - LOKALE UŻYTKOWE

BIURA (centrum), tanio. Słupsk, 0-59/81-31-332.

DO wynajęcia na biura, sale, gabinety (2x80) Słupsk, Andersa 0-501-334-323

LOKAL (ok. 40), tanio! Słupsk, 0-605-855-746.

LOKAL centrum. Wex, 8411-029.

LOKAL handlowo-usługowy 116m2, możliwość podziału, Niepodległości - do wydzierżawienia, Słupsk. 0-511-932-958.

LOKAL w centrum Słupska. 0-600-010-447.

MANHATTAN boks do wynajęcia. 0-607-385-495.

PIWNICA (centrum). 0-59/81-31-332.

SKLEP w centrum Dębnicy Kaszubskiej, 0603-039-364.

WYNAJEM - INNE

POSZUKUJĘ garażu. 0-695-58-99-00.

AGENCJE NIERUCHOMOŚCI

! 059/840-25-40 Przyjmujemy oferty www.enigma-nieruchomosci.pl

! REMID - R. MAKA. 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04, 0-59/843-12-65 MIC-KIEWICZA 39. WWW.REMID.SLUPSK.PL.

059/84-12-583 Nieruchomości-Kaczyńska www.1nk.pl

GIEŁDANIERUCHOMOŚCI 0-59/84-270-17, kredyty, www.gieldaslupska.pl

KRYNICKI-NIERUCHOMOŚCI.

Słupsk, Bema 9, 0-59/84-11-662.

www.krynicky.com.pl

OMEGA - obrót, wyceny

0-59/84-14-420 Starzyńskiego 11, www.nieruchomosci.slupsk.pl

POLSKIE NIERUCHOMOŚCI WWW.NGA.PL

KWATERY STUDENCKIE

BLISKO PAPu. 0-888-248-550

DWUPOKOJOWE do wynajęcia (osiedle Akademickie). Słupsk, 0-600-806-881.

KOMFORTOWE. 0-606-303-007. www.kwatery.afr.pl

POKOJE studentkom. 0-59/840-14-81, 0-697-475-771.

POKOJE studentom - Słupsk, osiedle Akademickie. 0-59/84-218-96, 0-515-72-42-43.

POKÓJ do wynajęcia. 0-59/844-15-17

POKÓJ dwuosobowy studentom w Słupsku. Blisko uczelni (Partyzantów, Słowiańska). 598428394.

STANCJA studentom. Słupsk, 0-507-093-741, 0-59/841-41-32.

STUDENTKOM PAP. 0-695-17-00-15.

BUDOWNICTWO

KOD RUBYRIK SMS: 05. CENA: 18 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ

SERWIS- DACH, MATERIAŁY BUDOWLANE, TEL. 0-501-154-004, 059/840-23-60

KUPNO

BETONIARKE kupię. 0-505-171-230, 059/847-24-10.

SKLEPY/ HURTOWNIE

SKLEP Majster. Słupsk, Szczecińska 61, (Wyposażenie łazienek, ogrzewanie, sanitariaty) 0-59/84-56-166.

USŁUGI

BUDOWA. Specjalność domki jednorodzinne. 0-606-36-36-97

CISIENSKO - dekarskie, więzby dachowe. 0-606-36-36-97.

DOCIEPLENIA, klinkiery, profesjonalnie. 0-606-36-36-97

HYDRULIKA, przyłącza kanalizacyjne, wodne, usługi budowlane. 0-512-257-843

POLBRUK, układanie, faktura VAT. 0-888-957-294.

PRZYŁĄCZA i instalacje wodne, kanalizacyjne, c. o. energetyczne, gazowe. 0-512-327-307.

TYNKI cementowo-wapienne- maszynowe, profesjonalnie. 0-606-36-36-97

TYNKI gipsowe maszynowe. Profesjonalne 0-606-36-36-97.

USŁUGI

KOD RUBYRIK SMS: 06. CENA: 18 zł + 22% VAT

NAPRAWA AGD/RTV

!! Telepogotowie. 0-59/84-217-21.

! Telenaprawy: telewizory, monitory, komputery, wieże, magnetowidy- tanio. Zygmunta Augusta 14, 059/84-30-465.

059/844-22-46, 0-602-364-943. AGD pralkonaprawy - Słupsk

AGD Komisy domowe pralkonaprawy, lodówko-zamrażarki. **ELTECH** Grottera 32a. **059/8436-083, 0-602-665-334**

AUDIO-VIDEO, telewizory, monitory, naprawa Dmowskiego 10, 059/845-55-63

CHŁODZIARKOZAMRAŻARKI, pralkonaprawy. Wileńska 12B. 059/840-38-30, 0-601-789-892

DOMOWE naprawy telewizorów. 0-59/84-36-918, 0-600-280-917.

NAPRAWY domowe RTV - Słupsk, okolice. 0-59/842-30-69, 0-508-103-160.

ZABEZPIECZENIA/ALARMY

ALARMAUTO - Słupsk, 0-604-187-118.

ALARMAUTO, CBradio, kółpaki obrotowe. Słupsk, 0-604-187-118

AUTOALARMY, blokady skrzyni biegów, 0-59/841-41-45

REMONTY

! 059/843-92-31, 0-695-288-1999, gazowe, co., hydrauliczne.

! 059/847-38-44, 0-508-326-783 Hydro-Jan c. o, gaz, woda

! Bezpyłowe cyklinowanie, profesjonalnie 0-504-26-33-99.

! NAJTANIEJ MATERIAŁY HYDRAULICZNE. HURTOWNIA SANTEX I, POZNAŃSKA 42, 059/84-13-260, PLAC BRONIEWSKIEGO 14, 059/842-85-10.

ADAPTACJE. Remonty. 0-888-343-856, 0-692-275-493.

BONUS - gładzie, malowanie, tapetowanie. 0-696-310-611.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, remonty. 0-603-22-38-49.

DOCIEPLENIA, remonty A-Z. 0-59/84-12-504, 0-607-703-135.

FRESCO

Tapetowanie natryskowe, remonty. 059/8-456-888, www.fresco.slupsk.pl

HYDRAULICZNE, c. o. 0-59/842-08-58, 0-691-24-08-47.

HYDRAULICZNE. 0-59/84-34-234, 0-885-636-289.

KOMINKI, projektowanie, wykonawstwo, rzeźba. „EW-BUD”. Koszalin, Krucza 21, (094) 345-46-52.

KOMPLEKSOWO - solidnie, remonty mieszkań. 0-502-541-194.

NAJTAŃSZE remonty mieszkań, hydraulika, glazura, malowanie. 0-504-129-243.

NAPRAWA, KONSERWACJA OKIEN PCV. 059/840-31-96, 059/841-34-34, 059/841-25-05.

REMONTOWO - naprawy, hydrauliczne, stolarskie, budowlane. 0-513-506-891.

SZAFY, garderoby, kuchnie. Stanley Milan 059/84-00-310

OKNA/ŻALUZJE/ROLETY

!!!!!! Promocja Linda Żółkiewskiego 13. 059/84-37-373. Żaluzje, verticale, rolety.

ALE rolety, okna. Perfekt, 059/841-44-46.

ALKO rolety, miniroletki, żaluzje, markizy produkacja, usługi. Słupsk 0-59/84-20-600.

BRAMEX - producent bram, automatyki. 059/842-65-57, 0-600-213-343. www.bramex.slupsk.pl

DRZWI

wejściowe i wewnątrzlokalowe (mieszkania - domki) sprzedaż - montaż. PANTE-RA, telefon do salonu 0-59/8-415-424.

GAMA-COLOR. Najtaniej. Żaluzje, wertikale, rolety. Naprawa, pranie. Morcinka 21, 0-59/842-35-34

MEGA. Bramy garażowe, przemysłowe, wjazdowe, automatyka. 059/842-96-33, 094/343-25-71.

MEGA. Bramy segmentowe ocieplone - promocja. Montujemy za darmo. Automat do bramy 2 500 x 2100 - 888 zł 059/842-96-33, 094/343-25-71.

MEGA. Okna, drzwi wejściowe, rolety zewnętrzne. Montaż - promocja. 059/842-96-33, 094/343-25-71.

MEGA. Serwis bram przemysłowych. 059/842-96-33, 094/343-25-71.

OKNA

- SPRZEDAŻ + MONTAŻ 7% „KADA” SYSTEM. 0-59/84-00-310

OKNA

PANTERA, sprzedaż - montaż fabryczny. Zadzwoń do salonu 0-59/8-415-424.

PANTERA

Bramy garażowe - Hormann, wjazdowe, ogrodzenia, automatyka, okna PCV, rolety. Zadzwoń do salonu 0-59/8-415-424.

ROLETKI

Viki, Staszica 8a, Sygietyńskiego 4, 059/847-55-15, 0-602-748-515.

ROLETKI, verticale. (0-59) 843-30-60, Koszalin, 094/345-47-75.

SZKLARSKIE

SZKLARSTWO, RAMIARSTWO P. P. H. MI-REX, SŁONECZNA 15A. 059/841-30-81 WWW. MIREX. SLUPSK. PL

CZYSZCZENIE/SPRZĄTANIE

DYWANÓW, TAPICEREK, OBSZYWANIE. 059/842-90-30, 0-604-955-269

DYWANY, wykładziny, tapicerki. 0-59/84-12-050, 0-694-331-161.

PRALNIA dywanów Słupsk, Szczecińska 63, 0-59/843-07-62, 0-504-088-528

PRALNIA RENIFER. Czyszczenie skór, tkanin. Odnawianie skór. Koszalin, Obotrytów, (094) 3410-431.

PRANIE wykładzin, dywanów i tapicerki samochodowej. Czyszczenie parowe i wiele innych usług. 0-507-530-001, 0-668-032-993

TRANSPORT

! 0-602-28-46-93 Meblowozem - przeprowadzki, winda.

<

KUCHARZA, barmanów (-ki), kelnerów (-ki), Zwycięstwa 32, godz. 12.00.

MAGAZYNIERA w Słupsku, wiek do 35 lat, kat. B. 0-59/84-36-384.

MCDONALD Sw Słupsku zatrudni konserwatora z doświadczeniem. 059/845-67-66.

MCDONALD Sw Słupsku zatrudni mężczyzn (25 – 35 lat) na zmianę nocną. 059/845-67-66.

MCDONALD Sw Słupsku zatrudni pracowników zmiany dziennej (również studentów i uczniów) 059/845-67-66.

MECHANIK samochodów ciężarowych. Sławno, 601653346.

MECHANIKA maszyn szyjących lub do przyrządów – zatrudnię. Słupsk. 059/845-60-03, 0-601-655-382.

MURARZY, do ociepleń, glazurników. 059/84-278-61, 0-501-540-749.

NA budowę przyjmę. 0-505-171-230, 059/847-24-10.

ORIFLAME wpisowe gratis. 0502-346-554.

PBO w Słupsku zatrudni w zawodach glazurnik, monter płyt gipsowych. Zapraszamy zakłady budowlane w branżach wykończeniowych do współpracy. 059/848-32-76.

PRACOWNIK biurowy spedytor angielski. Sławno, 601653346.

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane „Kuncer” Sp. z o.o. Zatrudni cieśli, zbrojarzy, murarzy, robotników budowlanych. Tel. do godz. 15.00. 0-601-391-765, 0-697-698-314.

SKŁADANIE długopisów. 066/111-54-31.

SPECJALISTA ds. marketingu i sprzedaży, wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, biegła znajomość języka angielskiego. Kapena S.A. 059/847-14-67, mhr@kapena.com.pl

STOCZNIA Odys w Gdańsku zatrudni spawaczy oraz monterów kadłubowych, mile widziane grupy zorganizowane. 0-58/766-71-50.

STOLARZY przy produkcji mebli. Słupsk, 0-503-032-530.

SZWACZKI Słupsk, 0-509-655-344.

TYNKARZY, atrakcyjne zarobki możliwość wyjazdu za granicę. 0-601-95-15-38

UCZNIÓW – mechanik i blacharz pojazdów samochodowych. 0-59/842-80-66, 0-603-868-835.

ZARTUDNIĘ pracowników produkcyjnych w Szczecinku. 0-508-040-362

ZATRUDNIĘ barmankę – Pizzeria Va Bene, pasaż Real. 0-660-423-244.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę – sklep spożywczy „Samnet”, Słupsk, ul. Garniejska 6. 0-602-710-372.

ZATRUDNIĘ fryzjera. 0-600-445-205.

ZATRUDNIĘ instruktora nauki jazdy. 0-59/845-50-50, 0-502-099-240.

ZATRUDNIĘ opiekuna zmiany w Izbie Wytrzeźwień. Wymagane wykształcenie średnie, najchętniej ratownik medyczny, pielęgniarz. 0-59/840-42-65, 0-59/840-42-66 do godz. 15.00.

ZATRUDNIĘ opiekunki do osób starszych lub chorych z dobrą znajomością języka niemieckiego. Praca w Niemczech z ubezpieczeniem. 0-693-448-313 po 15-tej

ZATRUDNIĘ sprzedawcę/ sprzedawczynię. Lębork 0-607-288-228.

ZATRUDNIĘ szwaczki i mechanika maszyn szwalniczych. 0-601-655-382

ZATRUDNIĘ traktorystę. Słupsk 0-500-092-248

ZATRUDNIMY suszarnika z doświadczeniem do nadzoru suszarni. Minimum 2 lata praktyki. 0-607-033-902.

ZLECĘ tynkowanie, płytki klinkierowe. 0-500-217-811.

ZDROWIE
KOD RUBRYKI SMS: 07. CENA: 18 zł + 22% VAT

GABINETY

! IRYDOLOGIA, ziołolecznictwo, masaże korekcyjne. „Megavita”, Koszalin, ul. Wojska Polskiego 24-26. Rejestracja telefoniczna po godz. 15. 341-14-63, 0-600-034-005.

ALKOHOLOWE odtruwanie. Narkomania. 059/847-50-68, 0-602-635-470

Specjalistyczny Gabinet Protézowania Słuchu
• COREKTON •
APARATY SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne
Słupsk, Pl. Dąbrowskiego 6
Lębork, Okrzei 7/1
Bytów, Sienkiewicza 5
(zielony domek przy Gdańskiej)
Młastko, Czereśniewa 12

Informacja telefoniczna codziennie:
8.00-16.00 (059) 840 24 35
Bezpłatne badanie słuchu!!!
UBEZPIECZENI – DUŻA ZNIŻKA

BEZBOLESNE – stomatolog, NFZ, protetyka, zachowawcza, raty. Koszalin, 094/346-58-30.

DERMATOLOG
Gabinet Dermatologii Ogólnej, Laserowej i Estetycznej – Maria Luśnia – Kondaszewska, Koszalin, Kubusia Puchatka 36. Rejestracja: 094/342-08-20 www.kondaszewska.com
Nowość – mezolify, fotoodmładzanie.

GINEKOLOG bezpiecznie 0660-19-45-68.

GINEKOLOG; 0-511-997-205

IMPLANTY. Krzysztof Bastek, 094/346-16-44.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 0-601-214-388.

OPIEKA

USŁUGI pielęgniarstwo – opiekuncze. 059/84-00-138.

INNE

BIOENERGOTERAPEUTA. 0-504-991-578.

NAUKA
KOD RUBRYKI SMS: 09. CENA: 18 zł + 22% VAT

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy
najlepsi!

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis
raty już od 69zł wpisowe 0zł

Dwuletnie Szkoły Policealne:
technik administracji, bhp, budownictwa, ekonomii, handlowe, informatyk, logistyki, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklam, rachunkowości, usług fryzjerskich, rolnik, usług kosmetycznych.
Jednoczne Szkoły Policealne:
agent celny, architektura wnętrz, dietetyk, ekonomia, fizjoterapia, infobroker, instruktor samobrony, integracja europejska, logistyka, masaż leczniczy, multimedia i grafika komputerowa, opiekunka dziecięca, projektowanie stron www, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, sekretarka, stylizacja, wizaż.

2 letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
„Rutkowski i Czerwinski”
Bogata oferta kursów

Zaświadczenia do WKU i ZUS

Koszalin, ul. Zwycięstwa 107 pok. 209
tel. (094) 348 14 22/24, fax. (094) 348 14 23
Kołobrzeg, ul. Armii Krajowej 20C/12
tel. 094 352-02-92

www.zak.edu.pl

1. Dotyczy wybranych kierunków z 3 letnich
2. Dotyczy wybranych kierunków z 2 letnich w Kołobrzegu

NAUKA

ABC przetrwania na Wyspach Angielskich dla wyjeżdżających. PCEK, 094/343-29-93.

KURSY – matura, gimnazjum. Po 14-tej: 0-59/844-39-20, 0-604-58-79-54.

LOGOS – kursy dla maturzystów, gimnazjalistów. Słupsk, Pauksty 5. 059/843-60-10.

MATURA. Kurs przygotowujący do „Starej Matury” w sesji zimowej oraz wiosennej. Zebranie organizacyjne 2 października, godz. 16.00 – Słupsk, Chopina 3, 0-59/842-49-21.

NAUKA JAZDY

A, B. 0-59/84-04-369, 0-604-075-939, www.plusosk.prawojazdy.com.pl

AGOPOL – Szkolenie kierowców kategorii B. Co miesiąc nowy kurs, promocyjne ceny. Słupsk Westerplatte 64. 0-59/842-50-27, 0-606-437-201.

GRYF. 059/842-78-88, 0-505-011-22

KURS kat. B – Słupsk, Liceum obok dworca PKP, Kołtataja 31a. Otwarcie 29 września, godz. 16.15. 0-59/843-97-95, 0-601-91-53-53.

PZM-OT Słupsk – kat ABCE. Zadzwoni 059/842-45-66. Dla uczniów studentów szkół dziennych zniżka.

RONDO – nowy kurs. 0-59/84-39-126, 0-603-756-330.

NAUKA JĘZYKÓW

!!! Afternoon Szkoła języków obcych, Jedności Narodowej 2. 0-59/840-31-95, 0-507-520-400 www.afternoon.pl
Języki: angielski, niemiecki hiszpański, włoski, francuski, rosyjski. Zapisy!

!!! Angielski profesjonalnie, przystępnie
www.english-progress.pl 0-603-88-11-18

!!! Matura, FCE, CAE; Business english z native speakers; Fastway; Słupsk, 059/842-21-90. Koszalin 094/347-68-59.

! Angielski – prywatnie. 0-500-22-72-72.

! Angielski. 0-502-444-563.

ANGIELSKI – dorębi, Glob, Słupsk 3-Maja 77. 0-510-900-666.

ANGIELSKI – dzieci, Glob, Słupsk 3-Maja 77. 0-510-900-666.

ANGIELSKI 4 x szybciej; Fastway, Słupsk 059/842-21-90, Koszalin 094/347-68-59

ANGIELSKI indywidualnie. 0-59/842-98-42.

ANGIELSKI, dla dzieci. 0-691-399-100.

ANGIELSKI, niemiecki – do pracy, testów, matury – 100% zdawalności. Orange School ul. Andersa 5E, ul. Szczecińska 82/1. 059/84-54-885, 0-601-14-55-72

ANGIELSKI, niemiecki – młodzież, Glob, Słupsk 3-Maja 77. 0-510-900-666.

ANGIELSKI, niemiecki, inne, również metoda Callana, SML Galeria Emka, 094/347-73-13.

ANGIELSKI. 0-605-346-460.

AS – nauka języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego; Przygotowanie do egzaminu, Matury, FCE, CAE, CPE, ZD, ZMP; Słupsk, Łukasiewicza 3, 0-502-526-003, 0-604-600-443, 059/840-26-45.

HISZPAŃSKI, francuski, włoski, niemiecki – kursy. PRIMUS, Szczecińska 57, 059/847-38-14.

KOREPETYCJE

MATEMATYKA 0-503-843-492.

MATEMATYKA. 0-502-235-943.

MATEMATYKA. 0-59/84-12-584.

NIEMIECKI. 059/84-53-135.

KURSY/SZKOLENIA

KURSY szybkiego czytania, doskonalenia pamięci, twórczego myślenia dla dzieci i dorosłych, nowość: efektywne uczenie w nauce języków obcych. Koszalin, 094/343-29-93.

KOMPUTERY
KOD RUBRYKI SMS: 10. CENA: 18 zł + 22% VAT

SERWIS

KOMPUTEROWA pomoc. 0-694-130-323.

SERWIS komputerowy, tworzenie stron www. 0-696-712-218.

ROZRYWKA/RELAKS
KOD RUBRYKI SMS: 12. CENA: 18 zł + 22% VAT

BALONOWE dekoracje- wesela; 094/342-72-71, 0888-328-558.

MATRYMONIALNE
KOD RUBRYKI SMS: 14. CENA: 6 zł + 22% VAT

CAFE TRINA – wieczorki dla samotnych (środy) – Rzymowskiego 10. Zapraszamy.

KASANDRA Biuro Matrimonialne 0-59/84-33-967, 0-510-10-91-47.

NOWA Nadzieja. 0-500-227-287, 0-59/84-00-202.

TOWARZYSKIE

!! HAVANA Ustka zaprasza. 0-601-64-43-94.

! ANDŻELA 0-698-492-598.

! ROMANTIKA-CLUB. 0-504-172-480. Zatrudnię.

0-513-362-877 Sandra.

0-514-072-866 Agnieszka.

0-691-68-52-76 Marlena.

0-698-249-682 Ola.

30-LATKA. 0-516-517-804.

AGENCJA Foryou Charzykowy zatrudni panie wysokie zarobki. 509560285.

AGENCJA Queens zatrudni Panie. Wiek 18 – 30 lat. Zakwaterowanie. Najwyższe zarobki w kraju. Gliwice, Ceglarska 35, tel. 0-602-296-333, po 15-tej.

ALA. 0-788-202-794.

ANIA. 0-603-705-198.

ATRAKCYJNA – wyjazdy. 0-667-022-888.

ATRAKCYJNA seksowna czterdziolatka. 0-661-177-611.

BLONDYNIECZKA Kołobrzeg, 0/698-054-054.

ŁUGONOGA piękność. 0-504-328-403.

FRANCUZECZKA. 0-501-80-53-52.

KAMELIA. 0-513-94-53-77.

KWADRANSIK. 0-506-384-242

ŁADNA brunetka. 0-607-535-324.

NATALII. 0-515-361-677 – przyjeździemy.

PATRYCJA 0-694-318-022.

PRZYJADĘ. 0-600-177-664. Zatrudnię.

PUSZYSTA. 0-667-322-700.

SYMPATYCZNE. 0-885-011-617.

UROCZYSTOŚCI
KOD RUBRYKI SMS: 17. CENA: 9 zł + 22% VAT

FOTO- VIDEO

FOTOREPORTAŻE ślubne. 0-609-570-575.

VIDEOFILMOWANIE + fotografowanie. 0-509-054-273.

VIDEOFILMOWANIE 0604-177-406

VIDEOFILMOWANIE, 0-602-663-756.

VIDEOFILMOWANIE, fotografia. 0-501-567-396.

MUZYKA

BRANDYS Band 0-667-287-505.

BIZNES
KOD RUBRYKI SMS: 18. CENA: 18 zł + 22% VAT

KREDYTY

!!! Pożyczki SKOK – Kopernik. Formalności u klienta. 0-59/847-52-83, 0-606-261-285.

! Express – kredyt Unilink. 059/840-22-72, 0-510-08-70-22

ATRAKCYJNE kredyty bez poręczyciela do 36.0000. Plac Dąbrowskiego 6, 059/842-92-38.

EUROKREDYT. 0-513-912-128

GE Money Bank – hipoteczne, gotówkowe; Podkowa Ilp; 059/840-34-70, 094/342-75-99.

KREDYT dla firm, działalność min. 6 miesięcy, bez zaświadczeń: ZUS, US. (094) 345-83-46.

KREDYTY GE Money Bank – gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne; Słupsk 0-59/848-28-29

KREDYTY hipoteczne, gotówkowe. 0-696-414-356.

KREDYTY-TRICITY – administrację, służby mundurowe bez zaświadczeń. Słupsk, 0-59/845-88-53

POŻYCZKA jesienna. Słupsk, Sławno, Ustka. 0-608-411-156.

SPLATA innych. 0-510-08-70-22

ŻAGIEL – S.A. pożyczka gotówkowa, karta kredytowa, Słupsk (59) 059/841-70-12, Infolinia 0-801-88-55-44.

ROLNICTWO
KOD RUBRYKI SMS: 19. CENA: 9 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ

C-360. 0-888-972-990.

CIĄGNIK C330 (1986), stan idealny. 0-59/810-87-32.

KOSIARKA do kukurydzy Class jednorzędowa 094-346-85-23.

KWOTĘ mleczną. 0-94-37-565-03

PSZENŻYTO. 0-692-146-756.

SADZONKI truskawek Zenga Zengana. Słupsk, 0-608-477-022.

SPRZEDAM kwotę mleczną, 094/35-176-83.

WAPNO ROLNICZE. 0943656318.

ZBOŻE. 0-59-8115-1

W SKRÓCIE

Kolejne zwycięstwo Joanny Majdan

SZACHY. 100 zawodników wzięło udział w V Turnieju Szachowym z cyklu Grand Prix Pomorza. W turnieju A triumfowała mistrzyni międzynarodowa Joanna Majdan, o której zwycięstwie zdecydowała punktacja pomocnicza. W turnieju B zwyciężył Krzysztof Staniszek z TSz MCK Słupsk. Rywalizacja była zacięta, o kolejności zdecydowała ostatnia, 9. runda. Turniej C wygrał niezawodny jak na swój wiek przedszkolak, Wojtek Januszkiewicz z Hetmana PK.

(kw)

Turniej antyalkoholowy

SIATKÓWKA. W sali Zespołu Szkół Ekonomiczno-Hotelarskich w Kołobrzegu rozegrano antyalkoholowy turniej piłki siatkowej kadetek. Wystąpiły zespoły MKS MDK Trzcianka, UKS Osiemnaśka Szczecin oraz UKS OPP Powiat Kołobrzeski. W pierwszym spotkaniu kołobrzeżanki pokonały po bardzo ciekawym spotkaniu MKS MDK Trzcianka 3:0 (25:22, 25:21, 25:22). W kolejnym meczu MKS MDK Trzcianka – UKS Osiemnaśka Szczecin zwycięstwo odniosły zawodniczki z Trzcianki 3:0 (25:21, 26:24, 25:22). W trzecim meczu gospodynie zmierzyły się z UKS Osiemnaśka Szczecin, pokonując je 3:0 (25:19, 25:21, 25:18). UKS OPP Powiat Kołobrzeski wystąpił w składzie: Paulina Pietrzak (kapitan), Paulina Ogińska (libero), Katarzyna Topczewska, Monika Rupnik, Patrycja Kułaga, Aleksandra Pudlińska, Paulina Górniak, Magdalena Koziara, trener Leszek Kowalewski.

(kw)

Potrykus dwukrotnie złoty

TENIS STOŁOWY. Wojciech Potrykus z Łęborka wywalczył dwa złote medale w Ożarowie, gdzie odbyły się XVI Mistrzostwa Polski Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Tenisie Stołowym.



Wojciech Potrykus pokazał klasę przy pingpongowym stole w Ożarowie.

Rywalizowało ponad 100 zawodników z całej Polski. W najliczniej obsadzonej kategorii II (40-49 lat) mistrzem Polski nauczycieli został Wojciech Potrykus z Gimnazjum nr 2 w Łęborku, który w finale pokonał Ryszarda Wączka (woj. lubuskie) 3:0. Reprezentacja województwa pomorskiego w składzie: W. Potrykus, Andrzej Czuby (Zespół Szkół Nowa Wieś Łęborska) i Dagmar Rzoska (Gimnazjum nr 2 w Łęborku) po pokonaniu reprezentacji z województw: mazowieckiego (3:0), śląskiego (3:1), lubuskiego (3:0) i w finale kujawsko-pomorskiego 3:0 została drużynowym mistrzem Polski.

(fen)

W 2007 roku nad morze przybędą polonijni sportowcy

Igrzyska w Słupsku

Ponad 1000 osób ze środowisk polonijnych z całego świata weźmie udział w Letnich Igrzyskach Olimpiady Polonijnej 2007 w Słupsku. Marszałek senatu Bogdan Borusewicz zdecydował, że miasto nad Słupią będzie ich gospodarzem. Tak potężnej imprezy jeszcze tutaj nie było.



Stadion 650-lecia w Słupsku będzie jedną z aren igrzysk.

Do konkursu o organizację przystąpiły dwa miasta: Słupsk i Toruń. Marszałek senatu Bogdan Borusewicz latem przebywał w Słupsku i wizytował tutejsze obiekty. Teraz podjął decyzję i przyznał prawo organizacji igrzysk pomorskiemu miastu.

– To będzie wielka promocja Słupska. To także szansa na zdynamizowanie rozwoju regionu – mówi Jolanta Szczypińska, poseł Prawa i Sprawiedliwości, która lobowała za tym, by igrzyska odbyły się nad Bałtykiem. – Marszałek stwierdził, że mamy odpo-

wiednia bazę i sportową, i hotelową, aby przyjąć tysięczną armię polonijnych zawodników – mówi Szczypińska. Zawody odbędą się latem w 2007 roku. – Nie ma jeszcze terminu i osób odpowiedzialnych. Na razie organiza-

torem jest działająca przy senacie „Wspólnota Polska”, ale zapewne w Słupsku odpowiadać będą za to władze samorządowe – dodaje poseł.

RAFAŁ SZYMAŃSKI
rafal.szymanski@glos-pomorza.pl
tel. 059 8488130

Z „GŁOSEM POMORZA” W PLENER

Na powitanie jesieni do Łęborka

Już jutro jedziemy do Łęborka na 91. rekreacyjną imprezę na orientację z „Głosem Pomorza” w plener. Imprezę organizujemy wspólnie ze Starostwem Powiatowym i Urzędem Miejskim w Łęborku, PTSM-em i Parkiem Dolina Słup, a wspomagają nas: koło PTSM przy łęborskiej SP nr 8, koło przewodników PTTK, Nadleśnictwo Łębork, firma Amicus i SP nr 5.

Wyprawa zapowiada się bardzo interesująco, a w jej trakcie świętować będziemy 10-lecie działalności szkolnego koła Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych przy Szkole Podstawowej nr 8 w Łęborku. Startujemy o godz. 10 na placu

Pokoju. Zwiedzimy kościół świętego Jakuba z XIV wieku, a w nim zobaczymy barokowy ołtarz, rokokową ambonę i tabernakulum z kości słoniowej. W kościele wysłuchamy koncertu. Na organach zagra Tadeusz Formela. Dalej pójdziemy na plac przed siedzibę Sądu Rejonowego, a dawniej zamek krzyżacki z II połowy XIV wieku. Przed zamkiem zobaczymy pokaz tańców i walk rycerskich w wykonaniu rycerzy z Hufca Przedniego Wójtostwa Łębork. Za symboliczną złotówkę zwiedzimy muzeum łęborskie z najnowszymi eksponatami z wykopalisk archeologicznych. Zwiedzimy też salę słynnego wynalazcy Paula Nipkowa.

Na frontonie muzeum umieszczono tablicę informującą, że właśnie tam w 1860 roku przyszedł na świat jeden z konstruktorów telewizji. Wejdziemy też do ratusza, gdzie w tzw. sali rajców zobaczymy ciekawe witraże z herbami miejscowej szlachty. Po ratuszu i muzeum oprowadzą nas Elżbieta Rekowska-Klasa i Zachariasz Frącek. Przemierzmy też ścieżkę przyrodniczą przygotowaną przez Nadleśnictwo Łębork i Szkołę Podstawową nr 5. Na trasie opiekuje się nami Jarosław Kustusz – podlęśniczy Leśnictwa Małoszyce. Następnie lasami i wzgórzami morenowymi (gdzie pocujemy się jak w górach) dotrzemy do dawnej

składnicy amunicji, gdzie odbędą się piknik i pokazy sprzętu wojskowego. Wszyscy uczestnicy wędrowki dostaną darmowy posiłek, a wystąpią dla nas zespoły z Młodzieżowego Domu Kultury w Łęborku. Jedną z naszych turystek – Karolina Gliniecka ze Słupska apeluje do wędrowców, by kto ma, założył w sobotę czerwoną koszulkę z logo naszej imprezy. – Zrobimy najazd czerwonych koszuł na Łębork – zapowiada. **Konrad Remelski**
Opracowanie trasy – Jan Kiśluk i Krzysztof Pruszek ze Starostwa Powiatowego w Łęborku
■ **Jak dotrzeć?** Słupszczanie wyjadą ze Słupska specjalnymi autobusami PPKS-u z placu

Zwycięstwa o godz. 9. Powrót do Słupska ok. godz. 17. Startujemy o godz. 10 z placu Pokoju w Łęborku. Festyn na zakończenie imprezy rozpocznie się ok. godz. 14. Jeszcze dzisiaj do godz. 10 czekamy na zgłoszenia słupszczan, którzy chcą pojechać z nami autobusami słupskiego PPKS-u. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 16 złotych od osoby. Prosimy o kontakt pod numerami (059) 857 35 72 lub 0 697 770 124.

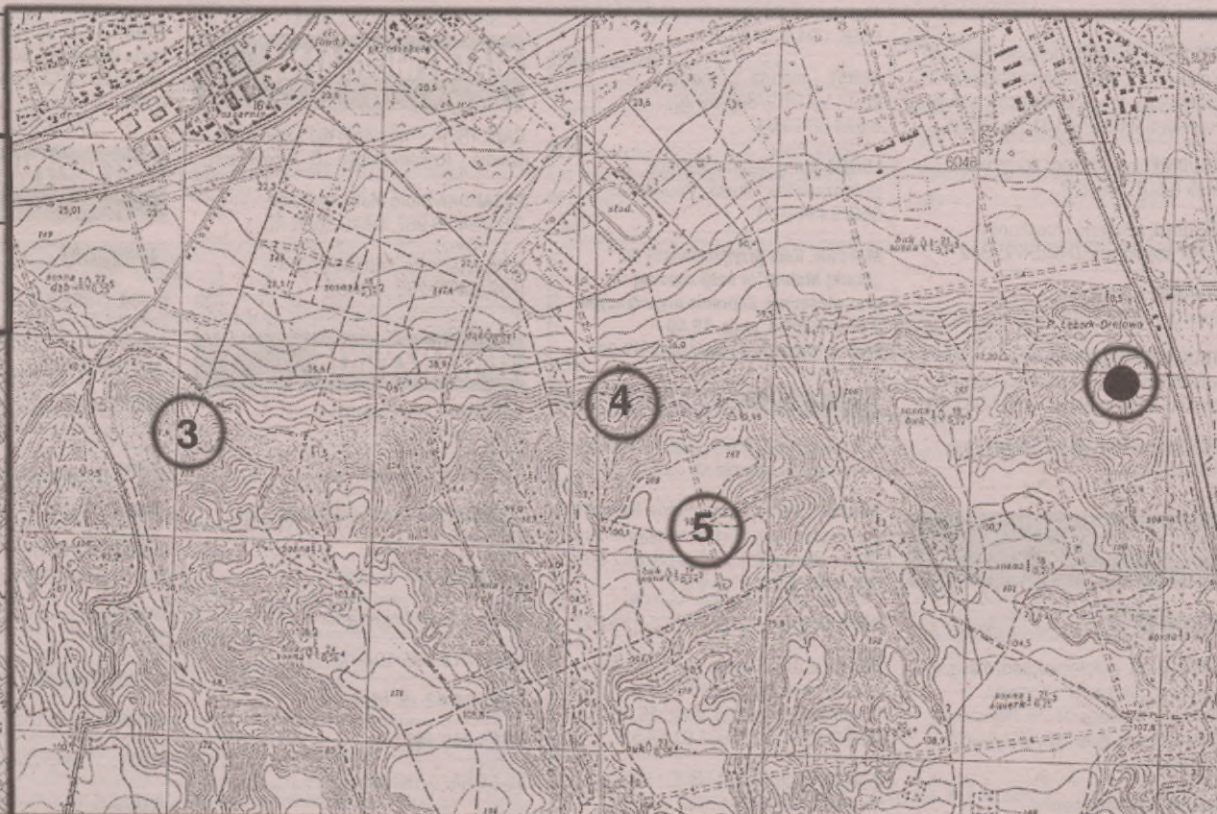
■ **Mapka.** Należy ją wyciąć i zabrać ze sobą jutro na trasę. Najlepiej nakleić ją na kartonik. Mapka składa się z dwóch części – planu miasta i mapy okolic Łęborka. Miejsce startu oznaczone jest trójkątem, a kolejne

punkty kontrolne kółkami. Zakończenie jest oznaczone podwójnym kółkiem.
■ **Trasa.** Start – plac Pokoju w Łęborku. 1. punkt – ratusz miejski; 2. punkt – zamek krzyżacki; 3. punkt – koniec ścieżki przyrodniczej; 4. punkt – wąwóz; 5. punkt skrzyżowanie dróg leśnych; zakończenie – dawna składnica amunicji, a obecnie środek edukacji leśnej w budowie.



Imię i nazwisko
Adres

1	2	3	4	5



PIŁKA NOŻNA. Słupska klasa A

Piast zrezygnował

Piasta Wrzeście wycofał się z rozgrywek słupskiej klasy A (grupa II) sezonu 2006/2007. Obok seniorów w zmaganiach przestanie także uczestniczyć

drużyna juniorów. Dotychczasowe mecze z udziałem klubu w obu grupach wiekowych zostały anulowane.

(fen)

BADMINTON. EKSTRAKLASA

Uciec spod czerwonej latarni

Nigdy jeszcze w historii występów w ekstraklasie Piast Słupsk nie zajmował ostatniego miejsca. W niedzielę słupszczanie będą mieli szansę opuścić fatalną pozycję. Zagrają z OŚAZS Kielce. Piast Słupsk fatalnie rozpoczął sezon 2006/2007. W inauguracyjnym meczu podopieczni Klaudii Majorowej ulegli w Głubczycach Technikowi 0:5. Po tym laniu słupska drużyna przejęła czerwoną latarnię w tabeli. Teraz słupszczanie żądni są rehabilitacji za sromotną wpadkę. Okazja ku temu nadarzy się w niedzielę. W tym dniu o godz. 11 Piast gościć będzie OŚAZS Kielce. Sympatyków badmintonu zapraszamy do hali Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 przy ul. Zaborowskiej w Słupsku.

- Mam nadzieję - że po zimnym przysnyciu w głubczyckiej hali - nasza drużyna zrobi wszystko, by odnieść pierwsze zwycięstwo - oświadczył Krzysztof Augustyn, prezes Piasta. - Zadanie nie będzie takie łatwe. Kielce mają wyrównany skład. W pierwszym spotkaniu Suwałki musiały się sporo napracować na wygraną z kielecką drużyną 3:2. W naszych szeregach zabraknie Macieja Kowalika i Marleny Flis. Oboje przebywają w Lozannie, gdzie rywalizują o punkty do przyszłorocznych mistrzostw Europy juniorów. Do niedzielnego grania w pełnej gotowości są: Agnieszka Jaskuła, Magdalena Jaworek, Mariola Grzędzińska, Paweł Drożdż, Łukasz Jończyk i Dariusz Czekan. Nasz cel nie zmienił się i jest nim nadal walka o miejsce na podium - podkreślił szef słupskiego klubu.

(fen)

Agnieszka Jaskuła będzie najbardziej doświadczoną zawodniczką Piasta w meczu.

PIŁKA NOŻNA. IV Turniej im. J. Furmana

Walczyli dla Pelego



Zwycięska drużyna z Barcina wraz ze swoim trenerem.

Szkoła Podstawowa z Barcina wygrała w IV Turnieju Piłkarskim im. Jerzego Furmana w Kępicach. Startowało pięć zespołów. Ostatecznie z kontem dziesięciu punktów zwyciężyła drużyna z Barcina (trener Jan Pawlicki). Na drugim miejscu uplasowały się Kępice (8 pkt.). Trzecie miejsce wywalczyło Korzybie (5 pkt.). Reprezentacja ze szkoły w Biesowicach zajęła czwartą pozycję, a przedstawiciele placówki z Warcina - piątą.

Królem strzelców z ośmioma golami i najlepszym piłkarzem turnieju został Mateusz Słumiński, uczeń SPw Barcinie. Jerzy Furman jest byłym graczem Garbarni Kępice, cieszył się opinią bardzo koleżeńskiego zawodnika, grał zgodnie z zasadą fair play. W Kępicach, ze względu na umiejętności, przezywany był Pele. Obecnie choroba przykuła go do łóżka. Mieszka przy samym stadionie i słyszał odgłosy z kępickiego boiska.

(fen)

Fot. ARCHIWUM



Dominik Szczepkowski strzela gola dla Kępice.

PIŁKA NOŻNA. Orange Ekstraklasa - dziewiąta kolejka

Grają najbogatsi

Niedzielny mecz Legii Warszawa z Wisłą Kraków będzie szlagierem dziewiątej kolejki Orange Ekstraklasy. To już klasyk polskiej ligi. Zagrają najbogatsze zespoły ligi.



Wisła i Legia między sobą rozstrzygają ostatnio o tytułach mistrza Polski.

W tabeli najlepsze zespoły poprzedniego sezonu dzieli pięć punktów. Wisła jest wiceliderem, natomiast słabiej spisujący się mistrzowie Polski zajmują piątą lokatę.

W Warszawie Wisłę poprowadzi były szkoleniowiec Legii Dragomir Okuka. Serb zdobył ze stołeczną drużyną mistrzostwo Polski w 2001 roku. Przed tygodniem w jego debiucie - przeciwko Widzewowi Łódź, Wisła wygrała 2:0.

W jednym piątkowym spotkaniu lider, BOT GKS Bełchatów, podejmować będzie beniaminka ŁKS Łódź. Drużyna z Bełchatowa w ośmiu meczach zgromadziła 17 punktów. Z kolei ŁKS, który jest rewelacją sezonu, ma ich na koncie 13.

Drużyna z Łodzi plasuje się na czwartym miejscu w tabeli. W minionym tygodniu nadspodziewanie dobrze zaprezentował się Górnik Zabrze, który wygrał z Cracovią Kraków 5:1 i awansował na ósmą pozycję w rozgrywkach. Formę zawodników ze Śląska przetestują w sobotę piłkarze Groclinu Dyskobolii Grodzisk Wlkp.

W tabeli Górnik wyprzedza Groclin jedynie lepszą różnicą bramek. Program, piątek: BOT GKS Bełchatów - ŁKS Łódź (20), sobota: Cracovia Kraków - Arka Gdynia (18), Górnik Łęczna - Lech Poznań (18), Groclin Dyskobolia - Górnik Zabrze (18), Odra Wodzisław - Kolporter Korona (18), Zagłębie

Lubin - Wisła Płock (18), Widzew Łódź - Pogoń Szczecin (18.15), niedziela: Legia Warszawa - Wisła Kraków (18.30).

(PAP)

II LIGA

Piątek: Górnik Polkowice - Zagłębie Sosnowiec (19), sobota: Stal Stalowa Wola - ŁKS Łomża, Lechia Gdańsk - Piast Gliwice (16), Podbeskidzie - KSZO Ostrowiec Św. (16), Unia Janikowo - Miedź Legnica (16), Odra Opole - Polonia Bytom (18), Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz (18), Polonia Warszawa - Śląsk Wrocław (18.30), niedziela: Kmita Zabierzów - Jagiellonia (16).

PIŁKA NOŻNA

Barca bez Eto'o

Napastnik FC Barcelona Samuel Eto'o nie będzie mógł grać w meczach swojego zespołu przez najbliższe dwa do trzech miesięcy w wyniku kontuzji prawego kolana.

Doznał jej w meczu grupy A Ligi Mistrzów, w którym piłkarze ze stolicy Katalonii zremisowali na wyjeździe z Werderem Breme 1:1.

25-letni kameruński piłkarz zszedł z boiska w 65. minucie meczu. Wieczorem przeszedł testy medyczne, które wykazały uszkodzenie menisku w prawym kolanie.

Eto'o w ostatnich trzech latach był uznawany za najlepszego piłkarza Afryki, natomiast w ubiegłym roku zajął trzecie miejsce w głosowaniu przeprowadzonym przez FIFA na „Piłkarza Roku”. W ostatnim sezonie zdobył 26 bramek i był najsukcesowniejszym strzelcem hiszpańskiej ekstraklasy, a w dotychczasowych 101. występach w barwach FC Barcelona odnotował 68 trafień.

Wyniki meczów drugiej kolejki i tabele grup piłkarskiej Ligi Mistrzów:



FOTOREZA

Eto'o będzie pauzował co najmniej przez dwa miesiące.

Grupa A: Lewski Sofia - Chelsea Londyn 1:3 (0:1), Werder Breme - FC Barcelona 1:1 (0:0).

1. Chelsea Londyn	2	6	5-1
2. FC Barcelona	2	4	6-1
3. Werder Breme	2	1	1-3
4. Lewski Sofia	2	0	1-8

Grupa B: Spartak Moskwa - Sporting Lizbona 1:1 (1:0), Inter Mediolan - Bayern Monachium 0:2 (0:0).

1. Bayern Monachium	2	6	6-0
2. Sporting Lizbona	2	4	2-1
3. Spartak Moskwa	2	1	1-5
4. Inter Mediolan	2	0	0-3

Grupa C: FC Liverpool - Galatasaray Stambuł 3:2 (2:0), Girondins Bordeaux - PSV Eindhoven 0:1 (0:0).

1. FC Liverpool	2	4	3-2
2. PSV Eindhoven	2	4	1-0
3. Galatasaray Stambuł	2	1	2-3
4. Girondins Bordeaux	2	1	0-1

Grupa D: Szachtar Donieck - Olympiakos Pireus 2:2 (1:1), Valencia CF - AS Roma 2:1 (2:1).

1. FC Valencia	2	6	6-3
2. AS Roma	2	3	5-2
3. Olympiakos Pireus	2	1	4-6
4. Szachtar Donieck	2	1	2-6

Grupa E: Real Madryt - Dynamo Kijów 5:1 (3:0), Steaua Bukareszt - Olympique Lyon 0:3 (0:1).

1. Olympique Lyon	2	6	5-0
2. Real Madryt	2	3	5-3
3. Steaua Bukareszt	2	3	4-4
4. Dynamo Kijów	2	0	2-9

Grupa F: Benfica Lizbona - Manchester United 0:1 (0:0), Celtic Glasgow - FC Kopenhaga 1:0 (1:0).

1. Manchester United	2	6	4-2
2. Celtic Glasgow	2	3	3-3
3. FC Kopenhaga	2	1	0-1
4. Benfica Lizbona	2	1	0-1

Grupa G: CSKA Moskwa - Hamburger SV 1:0 (0:0), Arsenal Londyn - FC Porto 2:0 (1:0).

1. Arsenal Londyn	2	6	4-1
2. CSKA Moskwa	2	4	1-0
3. FC Porto	2	1	0-2
4. Hamburger SV	2	0	1-3

Grupa H: AEK Ateny - Anderlecht Bruksela 1:1 (1:1), OSC Lille - AC Milan 0:0.

1. AC Milan	2	4	3-0
2. Anderlecht Bruksela	2	2	2-2
3. OSC Lille	2	2	1-1
4. AEK Ateny	2	1	1-4

(PAP)

nie szukaj,
jestem tutaj...

pożyczka
na jesień

w godzinę
wystarczy dowód
jako bonus
linia pożyczkowa „od ręki”

SKOK STEFCZYKA

KOŁOBRZEG, ul. Zaplecza 1, tel. 094 352 87 40, 094 354 42 90
KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 90, tel. 094 317 06 45-47
LĘBORK, ul. Staromiejska 23, tel. 059 863 32 24, 059 863 33 54
SŁUPSK, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 059 840 34 34, 059 848 54 81
SZCZECINEK, ul. Bohaterów Warszawy 22, tel. 094 372 96 03, 094 372 47 56
www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

SERWIS PRENUMERATORA
Uwagi i reklamacje dotyczące**prenumeraty**

przyjmuje w godz. 8-15
Mateusz Gajda
pod bezpłatnym numerem
0 800 20 35 35

**INFORMATOR KULTURALNY**
Chcesz zaprosić naszych Czytelników
na spektakl, wystawę, koncert?**Zadzwoń!**

Porozmawia z Tobą
Magdalena Łagun
tel. 059 848 81 41

**PORADA DNIA****Zbigniew Kulka, weterynarz**

– Nie trzeba rezygnować z zabierania psa do lasu, ale przed taką wycieczką trzeba go zabezpieczyć preparatem do zwalczania pcheł i kleszczy. Ponieważ ich jakość jest różna, więc najlepiej skonsultować się z weterynarzem, który dobierze odpowiedni specyfik i jego ilość do wielkości psa.

(asia)

Sztuka przyjaźni

Gdzie: Słupsk
Kiedy: piątek i sobota,
29 i 30 września

Dzisiaj i jutro w Nowym Teatrze „Sztuka” – spektakl Yasminy Rezy w reżyserii Piotra Dąbrowskiego oraz udziałem Ireneusza Kaskiewicza, Alberta Osika i Jerzego Karnickiego. Jego akcja to tylko pretekst do ukazania ludzkich postaw wobec sztuki. Padające w nim pytanie, czym jest sztuka, jest przede wszystkim pytaniem o istotę przyjaźni. I o tym właśnie jest ten spektakl. O tym, jak wiele dzieli bliskich sobie ludzi, o tolerancji i jej braku, o konfliktach wywołanych różnicą zainteresowań i wykształcenia. Spektakle na małej scenie o godz. 19.13. Bilety w cenie 18 i 14 zł w kasie Nowego Teatru czynnej w piątek i sobotę od godz. 11-19 do spektaklu.

(lir)

**Ostatki dożynkowe**

Gdzie: Dąbrówka
gm. Borzytuchom
Kiedy: sobota, 30 września

We wsi Dąbrówka odbędzie się jutro dożynki wiejskie. Obchody święta plonów rozpocznie msza święta, która w miejscowym kościele odprawiona zostanie o godz. 17. O godz. 20 na miejscowym boisku rozpocznie się zabawa ludowa,

której muzyczną oprawę zapewnią młodzi muzycy z terenu gminy.

(lech)

Misie Pysie

Gdzie: Słupsk
Kiedy: sobota, 30 września



FOT. ARCHIWUM TEATRU TĘCZA

W repertuarze Teatru Lalki Tęcza nastąpiła zmiana sobotniego repertuaru. Zamiast bajki o Królownie Śnieżce najmłodszy będzie mogli zobaczyć przedstawienie „Misie Pysie”. To uroczą opowieść o niedźwiadkach, które przemierzają świat w poszukiwaniu okazji do dobrych uczynków. Początek spektaklu o godz. 11.

(gam)

Wykłady o sztuce

Gdzie: Słupsk
Kiedy: sobota, 30 września

Muzeum Pomorza Środkowego zaprasza młodzież szkół średnich oraz wszystkich zainteresowanych na cykl wykładów z historii sztuki. Najbliższe spotkanie odbędzie się w Zamku Książąt Pomorskich w sobotę o godzinie 10. O podziale sztuki na poszczególne epoki historyczne i sztuce polskiej na tle europejskich zjawisk artystycznych opowie Anna Brochocka – historyk sztuki, pracownik Muzeum Pomorza Środkowego. Wstęp wolny.

(lir)

O folklorze na konferencji

Gdzie: Lębork
Kiedy: sobota,
30 września

W Państwowej Szkole Muzycznej w Lęborku odbędzie

się konferencja pod hasłem „Rozślawiają imię Kaszub” poświęcona kaszubskim zespołom folklorystycznym.

W programie zaplanowano koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Lęborska” oraz referaty: Witosławy Frankowskiej – „Wczoraj i dziś kaszubskich zespołów folklorystycznych”, Marka Czarnowskiego – „Rola kaszubskich zespołów regionalnych w podtrzymywaniu tożsamości Kaszubów i zachowaniu języka kaszubskiego” oraz Tomasza Fopke – „Współczesne nurty w muzyce kaszubskiej i uwarunkowania ich rozwoju”.

Konferencję zakończy koncert „Pieśni ludowe z Kaszub południowych” w wykonaniu Anny Fabrello (sopran), Grzegorza Piotra Kołodzieja (baryton) i Witosławy Frankowskiej (fortepian). Początek o godzinie 11.

(anra)

Mech u motocyklistów

Gdzie: Słupsk
Kiedy: niedziela,
1 października

Motor Rock Pub oraz Klub Motocyklowy Outlaws mc Polska zapraszają wszystkich miłośników ciężkiego grania na koncert legendarnego zespołu Mech.

Zespół Maćka Januszko święcił triumfy w latach 80-tych. Po długiej przerwie powrócił na scenę w nowym składzie. Liderem i wokalistą nadal jest Maciej Januszko, ale dołączyli do niego muzycy, którzy wcześniej występowali w innych zespołach, między innymi w Closterkeller.

Mech zagra w Motor Rock Pubie, który znajduje się w piwnicy restauracji Metro. Muzycy zaprezentują stare utwory w nowych, ciężkich aranżacjach. Początek koncertu o godz. 19, wstęp 10 złotych.

(toc)

Turystyczna niedziela

Gdzie: Wodnica
Kiedy: niedziela,
30 września

Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe „Ustka” zaprasza na Święto Pieczonego Ziemniaka, które odbędzie się w niedzielę o godzinie 13.30 w Wodnicy. Dojazd do Wodnicy: indywidualnie – dowolnym środkiem transportu lub trasą rowerową prowadzoną przez przewodników Klubu Rowerowego „Bezkrę” – zbiórka na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustce przy ul. Grunwaldzkiej 35 o godz. 9.30. Wpisowe 10 zł. W Wodnicy dla wszystkich smaczny poczęstunek i zawody strzeleckie.

(lir)



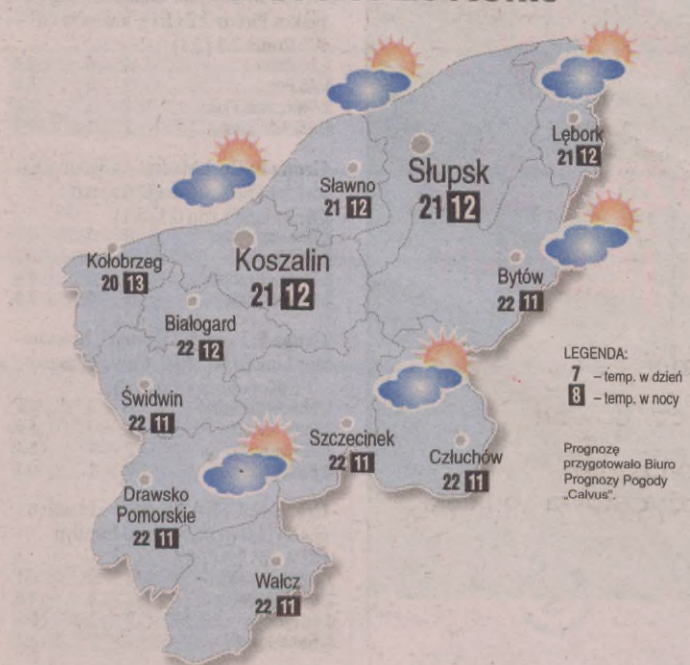
FOT. ARCHIWUM STS

Pomorskie pejzaże

Gdzie: Słupsk
Kiedy: do 15 października

Wystawa „Pejzaże Pomorza”, na której prezentowane są prace uczestników międzynarodowego pleneru malarskiego w Poddąbiu można oglądać w Galerii św. Jerzego przy placu Błogosławionego Bronisława Kostkowskiego. W plenerze udział brali artyści z Litwy, Niemiec, Portugalii, Francji i Rosji oraz uczestnicy Klubu Plastyka imienia Stefana Morawskiego. Wystawa czynna jest w środy i piątki w godz. 13-17, w niedziele w godz. 10-14.

(lir)

PROGNOZA POGODY NA DZIŚ I JUTRO**PROGNOZA DLA REGIONU**

Na Pomorzu sporo przejaśnień i słońca, bez opadów i ciepło. Na termometrach maksymalnie do 22°C. Wiatr słaby, południowo-zachodni. Biomet obojętny. W nocy sucho, rano miejscami mglisto i chłodno, do 13°C. Jutro również przyjemna pogoda, na niebie dość pogodnie, sucho i ciepło, do 21°C. W niedzielę pogorszenie pogody. Pojawia się chmury i opady deszczu, a temperatura nie przekroczy 19°C.

REGION, 29/30 WRZEŚNIA 2006

ZJAWISKO	POPÓŁDNI	WIECZÓR	JUTRO
TEMPERATURA [°C]	20	11	21
OPADY	brak	brak	brak
CISNIENIE [hPa]	1012	1012	1013
WIATR	pld-zach. 4 m/s.	pld-zach. 2 m/s.	pld. 4 m/s.
ZACHMURZENIE	małe	małe	małe

ASTRONOMIA

Wschód słońca o 6.48, zachód o 18.32. Dzień będzie trwał 11 godz. i 43 minut.

PRZYSŁOWIE

Jaką pogodę na nowiu da wrzesień, taka bywa zwykle przez całą jesień.

KARTKA Z KALENDARZA**URODZENI 29 WRZEŚNIA**

Uspokojeni są najczęściej konserwatywnie i okazują szacunek dla dawnych obyczajów i tradycji. Lubią życie i wszelkie przyjemności, mają licznych przyjaciół. Wykazują uzdolnienia w kierunkach artystycznych.

RAFAŁ

Żyje blisko przyrody, lubi ogrody, fascynuje go astrologia i inne sposoby zaglądania w przyszłość. Jest łagodny i ma pokojowe usposobienie; rozumie dusze kobiet i dzieci. Chętnie otacza się liczną rodziną.

29.09
2006 r.Imieniny obchodzą:
MICHAŁ
RAFAŁ**WAŻNE TELEFONY**

Centrum Alarmowe-112
Policja – 997, Straż Pożarna – 998, Straż Miejska – 986, Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Gazownicze – 992, Pogotowie Ciepłownicze: Słupsk – 993, Bytów – 059 822-66-44, Człuchów – 059 843-27-50, Lębork – 059 862-11-81
Miastko – 059 857-28-91, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne: Słupsk – 994, Bytów – 059 822-22-03, Człuchów – 059 834-25-08, Lębork – 059 862-14-73, Leba – 059 866-18-36
Miastko – 059 857-24-69 Biuro numerów TP SA- 118913, Informacja paszportowa – 059 846-85-21, Informacja kolejowa – 94-36, Informacja celna – 0-300-900-012, Informacja PKS – Słupsk – 059 842-42-56, Bytów – 059 822-22-38, Człuchów – 059 834-22-13, Lębork – 059 862-19-72

POMOC DROGOWA

Słupsk – 981;059 844-04-31; 059 842-79-40; 059 842-44-40; 059 811-91-50; 059 847-18-88
Bytów – 059 822-40-32; 822-27-28
Człuchów – 059 834-14-12
Lębork – 059 862-17-87

POGOTOWIE WETERYNARYJNE

Bytów – 059 822-22-70
Lębork – 059 862-19-63
Miastko – 059 857-29-53
Ustka – 059 814-42-93

JEDZENIE NA TELEFON

Kebab House, Słupsk, ul. Wolności, Stary Rynek, Filmowa, tel. 059 840-30-32, czynne w godz. 9-22, niedziela w godz. 12-22 (dowóz na telefon)
Pizza-Kebab Merano, ul. Kr. Jadwigi 7, tel. 059 845-53-53 dowóz 10-23
Pizza Roma – na kamieniu: pizza, gyros, makarony; Słupsk, ul. Dmowskiego 4 D, tel. 059 845 30 34, codziennie w godz. 10-24
Pizzeria Vegas, Słupsk, ul. Grottgera 22, tel. 059 844-14-43 (dowóz Słupsk, w godz. 10-21.30)

USŁUGI MEDYCZNE

Powiatowy Obwód Lecznictwa Ogólnego w Słupsku, ul. Wileńska 30, tel. 059 842-40-31
Przychodnie Lekarskie MZOZ: ul. 11 listopada 7, tel. 059 845-48-92; ul. Banacha 10, tel. 059 843-13-01; ul. Armii Krajowej 33, tel. 059 842-43-37; ul. Wojska Polskiego 49, tel. 059 842-20-51, Klinika Salus w Słupsku, ul. Zielona 8, tel. 059 840-19-40; 059 840-19-41 czynna w godz. 7-19; Przychodnie POZ: ul. Młyńska 1a, tel. 059 841-37-63 w godz. 8-19; ul. Mochnackiego 19, tel. 059 848-26-66; 059 845-69-99

REKREACJA

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Słupsku, ul. Szczyńska 99, tel. 059 843-40-16 lub 17 – pływalnia czynna codziennie w godz. 6-22, Centrum Sportu i Rekreacji w Lęborku, ul. Olimpijczyków 31, tel. 059 862-71-77 – pływalnia czynna codziennie w godz. 6-22

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, Słupsk, ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-96; 0-601-928-600, Halina i Krzysztof Banachowie, Hades, Słupsk, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 842-98-91, 0-601-663-796. Przewóz i przechowanie bezpłatne, Zieleń, Słupsk, tel. 841-13-15, (całodobowo) tel. 0-502-525-005, Hermes, Słupsk, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo) tel. 842-84-95; 0-604-434-441, Eden, Słupsk, ul. Armii Krajowej 9 (całodobowo), 059/8-400-760; 0-509-858-313, przewóz gratis!

DYŻURY APTEK

Słupsk: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 059 842-49-57; Przy Placu Dąbrowskiego, (wejście od ul. Przemysłowej) otwarta codziennie 8-22, tel. 059 840-30-22 (bezpłatny dowóz leków do domu)

Bytów: Ducha Świętego, ul. Sikorskiego 14, tel. 059 822-80-80; niedziela Centrum, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 059 822-70-70

Człuchów: piątek Oberland, ul. Długosza 29, tel. 059 834-17-52; sobota Zamkowa, ul. Królewska 2, tel. 059 834-32-58; niedziela Aspiryna, ul. Sobieskiego 5, tel. 059 834-62-44
Lębork: piątek Bluszczowa, ul. Czołgistów, tel. 059 863-32-05; sobota Na Osiedlu Sportowym, ul. Olimpijczyków 11, tel. 059 863-15-87; niedziela Żiwa, ul. Zwycięstwa, tel. 059 862-56-28

Leba: Słowińska, ul. Kościuszki, tel. 059 866-13-65

Miastko: Pod Lipami, ul. Dworcowa 24 a, tel. 059 857-22-56

Ustka: piątek Panaceum 013, ul. Kopernika 18, tel. 059 814-43-67; sobota Jantar, ul. Grunwaldzka 27a, tel. 059 814-46-72; niedziela Nadmorska, ul. Marynarki Polskiej 31, tel. 059 814-77-70

Wicko: Agawa, tel. 059 861-11-14

KINA

Słupsk: Milenium tel. 059 842-51-91 Step Up taniec zmysłowy, godz. 15.30 i 20.30 (dod. niedz. godz. 13.00); Samotność w sieci, godz.18 i 20.30; Kobieta w błękitnej wodzie, godz. 17 i 19.30
MCK: Rejs – piątek Lalki, godz. 16; Gra wstępna, godz. 18; Nieodebrane połączenie, godz. 20; sobota Ostatni strażnik magii, godz. 13; Karas, godz. 15; Appleseed, godz. 16; Vampire Hunter, godz. 18
Bytów: Albatros Skok przez płot, godz. 17; 16 przecznik, godz. 19
Człuchów: Uciecha Zabójczy numer, godz. 18
Ustka: Delfin Sexipistols, godz. 17; Omen, godz. 19

KURSY WALUT

Kantor Miami Galeria Podkowa Słupsk, ul. Starzyńskiego, tel. 059 841-70-31

	Skup	Sprzedaż
USD	3,03	3,20
EURO	3,88	4,05
GBP	5,77	5,95
CHF	2,43	2,55

O wszelkich zmianach prosimy informować: tel. 059 848-81-00; teresa.bobowska@glos-pomorza.pl

TELEWIZJA SŁUPSK

w sieci VECTRA S.A.
na kanale S 04

PROGRAM

Program lokalny trwa 60 minut. Podane przy programie liczby oznaczają szacunkowy czas rozpoczęcia audycji w minutach po każdej pełnej godzinie między 17.20 a 8.20.

20 – Obserwator – lokalny serwis informacyjny i prognoza pogody, 40 – Poglądy – magazyn publicystyczny, 55 – Będę Mama! Oddział – magazyn edukacyjny, 15 – Co jest grane – wideoklipy

OJCIEC JUŻ NIE JEST POTRZEBNY

Staruszków takich jak Marian Wielikdzeń są w Pomorskiem i Zachodniopomorskiem tysiące. Kiedy przestają być przydatni i zaczynają wymagać opieki, dzieci oddają ich do domów pomocy społecznej.

STR. 21

ZAWSZE W PIĄTEK
Magazyn

głos Pomorza

Piątek – niedziela,

29 września – 1 października 2006

Dzisiaj
PISZEMY O:

Gorący temat

**LEPPER KIEDYŚ
TU WRÓCI**



FOT. RADEK KOLESNIK

Sąsiedzi Andrzeja Leppera z Zielnowa i Krup zapewniają, że kilka miesięcy wice-premierowania wcale go nie zmieniło. Nie przeszkadza im, że rozbijał się rządowym śmigłowcem. Ważne, że w kościele wita się z nimi normalnie – jak chłop z chłopem.

STR. 18

Rozmowa Magazynu

**NIE CZUJĘ
POGARDY**

„Mnie interesuje człowiek, zwłaszcza człowiek

władzy” – mówi pisarka Teresa Torńska. Jeden z tych ludzi rozmawiał z nią w... kąpielówkach.



FOT. RADEK KOLESNIK

STR. 19

Ludzie

TO JEST RODZINA!



FOT. TERESA GROSMAŃ

Na zjazdu rodziny Trzebiatowskich przyjeżdża po kilkaset osób z całego świata. Opowiadają sobie, komu urodziło się dziecko, kto z kim się ożenił, a kto przeprowadził. Mają nawet koszulki z rodzinnym herbem.

STR. 22



– To swój chłop – mówią o byłym wicepremierze Bogdan Krzemczak (z lewej) i Zygmunt Sosiński, sąsiedzi z Krup.

„W kościele siedział niedawno koło mnie. Rękę podał jak chłop chłopu. Normalnie.”

LEPPER KIEDYŚ TU WRÓCI

– Kaczyński grubo przesadził nazywając Leppera warchołem – oburzają się prawie wszyscy sąsiedzi byłego wicepremiera. W Zielnowie pod Darłowem i okolicznych wioskach trudno natknąć się na zadowolonych z tego, co wydarzyło się w ostatnich tygodniach w kraju.

Gdy w maju tego roku zaglądaliśmy do niewielkiej wsi, składającej się raptem z dwudziestu, w większości zaniedbanych, domów – losami Andrzeja Leppera interesowało się niewiele. Ludzie wiedzieli, że wspiął się na szczyty, ale o sąsiedzie najczęściej mówili bardzo niechętnie. – Nie ma co się dziwić, bo wszyscy pracują w go-

spodarstwie jego syna Tomasza. Nie chcą się ujawniać – tłumaczył nam jeden z mieszkańców.

Niektórzy twierdzili z kolei, że dziennikarze starają się udowodnić, że Zielnowo jest wsią „dzia-dowska”. – Robicie zdjęcia ruder i zestawiacie je z gospodarstwem Leppera. Nikt jednak nie zadał pytania, skąd się wziął ten jego majątek. Lat temu dwanaście nie odbiegał niczym od żadnego z nas. Jak się mówi, że ogród miał ogrodzony butelkami wsadzonymi w ziemię i że pokrzywy na podwórku mu rosły, to tego nikt nie napisze – złościł się wówczas jeden z mieszkańców.

Znał się na tym, co robił

Po kilku miesiącach ludzi na rozmowę o Lepperze namówić jest równie trudno, ale zdecydowana większość tych, z którymi rozmawialiśmy, jest zadowolonych z tego, jakim Lepper był wicepremierem i ministrem rolnictwa.

– Przynajmniej znał się na tym, co robił – mówi 52-letni Zygmunt Sosiński z Krup, oddalonych od Zielnowa o dwa kilometry. To tutaj znajduje się kościół, do którego chodził rodzina Lepperów. – Andrzeja znam bardzo dobrze, jeszcze z czasów, gdy pracował na roli. To swój chłop – przekonuje Sosiński. – W kościele siedział niedawno koło mnie, to rękę podał jak chłop chłopu. Normalnie się przywitał.

– A nie uważacie, że nadużywał przywilejów wysoko postawionego urzędnika?

– Absolutnie! Nawet swoim samochodem do kościoła zajeżdżał. A że gdzieś widzieli go z ochroną lub w luksusowym aucie, to chyba normalne. Wszyscy najważniejsi w tym kraju z tego korzystają – mówi drugi z naszych rozmówców Bogdan Krzemczak.

Tylko mądrzy i głupi

Obaj mężczyźni są przekonani, że Kaczyński odsunął od władzy ich sąsiada tylko dlatego, że ten za szybko chciał dociec prawdy. – Za dużo dobrze chciał zrobić, a to się nie spodobało innym. A Kaczyński chyba nie zastanowił się co mówi, gdy nazwał Leppera warchołem – wspólnie ana-

lizują słynną wypowiedź premiera. – Niesłusznie oczernił człowieka. Powinien się pohamować.

Rolnicy przekonują, że Lepper na ich głos zawsze może liczyć. – Dzięki niemu zrobili nam chyba wszystkie drogi w powiecie. Dołożył się do remontu kościoła, do nowego wozu strażackiego... Długo by tak jeszcze wymieniać.

Dla tych, którzy czepiają się, że wicepremier nie miał wykształcenia i dostał się do rządu z kilkoma wyrokami na karku, też mają odpowiedź: ludzi nie dzieli się na wykształconych i niewykształconych, tylko na mądrych i głupich. Lepper zalicza się do mądrych. I ma gdzie wrócić.

Władza go nie zmieniła

Pod domem wicepremiera, który wyróżnia się estetyką na tle innych zabudowań w Zielnowie, jeszcze niedawno można było spotkać ciekawskich turystów i dziennikarzy. – Teraz trochę się uspokoiło, ale pismacy zrobili tutaj dużo złego – mówi jeden z mieszkańców. – Przekreślali wypowiedzi, głupoty wymyślali. Teraz napisaliby pewnie, że przygotowaliśmy na Andrzeja stryczek – pokazuje sznur zarzucony na jedno z drzew przy wjeździe do wsi.

Jerzy Więckowski, którego spotkaliśmy niedaleko domu Lepperów, też dobrze wyraża się o sposobie sprawowania władzy przez sąsiada. – Panie, ja trochę starszy od niego jestem, ale dobrze go pamiętam jeszcze z czasów szkolnych. Na pewno zawsze był w porządku i nadal jest. Władza go nie zmieniła – przekonuje. Przypomina sobie, że niedawno spotkał wicepremiera. – Ja szedłem na grzyby, a on kręcił się koło swojego domu. Nie udawał, że mnie nie zna. Wręcz przeciwnie, rzucił w moją stronę „cześć”!

Więckowski też jest oburzony tym, jak Kaczyński nazwał Leppera. – Nie wierzyłem w to, co słyszę. Strasznie się zdenerwowałem – mówi.

A Tuska powiesić za jaja

Wszystkich problemów wsi wicepremier z Zielnowa jednak nie rozwiązał. Za takowy ludzie wciąż uważają brak drogi asfaltowej do Zakrzewa i nie-

4,5 MIESIĄCA WICEPREMIERA

♦ **5 maja 2006** – Andrzej Lepper został wicepremierem i ministrem rolnictwa w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza

♦ **16 maja** – Samoobrona przegrała głosowanie w Sejmie nad uchyleniem immunitetu liderowi PO Janowi Rokici. Przeciw zagłosowało 28 posłów PiS. „Koalicjanci nas oszukali, są niewiarygodni. Jak można było chronić immunitet Rokity?” – pytał Lepper.

♦ **31 maja** – Najpierw był za, teraz jest przeciw – posłowie Samoobrony przeżywają rozczarowanie negatywnym stanowiskiem prezydenta Lecha Kaczyńskiego w sprawie województwa śródkowopomorskiego.

♦ **26 czerwca** – Andrzej Lepper skrytykował Kazimierza Marcinkiewicza za zdymisjonowanie Zyty Gilowskiej ze stanowiska ministra finansów.

♦ **28 czerwca** – Lepper zażądał podpisania aneksu do umowy koalicyjnej po zapowiedzi Jarosława Kaczyńskiego, że Samoobrona nie może liczyć na stanowiska w służbach specjalnych.

♦ **25 sierpnia** – Lepper zażądał dymisji Antoniego Macierewicza, który oskarżył „większość dotychczasowych szefów MSZ” o to, iż byli sowietami agentami. Wicepremierowi podpadł też PiS-owski szef komisji rolnej Wojciech Mojzowski. „My szukamy pieniędzy na pomoc powo-
dzianom i ofiarom suszy, a on mówi, że ja robię sobie reklamę” – irytował się Lepper.

♦ **5 września** – Andrzej Lepper powtórzył, że jeśli w przyszłorocznym budżecie nie znajdą się odpowiednio duże pieniądze na służbę zdrowia, naukę, waloryzację rent i emerytur oraz rolnictwo, Samoobrona budżetu nie poprze.

♦ **9 września** – PiS po nocnej naradzie postawiło ultimatum Samoobronie: albo przyjęcie budżetu i przegłosowanie zmian w ustawie telekomunikacyjnej, albo wniosek o samorozwiązanie Sejmu i szybkie wybory.

♦ **12 września** – „Jak nie z PiS, to z PO, która ewoluje w kierunku socjalliberalnym” – zagroził poirytowany Lepper. Wylewał żale po tym, jak Adam Bielan w radiowej „Trójce” oświadczył twardo, że jeśli Lepper się nie opanuje, a rząd nie przyjmie budżetu do końca września – będą przyspieszone wybory.

♦ **14 września** – „Budżet na 2007 r. jest nie do zaakceptowania. Wszystko wskazuje więc na to, że wybory parlamentarne będą wiosną. To już prawie pewne” – powiedział Lepper.

♦ **22 września** – prezydent Lech Kaczyński odwołał Andrzeja Leppera ze stanowiska ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Dzień wcześniej premier Jarosław Kaczyński nazwał Leppera warchołem. Lepper odparł na to: „chamstwo, chamstwo, chamstwo”.

uregulowaną Wieprze, która zalewa okoliczne pola (to po protestach w sprawie zalewanych pól narodziła się właśnie Samoobrona). Nieprzychylnych komentarzy ludzie nie chcą jednak firmować nazwiskami. Niektórzy uciekają od dziennikarzy twierdząc, że polityką się nie interesują. – Bo wszyscy politycy dużo obiecują i później gówno robią – nie przebiera w słowach mężczyzna, którego spotkaliśmy w centrum Zielnowa przy skrzynkach na listy.

Anonimowość zastrzega tym razem nawet największy we wsi oponent Leppera, który poprzednio rozmawiał z nami z imienia i nazwiska. – Ja bym Tuska za jaja powiesił – rzucił. – Bo przez to, że nie wszedł w koalicję z Kaczyńskimi dopuścił do rządów Samoobronę. Bardzo dobrze, że gazety pisały o samolotach, którymi latał Lepper, że wyliczyły, ile pieniędzy jego zachcianki kosztowały podatników. Kaczyński i tak delikatnie go określił – podkreśla nasz rozmówca. – Teraz kibicuję PSL-owi, żeby wszedł do nowej koalicji. Nie możemy dopuścić do rozwiązania tego Sejmu, bo znowu komuchy dojdą do władzy.

Lepper czyli porządny człowiek

Wójt gminy Darłowo Franciszek Kupracz nie chce komentować wypowiedzi premiera Kaczyńskiego. – Bo premier to premier i basta! – zaznacza. – Ja się w wielką politykę nie wtrącam, ale zawsze powtarzam, że Lepper dla mnie będzie Lepperem, czyli porządnym człowiekiem. Oby takich więcej. Dla mnie mógłby być nawet księdzem. To nie ma żadnego znaczenia.

RAFAŁ NAGÓRSKI



– Władza Leppera nie zmieniła – zapewnia Jerzy Więckowski.

FOT. RADEK KOLESNIK

– Czy jest ktoś, z kim nie chciałaby pani rozmawiać?

– Tak. Ludzie od których niczego się nie dowiem, jak chociażby Lepper, Giertych, Wałęsa. Mnie zależy na rozmowach, które przetrwają całe lata i które będą ważne dla zrozumienia rzeczywistości za lat dziesięć. Są osoby, które dziś mówią to, jutro mówią co innego, i albo nie dojrzały do takiej rozmowy, albo potraktowałyby tę rozmowę instrumentalnie. Mnie takie rozmowy nie interesują.

– Włec wszyscy pani dotychczasowi rozmówcy coś mieli do powiedzenia, coś chcieli przekazać i coś tą rozmową osiągnąć?

– Na pewno mieli coś do przekazania i coś do powiedzenia, ale na pewno nie chcieli nic osiągnąć w sensie doraźnych celów politycznych. Choć pewnie jeśli ciążą na nich jakieś winy, to chcieli te winy umniejszyć. Albo przedstawić własne racje, wytłumaczyć, dlaczego postąpili tak a nie inaczej. Niektórzy chcieli też po prostu wyjść z niebytu.

– A jak to było z Jerzym Urbanem? Kiedy powiedziała pani, że Urban nie potrzebuje akuszerki i na pewno nie zgodzi się na rozmowę, okazało się, że jej potrzebuje...

– To było tak. W jednym z wywiadów powiedziałam, że nie chciałabym rozmawiać z Urbanem, bo Urban to, co ma do powiedzenia, sam pisze i akuszerki nie potrzebuje. Po tym otrzymałam od niego długi list, w którym napisał, że jednak akuszerki potrzebuje i chciałby razem ze mną, albo przy mojej pomocy, zastanowić się, czy jego wybory były słuszne.

– Rzeczywiście potrzebował akuszerki?

– Zawsze łatwiej rozstrzyga się o problemach wewnętrznych w rozmowie z kimś. Człowiek sam sobie nie zadaje wszystkich pytań. W Urbanie była prawdopodobnie ciekawość tego, jak zostanie potraktowany, jakie padną pytania. Na pewno była też chęć zaistnienia i próba wytłumaczenia się, chociażby z konferencji prasowych, jakie prowadził w czasie stanu wojennego. Bo było w nich bardzo wiele pogardy dla ludzi, takiej na granicy nienawiści.

– Uważa pani, że z takimi osobami w ogóle powinno się rozmawiać? Przecież danie im głosu jest jakby szukaniem w ich postępowaniu ukrytych motywów, które może ich trochę wybielić.

– To jest zawsze problem dziennikarza, czy rozmawiać, czy nie. Ja jestem za rozmawianiem. Każda rozmowa, oprócz warstwy historycznej, daje pewną wiedzę o człowieku. I nie ma znaczenia, czy rozmawiam z Urbanem, czy z Jaruzelskim. Dowiaduję się w ten sposób, jak człowiek zachowuje się w sytuacjach trudnych, jak w nim rośnie poprzeczka strachu, jak kształtuje go dzieciństwo, jakie zachowania wybiera i co jest najtrudniejsze w chwili podejmowania decyzji, zwłaszcza gdy dotyczy one ogółu. I, abstrahując od wielkich nazwisk, jest to wiedza o ludziach. A mnie interesuje człowiek, zwłaszcza człowiek władzy. Bo na nim ciąży odpowiedzialność za innych.

– Na czym polega ta sztuka, że potrafi pani z takimi osobami jak na przykład Edward Ochab (komunista, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa w latach 1964-68 – red.) rozmawiać o dzieciństwie, tworzyć atmosferę, w której mówią o rzeczach trudnych, czasem niewygodnych?

– Nic się nie rodzi przy jednej rozmowie. Przy pierwszej rozmowie patrzymy na siebie. Jest takie macanie – ja obserwuję rozmówcę, on mnie. Muszę po pierwszym spotkaniu wiedzieć, co jest dla tej osoby najważniejsze, jakimi się kieruje wartościami. Dzięki temu wiem, o co pytać. Rozmówca też musi nabrać zaufania i przekonać się, czy w ogóle chce mówić. Rozmowa może stać się bardziej intymna przy trzecim, czwartym spotkaniu. Wtedy, kiedy już się trochę znamy.

– A ktoś pani kiedyś odmówił?

NIE CZUJĘ POGARDY

Teresa Torańska, pisarka i publicystka „Gazety Wyborczej”



– Oczywiście. Dużo osób odmawia. Na przykład Jaruzelski za pierwszym razem. Odczekałam wiele lat, w międzyczasie zrobiłam z nim film „Noc generała” i w końcu do tej rozmowy doszło. A myślałam o niej już od roku osiemdziesiątego ósmego, a więc osiemnaście lat. Czasem na moment, kiedy ktoś powie „jestem gotowy”, czeka się wiele lat. Rozmówca też musi się przygotować, bo wie, że ze mną rozmowa będzie na serio.

– Zdarzyło się kiedyś, że chciała pani tak po ludzku wyjść, trzasnąć drzwiami i już nie wrócić?

– Zrobiłam tak z Mieczysławem Moczar. Nie mogłam z nim rozmawiać. Byłam już potwornie zmęczona komunistami. Jest jakaś granica przyswajania kłamstwa. Wychodząc od Moczara miałam wrażenie, że jestem cała oblepiona brudem. I nie mogłam go nosić. Był taki moment w tej rozmowie, kiedy Moczar powiedział, że bym zapisała swoje dane, nawet nazwisko panińskie matki. Więc zapisałam wszystko, jak w kwestionariuszu. I nie mogłam już dłużej z nim rozmawiać. To był rok osiemdziesiąty piąty. On wciąż miał wpływy. Zresztą związki UB i służby bezpieczeństwa istnieją cały czas. Przekonałam się o tym, kiedy sześć lat temu robiłam film o Albinie Siwaku, takim betonie

partijnym. Jedną z osób, której twarz chciałam pokazać, wycofała się po kilku rozmowach. Kiedy zapytałam, dlaczego, usłyszałam: „nie uzyskałem pozwolenia”.

– Rozmawiała pani z osobami dość odrażającymi. One pani coś dały?

– Bardzo dużo. Rozmowy z komunistami zmieniły mnie bardzo. Dzięki nim wiem, co to jest wolność. Dzięki nim, kiedy wybuchł stan wojenny, wiedziałam, że nikt mi nie wygarbuje skóry. Bo ja widziałam ludzi o wygarbowanej skórze, pozbawionych kregosłupa. Wtedy zdałam sobie sprawę, że nie można nigdy rezygnować z siebie, z własnych myśli, z własnych poglądów. Nigdy! Trzeba się postawić.

– Bywa tak, że po rozmowie jest pani żal człowieka?

– Oczywiście. We mnie nie ma pogardy. Choć, szczerze, jestem człowiekiem dość zimnym. Nawet jak wchodzę z człowiekiem w kontakt bardzo intymny, jestem obok tego.

– Czy po rozmowach z komunistami jest pani w stanie wierzyć w jakąś ideologię?

– Nigdy nie wierzyłam w żadną ideologię. Nie pociągają mnie hasła. Zawsze zadaję sobie pytanie, „o co tak naprawdę chodzi?”. Są ludzie, w których jest potrzeba wiary. We mnie nie ma potrzeby

TERESA TORAŃSKA

jest autorką zbiorów wywiadów: z byłymi komunistami zatytułowanego „Oni” i z działaczami opozycji solidarnościowej zatytułowanego „My”, oraz wydanej w maju książki pt. „Byli”, w której znalazły się rozmowy z byłymi prominentami, m.in. z Jerzym Urbanem i Wojciechem Jaruzelskim.

wiary w cokolwiek, takiej fanatycznej. Wystarczy, jak popatrzę na takich, którzy kiedyś byli partyjniakami, a teraz słuchają Radia Maryja i kłęczą w kościele. Ale może dzięki temu ludzie po wszystkich stronach są otwarci na rozmowę ze mną? Udzielił mi wywiadu Chrzanowski – prawnik, i Cimoszewicz – lewicowiec. Bo wiedza, że nie nie przekreślę, nie będę stronnicza, nie reprezentuję żadnej opcji politycznej. Choć pracuję teraz w Gazecie Wyborczej, można przy mnie powiedzieć coś złego o Wyborczej. Bo ja nie jestem przypisana do żadnego układu.

– Pani po rozmowach z komunistami zyskała świadomość, że trzeba o siebie walczyć. Może coś podobnego

wyzwoli się teraz w młodym pokoleniu, które obserwuje to, co dzieje się w polskiej polityce?

– Tak. Nasi politycy zawsze przesadzają. Pamiętam rok sześćdziesiąty ósmy. Byłam wtedy studentką. W pierwszej fazie kampanii antysemitkiej, gdy pojawiły się głosy, że ten Żyd, tamten Żyd, ten źle rządzi, a tamten ukradł – przesadzono. Ja na tę propagandę się uodporniałam, bo obraz był zbyt czarno-biały. Liczę na to, że pokolenie obecne, któremu się wtlacza w głowę, że trzeba lustrować do piątego pokolenia wstecz, że wszyscy byli ubekami, też się uodporni, bo będzie miało przesyt. Jak pojawia się wątpliwość, człowiek zaczyna się interesować, jak było naprawdę. I świat wraca do właściwych proporcji. Liczę, że młode pokolenie powie „dość”. Że nie wierzy, że Zbigniew Herbert czy Jacek Kuron współpracowali z SB. Powie, że chce w końcu spojrzeć w przyszłość.

– Teraz pisze pani książkę o wydarzeniach marca sześćdziesiątego ósmego roku. Według pani to czas wciąż nierozliczony?

– Będzie to książka o ludziach, którzy padli ofiarą antysemitkiej nagonki. Mam już bardzo dużo rozmów, powsta nie też z tego film. Chcę ją napisać, bo w Polsce są wciąż nierozwiązane sprawy polsko-żydowskie. Żydzi podczas okupacji bali się nie Niemców, ale Polaków. Polacy, którzy ukrywali Żydów, bali się swoich sąsiadów. Ale dopiero Jedwabne uświadomiło mi, że antysemityzm polski potrafi się przemienić w rzeź. Wystarczy też spojrzeć na to, jakie emocje wzbudza sprawa pogromu kieleckiego. Boli mnie też to, że odmawiamy Polakom, Polakom pochodzenia żydowskiego, prawa do bycia Polakami. Jeśli słyszę, że Michnik jest Żydem, to kto jest w tym kraju Polakiem, skoro on walczył o wolną Polskę? Ja, jak zaczęłam robić programy telewizyjne, to też dostawałam listy, że jestem Żydówką. To jest chore.

– Te rozmowy z osobami, które po wydarzeniach marcowych opuściły Polskę, wstrząsają?

– Bardzo. Nic nie boli tak, jak odrzucenie, upokorzenie. To jest jak rana. Ci ludzie nagle dowiedzieli się, że nie są Polakami. Niektórzy zostali wyrzuceni z kraju. Pamiętam dziewczynę, która nie chciała podpisać oświadczenia o zrzeczeniu się polskiego obywatelstwa. W końcu przysłano jej je pocztą. Takiego odrzucenia nie da się zapomnieć. To jest straszne okaleczenie. Każda rozmowa kończyła się tym, że ja i mój rozmówca płakaliśmy.

– Czy kiedyś dojrzejemy, jako naród, do tego, żeby powiedzieć, że zrobiliśmy coś złego?

– A co to są słowa? Jesteśmy zalani słowami bez znaczenia. Postęp w stosunkach polsko-żydowskich i tak jest szalony. Ci, którzy opuścili Polskę w wyniku wydarzeń marcowych, coraz częściej przyjeżdżają do Polski, pokonując straszne opory. Nie potrzebują prośbienia o przebaczenie, bo to puste słowa; potrzebują, żebyśmy wszyscy przyznali, że zostało zrobione świństwo. Ale myślę, że następane pokolenie będzie wolne od uprzedzeń.

– Nie boi się pani, że fakt dochodzenia do władzy takich ludzi jak Giertych czy Wierzejski, ten dialog zakłóci?

– To jest straszne. To, co ci ludzie mówią, to najgorsza część Polski przedwojennej. Trzeba ich tego oduczyć. Jest na to tylko jeden sposób – wyrzucenie z rządu.

– Ma pani sposób na dobre zakończenie rozmowy?

– Przypominam sobie zabawną sytuację. Chciałam zrobić wywiad z Kiszczakiem. On przyjął mnie w kąpielówkach. Zastanawiałam się, dlaczego – czy to kokieteria, prowokacja czy narcyzm. Udałam, że na co dzień obuję z panami w majtkach i postanowiłam zapytać go o to na koniec. Uważałam, że tak będzie ciekawie. Bo każde zakończenie powinno być do konkretnego wywiadu. I powinno nawiązywać do pierwszego pytania. Bo ono jest najważniejsze.

– Włec dlaczego nie chciałaby pani porozmawiać z Lechem Wałęsą?

– Bo on często zmienia zdanie, cały czas manipuluje, bo ma taką naturę. Poza tym, nie każdy nadaje się na wywiad. Dobry rozmówca umie opowiadać, rzucić anegdotkę, odtworzyć zdarzenia. Idealnych rozmówców miałam tak naprawdę tylko dwóch: Stefana Staszewskiego z „Onych” i Jarosława Kaczyńskiego.

ANNA POPLAWSKA

**Jarosław Kaczyński, za kacuszki**

W życiu byśmy się nie domyśliли, że kiedykolwiek damy panu premierowi plusa za poczucie humoru. Za co, jak za co, ale za poczucie humoru? Jarosławowi Kaczyńskiemu? Ale cóż, jak mawia nieoceniony Adam Michnik – „zatykam nos, kropię setkę wódki i piszę”. Otóż premier w ramach kampanii dał się namówić swoim specem od wizerunku i poszedł do parku dokarmiać Kaczki. Uuups, kaczkii. – W Warszawie jest więcej niż dwie kaczkii i zamierzam o nie zadbać – powiedział premier. Kaczki jakoś nie chciały się garnać do swojego i uciekały w popłochu. Co za lichy, zastanawialiśmy się? I wyszło nam, że premier nawet kaczuszek nie przekonuje rozdawaniem chlebka. Ale za poczucie humoru plus.

**Bronisław Wildstein, za śmiałe decyzje**

Coś czujemy nosem, że dni prezesa Bronisława są policzone. Robi mianowicie rzeczy, które nijak nie mogą się podobać jego – było nie było – protektorom z PiS. Teraz mianowicie zapowiedział zwolnienie Małgorzaty Raczkińskiej, szefowej TV 1. Miała ona sobie kompletnie nie poradzić z nowym pasmem publicystycznym, którego oglądalność spadła na łeb, na szyję. Poza tym doszło do okropnej wpadki – telewizja publiczna dwie godziny czekała na objawienie informacji o wyrzuceniu Andrzeja Leppera z rządu. Czyli powody są. Cóż z tego, skoro politycy PiS mówią o Raczkińskiej, że „dobrze rozumie ich potrzeby informacyjne”? Oj, będzie prezesowi ciężko. Ale za odwagę dajemy plusa.

**Marek Jurek, za weksle**

Marszałek Sejmu zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przez Andrzeja Leppera przestępstwa. O co chodzi? Oczywiście o weksle, którymi szef Samoobrony straszy tych, którzy opuścili jej szeregi. Każdy z nich opiewa na pół miliona złotych, a dwa pierwsze (podpisane przez posłów Jana Bestrego i Piotra Misztala) trafiły już do komornika. – Mandat poselski jest wolny. Nie mam nic przeciwko temu, by pan Andrzej Lepper przekonywał posłów do pozostania w klubie, ale nie może tego robić za pomocą niedopuszczalnych nacisków finansowych – tłumaczył Jurek. Ze słowami marszałka zgodził się nawet zastępca Leppera Janusz Maksymiuk, który powiedział: „Zakładam, że marszałek działał w dobrej wierze”. My też tak zakładamy. I dlatego plus.

**Roman Giertych, za Gombrowicza**

Wiele możemy wybaczyć ministrowi edukacji: niech wypuszcza nieuków z maturami, niech zakłada uczniom mundurki. Ale jedno jest w naszych oczach zbrodnią niewybaczalną: przycięcie kanonu lektur dla gimnazjalistów w taki sposób, że wyłutuje z niego Witold Gombrowicz. Najgenialniejszy z polskich pisarzy XX wieku i jeden z najgenialniejszych pisarzy w historii literatury światowej, człowiek, który otarł się o nagrodę Nobla. Jego jedyną przewiną jest ponadczasowa i bezlitosna kpina z napompowanych buków w stylu Giertycha, którzy zasiedlają krainę nad Wisłą w zasadzie od zawsze. Takich rzeczy się po prostu nie robi. „Nie wypada” warto mówić ludziom, którzy mają klasę. Tu chyba nie warto. Minus.

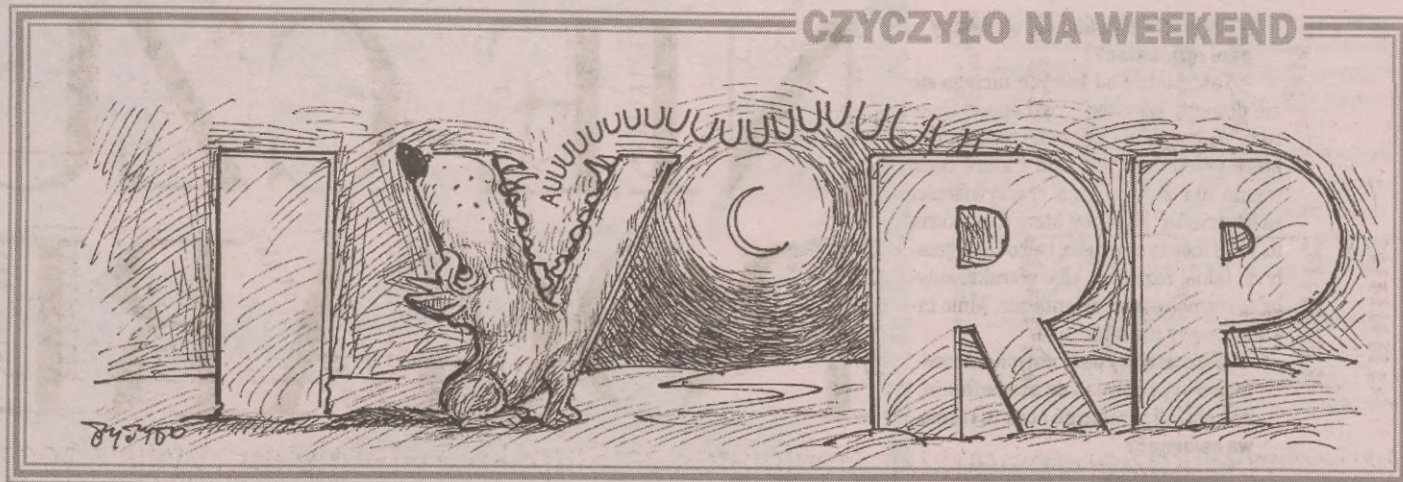
**Prawo i Sprawiedliwość, za nowych koalicjantów**

Prawu i Sprawiedliwości gratulujemy koalicjantów – chciałoby się powiedzieć, trawestując pewne hasło reklamowe. Nowy koalicjant to Ruch Ludowo-Narodowy złożony z wyrzuconych i „uciekniętych” z innych partii. Sama śmietanka towarzyska. Jest tam pani, która chętnie padnie trupem, byle tylko nie wprowadzać euro, pan, który udawał, że przerywa licytację z poruczenia ministra sprawiedliwości, pan, który pobierał nielegalnie prąd, pan, który przywalił po pijaku samochodem w plot, i inni. A co jeden, to lepszy. Brawo, brawo, brawo. To oczywiście żarty. A na poważnie, wstyd jest to i hańba, żeby demokratyczne rządy opierać na takich kwiatach parlamentarnych. To się nie godzi, panie i panowie posłowie. Minus.

**Lech Wałęsa, za głupotki**

Były prezydent nigdy nie ma dosyć kompromitowania samego siebie. Jego uroda i jego sprawa, można by powiedzieć. Ale nie do końca. Czasami rzecz dotyczy całego kraju. Otóż Wałęsa wymyślił sobie, że znowu wystartuje w wyborach. – Chcę jeszcze zrobić coś dla Polski, mogę nawet być listonoszem –owiada w swoim słynnym stylu Wałęsa. A my odpowiadamy: panie prezydencie, niech pan już tego nie robi. Bez zaplecza politycznego, bez pomysłu, bez programu. Faktycznie, może pan być ewentualnie listonoszem. Ale nie politykiem, któremu po raz kolejny uwiery garstka zwolenników. Przegra pan z kreteśmami i straci pan resztki autorytetu. A tego nam trzeba w Polsce jak kani dżdzu. Minus za ten absurdalny pomysł.

Na podstawie „Dziennika”, „Gazety Wyborczej”, „Rzeczpospolitej” i depesz PAP oceniał Tomasz Ogonowski.



PROPOZYCJA NIEMORALNA, ALE NORMALNA

Z „taśmy prawdy”, jaką dla TVN nagrała posłanka Renata Beger – a piszę te słowa w środę tuż po wystąpieniu premiera – wynika na razie tyle, że wszyscy na własne oczy mogli zobaczyć to, czego się do tej pory tylko domyślali. I że nie dotyczy to wyłącznie PiS-u, ale całej tzw. klasy politycznej.

Takie rozmowy jak posłanka Beger z dwoma prominentnymi politykami PiS-u – Adamem Lipińskim i Wojciechem Mojzesowiczem, którzy przy okazji są ministrami w kancelarii premiera, odbywały się pewnie już nie raz. I to nie tylko za tego rządu. Różnica jest taka, że nie było przy nich telewizyjnej kamery, no i nie prowadziła ich partia, która ma w nazwie prawo i sprawiedliwość. „Polityczna korupcja”, o której mówi opozycja, to, jak sądzę, norma w polityce i to nie tylko polskiej. Jakaś bliżej niezidentyfikowana siła tak bardzo ciągnie ludzi do władzy, że dla jej zdobycia lub utrzymania są gotowi sprzymierzyć się nawet z diabłem. Ta siła powoduje też to, że inteligentny człowiek, jakim niewątpliwie jest premier Jarosław Kaczyński, tłumaczy narodowi, iż nagranie ukazuje jedynie „polityczne rokowania”. Prawda leży gdzieś pośrodku, cała otoczka zależy zaś jedynie od doboru słów, a te każdy z uczestników polityki dobiera tak, jak mu jest wygodnie. To, że się ludzi „kupuje” stanowiskami, nie jest niczym nowym. Jednak to, że próbuje ich sobie „kupić” PiS, który ma zmieniać Polskę na lepsze, może jednak dziwić. Ale cóż, cel uświęca środki, a politycy PiS uznali, że okazja do zmia-



Manifestacja pod gmachem Sejmu. Piketujący domagają się dymisji rządu Jarosława Kaczyńskiego po emisji programu „Teraz My”, w którym ujawniono nagranie ze spotkania posłanki Samoobrony Renaty Beger z ministrami w kancelarii premiera – Adamem Lipińskim i Wojciechem Mojzesowiczem.

ny Polski na lepsze może się już dla nich nie powtórzyć, więc zagrali va banque. Gra toczy

się o sejmową większość i każdy sposób na jej uzyskanie jest dobry, a – jak powiedział pewien polski komunista Gomulka Władysław, zwany towarzyszem „Wiesławem” – „raz zdobytej władzy nigdy nie oddamy”. Towarzysze nie oddawali jej przez 50 lat. PiS mógł ją oddać po roku, a to, jak na zmienianie Polski, trochę mało.

Po prowokacji posłanki Beger, którą namówił do tego dziennikarz TVN Andrzej Morozowski, PiS-owi Polskę pewnie trudniej będzie zmieniać. „Taśma prawdy” może nawet zmieść PiS ze sceny politycznej, tak jak to z rządem Leszka Millera zrobiło przyjęcie Rywina do Michnika. To zmieszczenie moim zdaniem nie nastąpi jednak tak szybko. Po pierwsze PiS w ogóle nie czuje się winny, po drugie – opozycja nie jest monolitem i każdy chce na taśmie ugrać coś dla siebie, a po trzecie reguły demokracji są takie, że stojące na jej straży instytucje pracują wolno, bo chcą zbadać sprawę z każdej strony. Pewne jest jedno – PiS stracił twarz i nie potrafi jej odzyskać. Polityków tej partii stać tylko na to, żeby bredzić o prowokacji służb specjalnych, za którymi oczywiście kryje się wszechpotężny układ, z którym to PiS od początku wojny. Sytuacja jest mocno nieczysta: propozycja Lipińskiego i Mojzesowicza – niemoralne, ale pewnie mieszczące się w politycznych standardach; prezydent milczy, ale po tym, co powiedział jego brat, nie spodziewam się jakichś gromów; grzmi opozycja, ale wychodzi jej to niewiarygodnie. W tej sytuacji obywatelom zostaje tylko jedno – odwrócenie się do polityków plecami i pokazanie im niewymownej części ciała, co, mam nadzieję, niebawem zrobią.

WOJCIECH SIBILSKI
FOTOREZA

NA JEDNO KOPYTÓ

DLACZEGO NIE IDZIE NAM DOJENIE UE



ZBIGNIEW GÓRNIAK
dziennikarz, felietonista

„Rzeczpospolita” (ta gazeta) podniosła larum, że Rzeczpospolita (ta rzekomo czwarta) nie wykorzystuje funduszy unijnych. Czy Polakowi nie chce schylić się po pieniądze leżący na ulicy? Czy nie potrafi wytropić swej szansy zajęty tropieniem agentów? Co nas blokuje? Czy nie aby ta nieufność wobec zamożności i prywatnej przedsiębiorczości, jaka przejawia się czasami w wystąpieniach zoliborsko-inteligenckich bliźniaków?

Owszem, atmosfera robi swoje. Trudno wymagać, by w domu głuchego doceniano muzykę. Dlaczego politycy trzęsącej dziś Polską partii tak mocno prą na stanowiska? Przede wszystkim dlatego, że dla wielu z nich gwarantowana partyjnym parytetem państwowa lub samorządowa posadka to jedyna szansa na sukces. Oddajcie w agencję jakiemukolwiek politykowi wiodącej dziś partii

najmniejszą choćby budę z lodami w Międzyzdrojach, a zobaczycie, co się stanie. Już za dwa tygodnie zacznie domagać się dotacji. A za cztery tygodnie oskarży układ o psucie mu biznesu, powiesi na interesie kłódkę i wróci do polityki.

Powtarzam: owszem, atmosfera robi swoje, ale to nie główna przyczyna, dla której dojenie UE idzie nam jak po grudzie.

Co zatem jeszcze? Każdy, kto próbował przeczytać najprostsz choćby projekt unijny, wie, ile tam wodolejstwa, pojęć belkotliwych, sformułowań, których próżno by szukać w jakimkolwiek słowniku języka polskiego. W swoim życiu, z racji studiów, pracy i zamiłowań, przewaliłem chyba z kilkaset ton papieru, czytając słowa, którymi był zaczerniony, mam zatem prawo podejrzewać, że rozumienie słowa drukowanego wykształciło się we mnie przynajmniej w stopniu dobrym. Tymczasem prosty (???) projekt unijny wpędza mnie w kłopot, kompleksy, frustrację i złość. Jak czytać takie cudactwo? Jak je interpretować? A przecież to trzeba jeszcze napisać! Kto ma dokonać tej sztuki? Ci drobni przedsiębiorcy, zaganiani pomiędzy ZUS-em,

a skarbówką, pomiędzy hurtownią a pośredniakiem, gdzie rozpaczliwie szukają pracowników, bo co sprytniejsi już dawno uciekli do Irlandii? Owszem, drobny biznes wytresowany jest w rozszyfrowywaniu papierowego absurdu. Trudno jednak spodziewać się, żeby robił to ochotczo i z własnej woli. Nie ma czasu! Bo trzeba na przykład wychodzić czterdzieste zaświadczenie potrzebne do wydania pozwolenia na montaż nowej umywalki w knajpie.

Kto jest winien, Europa? Akurat! Winna jest polska biurokracja samorządowa i okolo-samorządowa, która w komplikowaniu procedur upatruje sensu swego trwania, a mnożeniem wymagań uzasadnia swój byt wydrwigrosza i pasożyta. To przez tych ludzi napisanie podania o parę euro na chlewik jest trudniejsze niż ułożenie poematu dygresyjnego przeplatane sonetami. To w ich decyzjach należy szukać przyczyn tego, że nie potrafimy dobrać się do unijnej świnki z groszem.

Jaka rada? Jest jedna: rozgonić. Ale to czysta abstrakcja. Dlaczego? Patrz wyżej – na fragment o lodach w Międzyzdrojach.

OJCIEC JUŻ NIE JEST POTRZEBNY

Marian Wielikdzień, osiemdziesięciolatek ze Słupska, ostatnie lata życia spędził w domu pomocy społecznej. Nie ma już dla niego miejsca w domach jego dzieci.

Ulica Świerkowa pokryta asfaltowym dywanikiem wije się między dwoma rzędami domów jednorodzinnych w sercu słupskiego Osiedla Akademickiego. Prawie wszystkie wydają się spełnieniem marzeń o małym domku – oazie rodzinnego szczęścia. Podobne wrażenie sprawia ukryty za ścianą zieleni dom, w którym mieszka Marian Wielikdzień. Gdy się tam się wprowadzał, wydawało mu się, że spokojnie spędzi w tym miejscu jesień swojego życia. Szczęście jednak trwało krótko.

W hotelu było dobrze

Nie zawsze mu się układało. W latach osiemdziesiątych, gdy dzieci – dwie córki i syn – wyfrunęły z rodzinnego gniazda, rozpadło się małżeństwo pana Mariana. Był z żoną w jednym mieszkaniu, a sam z kilkoma walizkami wyprowadził się do hotelu robotniczego Famarolu. – Dobrze mi się tam wiodło. Miałem emeryturę, dostawałem pieniądze za konserwację, na miejscu była stołówka. Niczego mi nie brakowało – wspomina.

Po reformie Balcerowicza hotel robotniczy przy ul. Poznańskiej przeszedł w prywatne ręce. Jego właściciel dał lokatorom do zrozumienia, że byłoby dobrze, gdyby znaleźli sobie inne miejsce. Pan Marian miał szczęście, bo wtedy akurat jego starsza córka, Maria H., dysponowała dwoma mieszkaniami.

Jedno, przy ul. Fałata, kupiła zaraz po rozwodzie, a drugie, przy ul. Batorego, odziedziczyła po śmierci ojca przebywająca już wtedy we Francji córka Marii H. – Anna K. Obydwa zostały wyremontowane przez drugiego męża Marii H. Małżonkowie zamieszkali przy Batorego, a na Fałata wprowadził się pan Marian. Sam prowadził gospodarstwo i był zadowolony. Kiedy jednak po kilku latach Anna K. wyszła za mąż w Paryżu, jej matka postanowiła sprzedać obydwa mieszkania i kupić dom. Zabrakło jej około dwudziestu tysięcy na zakup za gotówkę.

W województwie zachodniopomorskim działają 33 domy pomocy, w których utworzono 3747 miejsc dla osób starszych i przewlekle chorych. W sierpniu te domy miały tylko 120 wolnych miejsc. Z kolei w województwie pomorskim działa 20 domów pomocy społecznej. W sumie oferują 1700 miejsc dla osób w podeszłym wieku, chorych somatycznie i niepełnosprawnych fizycznie. W sierpniu dysponowały 114 wolnymi miejscami.

Namówiła mnie, żebym dołożył się do tego zakupu. Miałem książeczkę mieszkaniową, to jej dałem. Była warta około 20 tysięcy złotych – opowiada pan Marian.

W sierpniu 1998 roku w trójkę przeprowadzili się do domu przy ul. Świerkowej, który Maria H. kupiła na nazwisko córki. Czesław, mąż Marii, od razu zabrał się za remont. Przystosował piwnice do celów mieszkaniowych, położył nowe glazury i podłogi, a na koniec samodzielnie ocieplił cały budynek.

– Te roboty wymagały sporych nakładów, więc dokładałem się finansowo. W sumie poszło z mojej kieszeni ponad 30 tysięcy złotych. Mój błąd polegał na tym, że nigdy nie wołałem za to żadnych rachunków – opowiada pan Marian.

Nie żałował tych pieniędzy, bo myślał, że w tym domu będzie w spokoju mieszkał do śmierci.



Jedzenie pan Marian trzyma w pufie, bo lodówkę córka już wywiozła z domu przy Świerkowej. Zresztą i tak nie ma prądu, nawet licznik jest zdjęty. Emeryt wierzy, że w domu pomocy społecznej będzie mu lepiej.

Tato, będziesz mi płacił

Idylla się skończyła trzy lata temu, kiedy Maria H. rozwiodła się z drugim mężem.

– Wszystko w domu zrobił, więc przestał być potrzebny, bo ona chciała się bawić – ocenia Krystyna Z., młodsza siostra Marii H.

Jednocześnie zaczęły się psuć stosunki między starszą córką a ojcem. – Dopóki czuła, że mam pieniądze, codziennie był obiad na stole. Sama mnie wołała – opowiada pan Marian.

Gorzej było ze śniadaniem i kolacjami. – Dla dziadka był tylko chleb, smalec i najwyżej masło – mówi młodsza córka.

W ubiegłym roku zrobiło się jeszcze gorzej. Choć pan Marian dawał córce co miesiąc 500 zł na pokrycie kosztów wyżywienia, było ono coraz gorsze. Na dodatek Maria zażądała od ojca, żeby płacił za pobyt w domu.

– Robiła jedną zupę na trzy dni, w końcu dostałem rozstroju żołądka. Czulem się tak słaby, że w ogóle nie jadłem. Za to ona na gorze karmiła frykasami swojego nowego faceta – wspomina osiemdziesięciolatek.

W maju tego roku starszy pan się zbuntował: postanowił, że nie będzie dawał córce od razu wszystkich pieniędzy na jedzenie. – Jak obiady się poprawia, to dostaniesz resztę – zapowiedział.

– Tu ja dyktuję warunki – usłyszał w odpowiedzi.

Początkowo nie zauważył, jak córka sprzedawała lub rozdawała znajomym różne sprzęty, które przywoziła na Świerkową z mieszkania przy Fałata.

– Zbuntowałem się, gdy miałem jeść z garnka. Wtedy upomniałem się o serwis, który dostałem od współpracowników, gdy siedłem na emeryturę. Tyle mi zostało – mówi ze łzami w oczach.

W utrudnianiu życia ojcu córka poszła jeszcze dalej: zmieniła i zastrzegła numer telefonu, schowała legitymację emerycką ZUS, zabrała klucz do skrzynki pocztowej, nie wykupywa-

ła leków przepisanych ojcu przez lekarza. Robiła też wszystko, aby go izolować od rodziny.

– W końcu dziadek poskarżył się mnie i mojemu mężowi. Wtedy się przemogłam i choć Maria kilka lat temu powiedziała mi, że z chamami nie będzie się zadawać i że nie mam do niej przychodzić, zaczęłam go regularnie odwiedzać – opowiada młodsza córka.

Szybko zorientowała się, że stan zdrowia ojca jest bardzo zły. Od dawna chorował na miażdżycę, ale wiośną już mu zaczynały gnić palce.

– Żeby dziadka zawieźć do lekarza, musieliśmy z Marią walczyć o klucz, by mieć pewność, że będzie mógł wrócić do mieszkania. Doszło do tego, że prosiliśmy o interwencję policję – mówi Stanisław Z., mąż młodszej córki pana Mariana.

W końcu w lipcu emeryt trafił do szpitala, gdzie lekarze wykonali mu bypass, poprawiający ukrwienie nogi. Kiedy stamtąd wrócił, stosunki z córką jeszcze bardziej się popsuli.

Ostatnio Maria H. gdzieś się wyprowadziła. – Przedtem odcieła dopływ do domu wody, gazu i energii elektrycznej, włącznie z demontażem licznika Zakładu Energetycznego. Pozakładała także nowe zamki w większości pomieszczeń – opowiada Krystyna Z.

Czy jestem jedynym dzieckiem?

Sąsiedzi ze Świerkowej wolą oficjalnie nie wypowiadać się na temat stosunków pana Mariana z córką. „To rodzinne sprawy, nam nic do tego” – mówią.

Jedna z sąsiadek zadzwoniła jednak do naszej redakcji. – Ja się nie przedstawiam, ale już nie mogę patrzeć, jak ten starszy pan chodzi po osiedlu i prosi o wodę. Trzeba coś z tym zrobić – powiedziała.

Odezwała się też Maria H., której zostawiliśmy w domu zaproszenie. Wcale nie czuje się winna. Przeciwnie, uważa, że pomagała ojcu tak długo, jak mogła.

– Gdy ojcu groziło wyrzucenie z hotelu robotniczego na bruk, przyszykowałam go. Potem przekonałam córkę do zabrania dziadka do domu na ulicę Świerkową. Przez lata nie płacił nic za media, ale ja nie jestem już w stanie z mojej emerytury utrzymać domu. Dlatego córka chce go sprzedać – tłumaczy. – Nie jestem jedynym dzieckiem ojca. On ma jeszcze córkę i syna, zresztą byłego policjanta z wysoką emeryturą. Poza tym żyje mama, więc nie można oczekiwać, że tylko ja mam się opiekować ojcem – przekonuje Maria H.

Zarzuty siostry traktuje jako złośliwości, których celem jest zepsucie jej reputacji. – Krystyna i jej mąż po prostu mnie nie lubią, więc opowiadają rozmaite rzeczy. Ja się nie boję. Mogę iść do sądu. Tam pokażę dokumenty i udowodnię, że nie wykorzystywałam ojca. On po prostu został przeciw mnie źle nastawiony. Nawet specjalnie niektóre rzeczy niszczy w domu. Nie mogłam już tego wytrzymać, więc od 15 września tam nie mieszkam.

Media – przyznaje – rzeczywiście zostały odcięte, ale stało się to po konsultacji właścicieli domu z prawnikiem, a lokator, czyli dziadek, został o tym powiadomiony.

Niech prokurator sprawdzi

Młodsza córka pana Mariana i jej mąż postanowili, że o zachowaniu Marii wobec ojca powiadomią słupską prokuraturę. Od kilku tygodni czekają na odpowiedź. – Moim zdaniem zachowanie Marii jest karalne. Powinna odpowiadać za perfidne wykorzystywanie i prześladowanie ojca – przekonuje jej szwagier. – Na razie skończyło się na przesłuchaniu przez oficera śledczego.

– Znam sprawę – potwierdza Maria Pawłyna, prokurator rejonowy w Słupsku. – Ona nie jest taka jednoznaczna. Tam trwa konflikt o dom, ale to nie znaczy, że na tym powinien cierpieć starszy człowiek. Strony już zostały

przesłuchane, ale po zawiadomieniu ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie poleciłam, aby jeszcze został przesłuchany pracownik opieki społecznej. Dopiero po tym prokurator podejmie decyzję.

Obietnica zniknęła

Pan Marian mówi, że gdy wprowadził się z córką i zięciem na Świerkową, wnuczka podpisała zobowiązanie, że gwarantuje i dziadkowi i Czesławowi H. możliwość dożywotniego mieszkania w tym domu. – Po rozwodzie córka poprosiła mnie o ten dokument, bo chciała z niego wykreślić nazwisko byłego męża, który wyprowadził się ze Świerkowej. Nigdy więcej już tego pisma nie zobaczyłem – mówi starszy pan.

O dach nad głową dla dziadka pytali jego wnuczkę także pracownicy pomocy społecznej, których o wsparcie poprosiła młodsza córka emeryta.

– Dzwoniliśmy do Francji, do pani Anny. Moi pracownicy usłyszeli od niej, że nie gwarantuje dziadkowi mieszkania, bo on wyrządził wiele krzywd jej matce – opowiada Elżbieta Janczyńska, dyrektor MOPR w Słupsku.

Ostatecznie MOPR rozpoczął przygotowania do wyprowadzki pana Mariana. Być może wzięłaby go młodsza córka, ale razem z mężem i synem mieszka w bardzo małym mieszkaniu. Powstał pomysł, żeby przenieść emeryta do Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza” w Słupsku.

– Byłem zobowiązany, jak się tam mieszka – mówi pan Marian. – Podoba mi się. Jestem zgodnym człowiekiem. Mogę zamieszkać nawet w pokoju dwuosobowym. Chciałbym mieć tylko zagwarantowaną opiekę, wyżywienie i spokój.

ZBIGNIEW MARECKI



Aleksander Hoppe

dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza”

Opinia

– Co najmniej 50 procent pensjonariuszy naszego domu to osoby, które mają rodziny. Podobnie jest w innych domach. Najczęściej osoby starsze trafiają do nas z powodu konfliktów rodzinnych, bo układy w rodzinach bywają bardzo różne. Samotni raczej starają się zachować samodzielność. Oczywiście odbieram sporo telefonów od osób, które badają, czy nie można by umieścić w naszej placówce ich krewnych. To nie w każdym przypadku jest jednak możliwe. W rachubę wchodzi trzy możliwości: ubezwłasnowolnienie seniora i decyzja osoby, która go reprezentuje, samodzielna decyzja zainteresowanego oraz wyrok sądowy. W tym ostatnim przypadku chodzi o osoby zagrażające otoczeniu i sobie, bo na przykład otwierają gaz i go nie zamykają albo cierpią na manię zbieractwa.

Mają własną radę, kronikę i co kilka lat rodzinny zjazd

TO JEST RODZINA!

Spotkanie rodzinne na kilkaset osób? Dla Trzebiatowskich takie zjazdy stają się czymś normalnym.

Na czwarty zjazd Trzebiatowskich do Przechlewa zjechali potomkowie rodu z najodleglejszych zakątków świata. Przez pięć dni biesiadowali i opowiadali: komu ostatnio urodziło się dziecko, kto choruje, kto się przeprowadził, kto i z kim się ożenił. Jak na każdym spotkaniu rodzinnym, tyle że w naprawdę dużym gronie.

Zaproszenie przyjęło 400 rodzin, choć wiadomo, że gniazd rodu Trzebiatowskich jest w świecie ponad 550!

Ród z historią

– Pierwsze spotkanie odbyło się w gronie kilkunastu osób – wspomina Paweł Jutrzenka-Trzebiatowski z Wejherowa. To on w 2000 roku wpadł na pomysł organizowania rodzinnych zjazdów. – Wtedy postanowiliśmy rozpocząć zbieranie adresów i danych naszych krewnych.

Wtedy też Trzebiatowscy powołali radę rodziny, a pan Paweł został jej szefem. – Chodziło o to, żeby kolegiąlnie decydować o pracach nad historią rodu, no i o to, żeby było więcej rąk do tej pracy – tłumaczy.

Badania nad historią rodu rozpoczął na początku XX wieku prodek Trzebiatowskich osiadły w Niemczech – Herbert von Żmuda. Wznowiono je całkiem niedawno. Od kilku lat rada wydaje kronikę „Trzebiatowscy” – tytuł nie może być inny. – Właśnie wyszedł szósty tom – opowiada Zdzisław Żmuda-Trzebiatowski, sekretarz rady rodziny. – Opisujemy w nim



Zdzisław Żmuda-Trzebiatowski z Ewą i Andrzejem Żmuda-Trzebiatowskimi.

historię wsi Trzebiatowa i Przechlewo oraz rozpoczynamy przedstawianie rodów skończonych i spokrewnionych z Trzebiatowskimi.

Zaczął się od księcia Bogusława

Udokumentowane początki rodu sięgają XVI wieku. W 1515 roku książę pomorski Bogusław X za zasługi w walce o jedność Pomorza nadał rodzinie ziemię w Trzebiatkach pod Bytowie (wieś nosi teraz nazwę Trzebiatowa). Stąd wzięło się nazwisko Trzebiatowskich.

– Ziemię dostało sześciu wojów Bogusława, wśród nich znaleźli się Balcer von Żmuda i Szymon Jutrzenka. – opowiada Zdzisław Żmuda-Trzebiatowski. Dodaje, że rycerze dali początek dwu gałęziom rodu: Żmudów i Jutrzenków.

Przez około 200 lat obie rodziny mieszkaly w Trzebiatkach. Nie omijały ich żadne zawieruchy historyczne. Wielu Trzebiatowskich walczyło po stronie kró-

la Jana III Sobieskiego w bitwie pod Wiedniem (dla upamiętnienia tego wydarzenia co

zacji. W ostatnich latach wiele osób za pracę i lepszym życiem rozjechało się po świecie.

W Norwegii mieszka na przykład Balbina Maria Prądyńska (po mężu Hoy), prawnuczka Marii Żmudy-Trzebiatowskiej z gałęzi osiadłej w Borowym Młynie. Po raz pierwszy przyjechała na rodzinny zjazd. Jej mąż Olaf – rodowity Norweg – był zdziwiony tym, że można mieć aż tak wielu krewnych. – Sama jestem zaskoczona: wiedziałam, że ród nie jest mały, ale nie przypuszczałam, że jest nas aż tak wielu – opowiada pani Maria. – Do tej pory nie było okazji do spotkań w tak szerokim gronie. Mój brat osiadł w Hamburgu, część rodziny także mieszka w Niemczech.

Na święto w Przechlewie przyjechali także Trzebiatowscy z USA, Kanady, a nawet Australii.

Profesorowie, poeci, nawet aktorka

Starają się poznawać i pielęgnować rodzinną tradycję. – Najważniejsza dotyczy nazwisk – są dwuczłonowe, a pierwsza część wyjaśnia, z której odnogi rodu się wywodzimy – mówi Zdzisław Żmuda-Trzebiatowski. Podkreśla, że Trzebiatowscy od wieków nadawali dzieciom imiona po przodkach.

Pamiętają, że wywodzi się spośród nich wiele znanych postaci. Są wśród nich profesorowie: twórca polskiej szkoły chemii i były prezes Polskiej Akademii Nauk Włodzimierz Trzebiatowski, historyk wychowania Klemens Żmuda-Trzebiatowski, czy profesor Rajmund Żmuda-Trzebiatowski. Najsłynniejsza pisarka kaszubska Anna Łajming także wywodzi się z rodu Żmuda-Trzebiatowskich. Janusz Jutrzenka-Trzebiatowski to słynny krakowski malarz, a Robert Żmuda-Trzebiatowski – kaszubski poeta. Nie zapominają o Andrzeju Żmudzie-Trzebiatowskim, wójcie Przechlewa (bez jego pomocy czwarty zjazd rodziny pewnie by się nie odbył) i jego córce Marcie, studentce warszawskiej Akademii Teatralnej, którą podziwiają w serialu telewizyjnym „Magda M.”.

I pewnie jeszcze nieraz w dużym gronie będą wspominać przodków i cieszyć się z narodzin następnych Trzebiatowskich. A już szczególnie będą świętować w 2015 roku. – Pięćsetlecie powstania rodu to okazja nie byle jaka! – mówi Paweł Jutrzenka-Trzebiatowski.



Najstarsza uczestniczka zjazdu, ponadosiemdziesięcioletnia Gertruda Żmuda-Trzebiatowska (pierwsza z lewej) w otoczeniu kuzynek.



Balbina Hoy ze Żmuda-Trzebiatowskich z mężem, dziećmi i Andrzejem Żmuda-Trzebiatowskim.

roku w Brzeźnie Szlacheckim pod Tuchomiem odbywają się Dni Odsieczy Wiedeńskiej z biesiadami i pokazami rycerskimi).

Część rodu osiadła w Polsce (głównie na Kaszubach, ale także w Krakowie, Szczecinie, Warszawie), część przez wieki uległa germani-

ski. Jubileuszowy zjazd odbędzie się w Sulęcynie nad jeziorem Mausz. – Wszyscy się zgadzamy, że to piękne i bardzo stosowne miejsce. To będzie dopiero święto!

TERESA GROSMA

Już wkrótce kolejna seria „Był sobie człowiek”

Było sobie życie

W czwartek 5 października, część 26

Życie toczy się dalej

płyta 3,50 + cena gazety

Kultowa kolekcja płyt vcd w polskiej wersji językowej. Z „Głosem Pomorza” poznasz tajemnice ludzkiego organizmu.



Samoloty wroga pokonaliśmy rakietami ziemia powietrze.

MANEWRY STULECIA

Takich ćwiczeń polska armia nie prowadziła od lat. W pozorowaną wojnę zaangażowano wszystkie rodzaje wojsk. Walczyliśmy na lądzie, morzu i w powietrzu. Po dziesięciu dniach wróg padł.

Tylko najstarsi polscy żołnierze pamiętają tak ogromne manewry (ostatnio nasza armia ćwiczyła na taką skalę, gdy Polska była częścią Układu Warszawskiego). W Anakondzie 06 wzięło udział prawie 12 tysięcy żołnierzy, strażaków, policjantów, strażników granicznych i więziennych. Tyle, co wszyscy mieszkańcy Człuchowa albo Miastka. Nad planowaniem manewrów sztab oficerów pracował prawie dwa lata.

– Armia wrogiej Bałty zaatakowała ziemię Wislandii, której bronimy – mówi generał broni Henryk Tacik, kierownik manewrów. – Stawiliśmy im opór na ziemi, w powietrzu i na wodzie.

Nasi żołnierze walczyli z wrogiem na poligonie w Drawsku Pomorskim oraz koło Ustki. Użyto 1600 czołgów, transporterów piechoty i samochodów. Piechotę wsparto 20 okrętów i 46 samolotów.

Żołnierze Wislandii odparli atak w Drawsku, a później rakietami ziemia powietrze wypędzili wroga za morze. W końcu żołnierze ze słupskiej 7. Brygady Obrony Wybrzeża załadowani do bojowych wozów piechoty lądowali na wrogim brzegu. Nasz desant zadał decydujący cios wrogowi. Cios ostateczny zadano dzień później. Bałta w końcu się poddała.

W manewrach pierwszy raz uczestniczyli policjanci, pogranicznicy i funkcjonariusze służby więziennej. Z powodu ataku wroga strażnicy i policjanci musieli ewakuować areszt w Uście. W trakcie wywożenia więźniów wybuchł bunt. Czterech z nich zabarykadowało się w budynku z zakładnikiem, którego zastrzelili. Przystępcom udało się uciec – schronili się w gospodarstwie pod Ustką i wzięli kolejnych zakładników. Rozbroili ich dopiero antyterroryści. – Pierwszy raz w takiej akcji współpracowaliśmy z żołnierzami i strażą graniczną – mówi policjant z war-



Groźny uciekinier z aresztu wpadł na policyjnej blokadzie. Jego auto zatrzymała kolczatka.



Minister Sikorski i generalicja wypatrywali samolotów na zachmurzonym niebie.

szawskiego oddziału AT. – To były ćwiczenia, których scenariusz znaleźliśmy i wiedzieliśmy, co mamy robić. Jednak ułatwi nam to działanie w prawdziwym życiu, a jak wiadomo, podczas akcji może być bardzo gorąco.

Kiedy powtórzą się tak ogromne manewry, nie wiadomo. Wojsko nie chce ujawnić, jakie ilości chleba i grochówki zjedli ćwiczący wojacy. Tajna jest także informacja dotycząca ilości wystrzelonej amunicji. Pewne jest, że Anakonda 06 kosztowała polski budżet prawie 50 mi-

lionów złotych. Minister Obrony Narodowej Radosław Sikorski podczas wizyty w Uście stwierdził, że te pieniądze nie poszły na marne. – Nasi żołnierze, żeby utrzymać wysoki poziom wyszkolenia, muszą ćwiczyć. A tu mieli okazję ćwiczyć wszyscy wspólnie – powiedział szef MON.

TOMASZ CZEŚCIK



Okręt desantowy wyladowuje żołnierzy w bojowych wozach piechoty.



Antyterroryści w akcji.

PLOTKI
O PANACHStarzy przyjaciele
– najlepsi

Leonardo DiCaprio unika nowych znajomości, bo obawia się, że ludzie Igną do niego wyłącznie ze względu na sławę. – To nie są ludzie, z którymi chciałbym się przyjaźnić i wcale nie zależy mi na kontaktach z nimi. Prawda jest taka, że nie potrzebuję więcej przyjaciół. Mam grono bliskich mi osób i z czasem nauczył się jeszcze bardziej je cenić – mówi gwiazdor.

Nie lubi całować
koleżanek

Orlando Bloom nie znosi całować swoich koleżanek z planu filmowego. Wyznał magazynowi „People”, że intymne sceny wzbudzają w nim zawstydzenie. – W moim nowym filmie „Przystań” nie cierpiałem całować Zoe Saldany – przyznał aktor. – Ciągłe jej powtarzałem: „Zabierz język z moich ust, twój chłopak tam stoi!” Większości ludzi zdaje się, że całowanie pięknych aktorek na planie jest wspaniałe, ale to jest raczej dziwaczne. Aktor niedawno rozstał się z Kate Bosworth po czterech latach związku. Odmawia jednak komentarzy na ten temat.



Ivan z żalu odjechał

Łukasz Lazer (27 l.) z zespołu Ivan i Delfin stanął na ślubnym kobiercu. Jego wybranką jest Maria Dunajska, z którą muzyk spotykał się od pięciu lat. Ślub odbył się w kościele w Jedwabnie. Nowożeńcy zajęli przed kościołem terenowym samochodem należącym do menedżera zespołu Krzysztofa Boguckiego. „Rodzice byli w szoku, gdy usłyszeli, że nie chcą jechać limuzyną czy mercedesem, ale potem to zaakceptowali” – zdradził Bogucki. Po ślubie odbyło się huczne wesele i poprawiny. Młoda para nie zaprosiła na uroczystości kolegi z zespołu – Iwana, który z żalu pojechał do Turcji. (JUL)

PODRÓŻE Z BLONDYNKĄ

CZAS RAMADANU



BEATA PAWLIKOWSKA
pisarka i podróżniczka pochodząca z Koszalina,
autorka ośmiu książek o przygodach Blondynki
w Ameryce Południowej.

Na ulicach miasta było tak pusto i cicho, jakby za chwilę miało się wydarzyć coś niezwykłego. Przy krawężnikach stały puste samochody, sprawiając wrażenie porzuconych przez swoich właścicieli. Tam, gdzie jeszcze rano widziałam bawiące się dzieci, teraz wiatr samotnie popychał oklapniętą piłkę. W budce sprzedawcy arabskich placzków zostało tylko kilka kropli zastygłego oleju, a bar mieszczący się nieopodal został zamknięty na kłód-



Ramadan to czas postu i przemysłu
na temat swoich grzechów.



Wieczora-
mi ulice
pustoszeją
– muzuł-
manie zni-
kają w do-
mu, żeby
pomodlić
się i zjeść
posilek.

kę. Jak ulica długa i szeroka, nie było na niej ani jednej żywej duszy. Zrobiłam jeszcze kilka kroków, ale moje kroki stukające o bruk zabrzmiały tak wyzywająco głośno, że czym prędzej cofnęłam się do hotelu.

Przywitała mnie pustka i cisza. W recepcji nie było nikogo, w hotelowym lobby stały opustoszałe kanapy, z restauracji zginęli wszyscy kelnerzy. Na mój ponagający dzwonek z czełusci zaplecza wynurzył się na chwilę recepcjonista, podał mi klucz i znikł. Wiedziałam, że powinnam się zacząć przyzwyczajać do tego stanu rzeczy. Tak wygląda życie w muzułmańskich miastach w czasie ramadanu.

Ramadan to dziewiąty miesiąc kalendarza księżycowego. W każdym roku przypada o nieco innej porze. Zawsze jednak trwa około trzydziestu dni, podczas których muzułmanie są zobowiązani do przestrzegania szczególnego postu. Za dnia nie wolno im niczego jeść ani pić. Nie jest dozwolony nawet jeden daktyl albo szklanka wody. Ścisły post rozpoczyna się o świcie. Jak zaleca Koran, jest to moment, kiedy światła jest na tyle dużo, że „można rozróżnić nitkę białą od czarnej”. Post trwa

przez cały dzień, aż do zmierzchu, kiedy zaczyna zapadać ciemność i znów nie można rozróżnić koloru nitki. W całym mieście słychać wtedy śpiewy muezzinów, którzy potwierdzają nadejście wieczoru i dają przyzwolenie na zjedzenie kolacji. Właśnie wtedy ulice stają się całkowicie bezлюдne. Muzułmanie spotykają się w rodzinnym gronie na modlitwę i posiłek.

Ramadan to czas oczyszczenia i medytacji. Zakaz jedzenia, picia, palenia tytoniu i uprawiania seksu ma skłonić do skoncentrowania się na własnej duchowości i przemyśleniu wszystkiego, co wydarzyło się przez miniony rok. Obowiązkiem każdego muzułmanina jest poddanie się woli Boga i wypełnianie jego zaleceń. Za największe grzechy uważa się kłamstwo, oszczerstwo, donos, krzywoprzysięstwo oraz chciwość. Należy się ich wystrzegać przez cały rok, ale ich ciężar zwiększa się jeszcze podczas ramadanu. Odnoszę wrażenie, że świat byłby lepszy, gdyby do zaleceń prawdziwości, skromności i uczciwości stosował się cały świat, nie tylko islamski i nie tylko w czasie ramadanu.

TWOJE ZDJĘCIA W „GŁOSIE POMORZA”

ZACHÓD SŁOŃCA
NAD SAHARĄ

Można je oglądać w galerii na naszej stronie internetowej www.glos-pomorza.pl.

Najciekawsze zdjęcia wydrukujemy w gazecie.

Tadeusz Kościuk z Koszalina przyniósł nam zdjęcia z wczasów w Tunezji. W Afryce zmrok zapada w mgnieniu oka, niebo ma niezwykle, płomienny kolor. Warto to zobaczyć...

Dziękujemy Czytelnikowi za udostępnienie zdjęć z rodzinnego archiwum.

Każdy z Państwa może pochwalić się swoimi fotografiami. Najlepiej przysłać je pod adresem redakcja@glos-pomorza.pl



BABASWOJE

ŻENADA POWIATOWA
Z MUCHĄ W TLE

A mówiła mi moja intuicja: nie oglądaj. Nie postuchałam, chociaż ona zwykle ma rację. No i obejrzałam, co prawda tylko połowę, ale i tak dostałam odruchów wymiotnych. Z góry przepaszam fanów Kuby Wojewódzkiego, ale to, co on robi, nie zasługuje na nic innego, jak wielkie „fuj”.

Kilka lat temu miałam okazję robić wywiad z tym człowiekiem i był to sympatyczny, dowcipny i inteligentny rozmówca. Jako dziennikarz piszący nie miałam jednak przy sobie kamery, a on chyba głupiej, jak znajduje się na wizji. Z wielkim hukiem przeniósł się z Polsatu na prawdziwą, skórzaną kanapę w TVN. Ściągnął regulamin programu („Gość ma podziwiać prowadzącego”) z Firmy Portretowej Witkacego i poleciał...

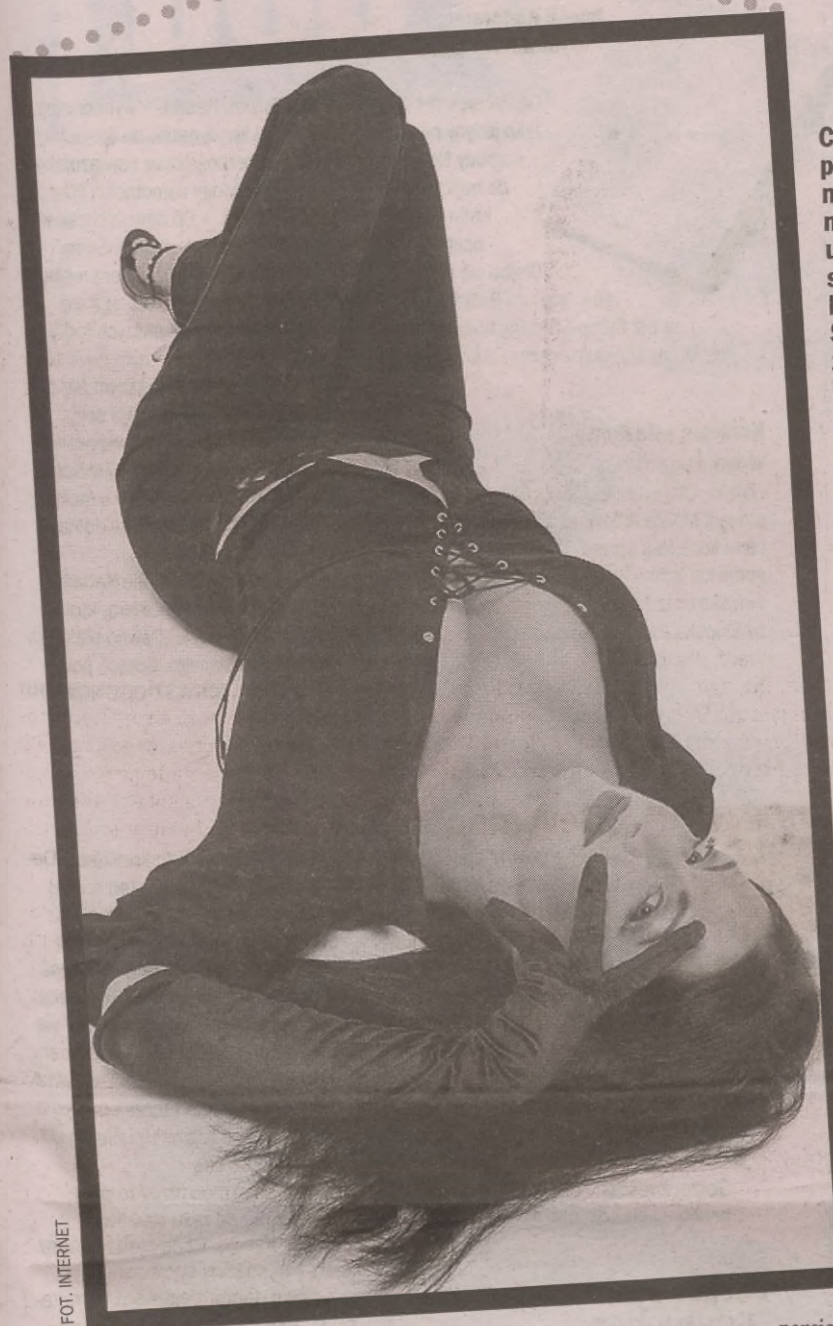
Zaprosił do pierwszego odcinka Olę Kwaśniewską i Annę Muchę. Z pierwszą dyskutował poważnie o wzroście obecnego prezydenta, wyśmiewając, że jest niski. Tak

jakby na świecie mieli prawo żyć tylko tacy piękni jak Wojewódzki. Panna Ola za inteligentnie i sympatycznie w tych zabawach nie wypadła. A pannę Muchę, swoją chyba ekstowarzystkę życia, obmacał po tłustych plecach i wywołał w niej ataki chamskiego śmiechu. Jaki był koniec, nie wiem. Nie zdzierżyłam i wyłączyłam.

ANNA CZERNY-MARECKA



KUSICIELKA TYGODNIA



FOT. INTERNET

MIĘDZY NAMI

APETYT NA ŻYCIE

Chodzenie na siłownię, pływanie, jazda na rowerze i taniec są nie tylko gwarancją uzyskania zgrabnej sylwetki i poprawiają kondycję fizyczną. Sprawne, gibkie ciało znacznie więcej może też osiągnąć w sypialni.

Badania amerykańskich naukowców pokazują, że systematyczne ćwiczenia bardzo korzystnie wpływają na częstotliwość i łatwość osiągania orgazmu, namietność i seksualne zadowolenie z siebie. Intensywne ćwiczenia trzy razy w tygodniu zwiększają aktywność seksualną w stałym związku aż o 30 procent!

Do łóżka przez siłownię

W średnim wieku problemy natury seksualnej bardziej dotykają panów, niż panie. O ile młody mężczyzna jest w stanie uprawiać seks codziennie, nawet kilka razy na dobę, to po czterdziestce ta aktywność spada do 2-3 razy w tygodniu, a po sześćdziestu są kłopoty z seksualną mobilizacją choćby raz w tygodniu. Można temu zaradzić dbając o kondycję.

Półowa zaburzeń erekcji u mężczyzn po 50. roku życia spowodowana jest zmianami miażdżycowymi w naczyniach krwionośnych członka.

Aby poprawić swe możliwości w sypialni, należy więc zadbać o układ krążenia. Do tego potrzebna jest codzienna porcja umiarkowanych ćwiczeń aerobowych: spacer, marsze czy jazda na rowerze – mówi Krzysztof Dominiec, fizjolog z wrocławskiej AWF.

Największy wpływ na utrzymanie sprawności seksualnej mają jednak ćwiczenia siłowe, które powodują silniejsze wydzielanie testosteronu. Poziom tego hormonu po czterdziestce zaczyna zdecydowanie spadać, co powoduje, że panom rosną brzuchy, a maleje sprawność fizyczna i seksualna. Odpowiednią dawką ćwiczeń siłowych – zwłaszcza nóg, w przysiadzie i z obciążeniem – można temu zapobiec.

Wysportowana = młodsza

Blisko 90 procent wysportowanych czterdziestolatek odczuwa większą przyjemność z seksu, niż ich rówieśniczki, dla których jedynym wysiłkiem fizycznym w tygodniu jest ścieranie kurzu i mycie podłogi. Regularnie ćwicząca czterdziestolatka uprawia seks prawie tak samo często jak dwudziestolatka.



FOT. OPOLANKA

Razem na rolki, razem do łóżka...

Podczas wysiłku fizycznego nasz organizm produkuje endorfiny. To rodzaj naturalnego narkotyku, który neutralizuje ból i stres. Ćwicząc odczuwamy głębokie fizyczne i emocjonalne odprężenie i poprawę nastroju. Wysoki poziom endorfin ułatwia osiągnięcie orgazmu i odczuwanie większej przyjemności z kochania się. W czasie intensywnego treningu rośnie w kobiecym organizmie poziom testosteronu – męskiego hormonu, wpływającego na poziom podniecenia.

Gotowa na seks

Wiele kobiet uprawiających regularnie sport, zaraz po treningu ma ochotę na seks. Erotyczną gotowość zwiększa m.in. ciepło wytwarzane przez mięśnie w trakcie ćwiczeń – mówi Krzysztof Dominiec. – Niektóre dyscypliny działają wręcz podniecająco, np. jazda konna i kolarstwo. W trakcie ich uprawiania drażnione, a więc dobrze ukrwione i pobudzone, są narządy płciowe.

Trening pozwala pozbyć się stresu, który jest największym wrogiem seksu. Wystarczy 10 minut jazdy na rowerze, nawet stacjonarnym, lub średnio szybkiego tańca, by nasze serce przyspieszyło i pozwoliło zużyć nadmiar adrenaliny. Wiele dobrego dla sukcesów w sypialni robi też regularne pływanie, które zmusza do wysiłku wszystkie mięśnie i korzystnie działa na krążenie krwi w organizmie.

Bardzo ważna dla satysfakcji seksualnej jest sprawność mięśni łonowo-guzicznych. Od tego zależy łatwość osiągania i jakość naszego orgazmu. Wyćwiczenie tych mięśni poprawia przepływ krwi w miednicy, a to wpływa na pobudzenie stref erogennych.

OPOLANKA

PŁOTKI O PANIACH



Chce adoptować bliźniaki

Pojawiają się pogłoski, że rodzina Madonny (48 l.) i jej męża Guy'a Ritchie (38 l.) może się powiększyć. „Początkowo Madonna i Guy Ritchie planowali adopcję tylko jednego dziecka. Ale kiedy im powiedziano, że to może oznaczać rozbitcie rodziny, od razu zdecydowali, że mogą opiekować się rodzeństwem lub bliźniętami” – opowiada informator gazety „The People”. Madonna i Ritchie mają 6-letniego syna Rocco. Z wcześniejszego związku wokalistka ma jeszcze 10-letnią córkę Lourdes.



Kinga ma mnóstwo pracy

Popularna dziennikarka TVN-u ostatnio nie narzeka na brak pracy. Od początku września możemy oglądać ją w „Tańcu z gwiazdami”. I chociaż sędziowie nie zawsze wypowiadają się pochlebnie o tańcu dziennikarki, widzowie w każdym z dotychczasowych odcinków wysłali na parę numer dwa największą ilość sms-ów...

Kinga Rusin, oprócz występów na parkiecie, prowadzi program „Dzień dobry TVN”, ma też własną działalność gospodarczą. Jest matką dwóch córek, Poli i Igi.



Wychodzi za ochroniarza

Kiedy Newton Wayne ukląkł przed piosenkarką i wręczając jej pierścienek, zapewnił, iż nie mógłby żyć bez jej ochraniań, Anastacia bez wahania odrzekła „tak”. Ich miłość rozkwitła, gdy u wokalistki wykryto raka piersi. To on wtedy był na każde jej zawołanie. Anastacia miała w nim oparcie, on podnosił ją na duchu i nigdy nie zawodził, iż może być całkowicie zdrowa. Brytyjczyk porzucił dla gwiazdy swoją dziewczynę Lorraine Elston, matkę ich dwójki dzieci w wieku 9 i 2 lat.

(JUL)

DZIAD'SWOJE

GWIAZDA NA MIARĘ NASZYCH CZASÓW

Mucha, Wojewódzki i wiele, wiele innych osób znanych z ekranu to totalny fenomen. Niewiele umieją, mają nikłe, jak nie żadne talenty, a jednak trwają i w dodatku są gwiazdami.

Panna Anna (Mucha, nie Marecka) zaistniała jako dziecko w filmie Wajdy, a jako nadobna kobieta gra peryferyjną rolę w serialu „M jak miłość”. Albo grała, bo chyba mieli jej dość i zrezygnowali z jej usług. Poza tym jej wielkim osiągnięciem jest obrażenie wszystkich na filmowym festiwalu w Gdyni, za co wyleciała z konferansjerki po pierwszym dniu. Za to lansują ją kolorowe pisemka, a już najbardziej Wojewódzki.

On też zresztą ponoć miał jej dosyć i nie są już razem, aczkolwiek – sądząc z obskiskowań w nowym programie – pozostali przyjaciółmi. Cóż, bez wątpienia nadają na tych samych falach.

Sam Wojewódzki to facet błyskotliwy i ocytany, ale wiem to skądinąd, na pewno nie z jego programów umownie nazywanych satyrycznymi. No, chyba że chodzi o to, iż satyrę prowadzi. Wtedy to się zgodzę. Niedawno wystąpił u Szymona Majewskiego. Tam mógł zobaczyć, jak robi się naprawdę świetną rozrywkę. Szkoda, że niczego się nie nauczył.

W każdym razie obawiam się, że nasze gwiazdy świadczą o nas. I to jest powód do rozpacz. Ludzie! Dlaczego my takie beztalencie podziwiamy? Przecież gdybyśmy tego nie oglądali, to by producenci zdjęli ich z wizji.

ZBIGNIEW MARECKI



GOTUJEMY RAZEM

PASTA Z AWOKADO

Dzisiaj podajemy przepis na oryginalne danie, którym można zabłysnąć przed znajomymi i rodziną.

Sposób przygotowania

Do przyrządzenia pasty potrzebne są dwa miękkie owoce awokado, dwa pomidory, dwie cebule, cytryna, sól, pieprz.

1. Cebulę siekamy w bardzo drobną kostkę.
2. Pomidory umyć (sparzyć), zdjąć skórkę, pokroić, wyjąć pestki, miąższ drobno posiekać.
3. Awokado obrać ze skórki, przekroić na pół, wyjąć pestki, dokładnie rognieść widelcem.
4. Od razu skropić sokiem z cytryny, dodać rozdrobnione pomidory, cebulę i wymieszać.
5. Podawać w miseczce z krakersami.

Wersja bez pomidorów:

CIASTA NA STÓŁ

Przepisy Czytelników



Pasta z awokado smakuje jak tatar.

1. Cebulę siekamy w bardzo drobną kostkę.
2. Awokado obrać ze skórki, przekroić na pół, wyjąć pestki, dokładnie rognieść widelcem.
3. Składniki wymieszać, dodać maggi, sól i pieprz.

Pasta smakuje jak najprawdziwszy tatar. Przygotowanie zajmuje około dziesięciu minut.

WWW.CIASTONASTOL.HOME.PL

MUZYKA TO MÓJ ZAWÓD

Rozmowa z **Markiem Sierockim**, dziennikarzem i prezenterem muzycznym



FOT. KONRAD REMELSKI

– Jakiej muzyki słucha pan jadąc samochodem?

– Na dłuższych trasach przerzucam się z jednej stacji radiowej na drugą. Bardzo lubię słuchać lokalnych rozgłośni, dowiadywać się, jaką muzykę grają stacje, których można słuchać w obrębie 30-50 kilometrów. Czasami biorę też płyty do samochodu i to raczej ze spokojną muzyką. Głośnego, dyskotekowego „umcyk, umcyk” w moim aucie nikt nie usłyszy. Mam takiego ulubionego trebacza, nazywa się Chris Botti. Przez wiele lat współpracował ze Stingiem, no i nagrywa solowe płyty. Pięknie gra nie tylko swoje kompozycje, ale także standardy światowe. Często zabieram jego płyty do samochodu.

– Jakie jeszcze płyty zabrał pan dzisiaj ze sobą?

– Dwie – Katie Meluy. Zachwycał się tą piosenkarką. Myślę, że jest coś fajnego w jej głosie, ale też w melodiach, które śpiewa, w sposobie aranżacji utworów.

– A jaka muzyka wypełnia panu czas w domu?

– Bardzo różna. Dla mnie hobby, czyli słuchanie muzyki, stało się zawodem. Więc nie zawsze słucham tego, co lubię najbardziej. Ale staram się poznawać różne gatunki, żeby wiedzieć jak najwięcej. Mam oczywiście kilkunastu ulubionych wykonawców. To przede wszystkim zespół Depeche Mode, z którym jestem związany emocjonalnie. Nawet swego czasu napisałem ich polską biografię. Bardzo lubię też Pink Floyd, na ich muzyce w zasadzie się wychowałem. Cieszę się, że ostatnio Roger Waters i David Gilmour odwiedzili Polskę i zagrali fantastyczne koncerty. Szkoda, że nie razem, ale może jeszcze kiedyś zagrają. Czasami lubię sobie posłuchać także muzyki swingowej – Franka Sinatry, albo przypomnieć Beatlesów czy Presleya. Lubię sięgnąć do początków muzyki rockowej, czy pierwszych płyt grup Led Zeppelin i Deep Purple.

– A z polskiej muzyki?

– Cenię sobie zespoły i wykonawców, którzy są na scenie od wielu lat: Bajm, Budkę Suflera, Lady Punk, Perfect, Mannam. Ale też bardzo lubię młodych wykonawców: Blue Cafe czy Sistars. Staram się słuchać wszystkiego, co ukazuje się na rynku. Bardzo lubię polską muzy-

kę i myślę, że warto jej pomagać. Nasze stacje radiowe grają jej za mało. We Francji czy we Włoszech rozgłośnie są zobligowane grać 60 procent muzyki w ojczystym języku. Dzięki temu i muzyka francuska, i włoska są naprawdę na wysokim poziomie. A u nas właściwie tylko w nocy można usłyszeć w radiu polskich wykonawców.

– Pana pierwsze fascynacje muzyczne, jeszcze takie dziecięco-młodzieżowe?

– Pamiętam początek lat 70., kiedy chodziłem do szkoły podstawowej. Przypominam sobie utwory „Yellow River”, „San Bernardino”, zespół Middle of the Road. To było to, czego na początku słuchałem. Potem już były Deep Purple, Led Zeppelin – zespoły, które do dziś bardzo cenię.

– A pamięta pan swoją pierwszą zagranię płytę?

– Kupiłem ją w 1974 roku na pchlim targu na warszawskim Mariensztacie. To była „Dark Side of the Moon” Pink Floydów. Kosztowała mnie potworne pieniądze, ale do dziś ją mam. Jest już mocno zużyta, ale to chyba wciąż moja najbardziej ulubiona płyta.

– Słuchał pan w tamtych czasach węgierskich zespołów rockowych?

– Oczywiście. Mam do tej pory wiele winylowych płyt. Także na kompaktach – Omega, Locomotiv GT, Skorpion i wiele innych.

– Pierwszy pana koncert?

– To był występ Czerwonych Gitar w 1972 czy 73 roku. Bardzo duże wrażenie wywarł na mnie koncert SBB, chyba

◆ MAREK SIEROCKI (ur. 1959 r.)

Dziennikarz, konferansjer, dyrektor artystyczny festiwalu w Opolu i Sopocie, szef Redakcji Rozrywki Programu 1 TVP. Mówi, że do telewizji trafił przypadkowo. Ponad 20 lat temu, kiedy był prezenterem w klubie „Hybrydy”, współpracował z redakcją młodzieżową Polskiego Radia. Dostał wtedy propozycję występu w nowo tworzonym programie „Teleexpress”. – Myślałem, że to będzie trwało krótko, a w czerwcu tego roku świętowaliśmy już dwudziestolecie – mówi. Sierocki jest autorem m.in. książki „Gwiazdy pop & rock” oraz publikacji o zespole Depeche Mode. Uchodzi za znawcę muzyki młodzieżowej.

◆ w 1974 roku w warszawskiej Stodole. Został uwieczniony na płycie. Gdzieś tam wśród okłasków pewnie słycać i moje. Ten koncert do dziś tkwi mi w pamięci. SBB grał muzykę na światowym poziomie.

– Nie drażnią pana powroty polskich dinozaurów muzyki rozrywkowej?

– Na muzycznej scenie jest miejsce dla każdego wykonawcy. To rynek, ludzie, którzy przychodzą na występy i kupują płyty, weryfikują popularność artysty. Niedawno na przykład widziałem występ Wandy Kwiecińskiej i przyznam się – byłem bardzo pozytywnie zaskoczony. Lubię te stare piosenki.

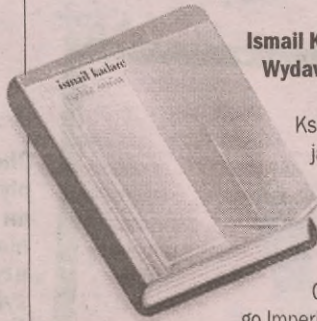
ROZMAWIAŁ KONRAD REMELSKI

recenzje

KSIAŻKA

„Pałac Snów”

Ismail Kadare:
Wydawnictwo Znak, Kraków 2006



Książka piękna i przerażająca zarazem. Kadare – wymieniany, jako jedyny pisarz albański, wśród kandydatów do literackiej nagrody Nobla, napisał książkę bezpośrednio nawiązującą do najlepszych wzorców – tzw. trylogii samotności Franza Kafki i „1984” George’a Orwell’a. – Od dawna chciałem opisać piekło – mówi sam Kadare o „Pałacu Snów”. Chyba się udało. Rzecz dzieje się w stolicy bliżej nieokreślonego Imperium Bałkańskiego, które, jak domyślamy się, rozciąga się na pół Europy. Główny bohater – członek jednego z najznamienitszych rodów tej krainy znajduje pracę w Tabir Seraju, czyli Pałacu Snów, gigantycznym i wzbudzającym przerażenie urządzie zajmującym się analizą snów obywateli. Urzędnicy badają sny pod kątem ich przydatności do przewidywania losów Imperium. Tym samym członkowie społeczeństwa są inwigilowani w najgorszy z możliwych sposobów – urzędnicy docierają do najbardziej intymnych pokładów ich podświadomości. Okropna wizja, ale Kadare wzbogaca ją nierzeczywistą atmosferą, która jest wielkim atutem tej książki. Dawno nie czytałem niczego tak przejmującego. Gorąco polecam.

TOMASZ OGONOWSKI

Konkurs książkowy

Wygraj książki Wydawnictwa „Znak”. Oto pytanie: Jakie miało być stolicą Albanii? Zwycięzcy konkursu sprzed dwóch tygodni są: Iwona Kurdej ze Słupska oraz Jadwiga Ligęzińska ze Słupska (prawidłowa odpowiedź: „Kwadran”).

DVD



„Devilman”

Film na pewno spodoba się miłośnikom japońskiego komiksu. „Devilman” ma wszystkie wady i zalety, jakimi cechuje się ten rodzaj kina. Manga (czyli japońska animacja dla dorosłych) to wysokiej klasy – i bardzo pomysłowe! – efekty specjalne i dość infantylna fabuła. Jeżeli ktoś chce się przekonać, co potrafią japońscy spece od komputerów, niech szukają się na wielką ucztę. „Devilman” jest filmem mieszanym: sekwencje animacji dzieją się w ramach normalnego filmu aktorskiego. I trzeba przyznać, że zapierają dech w piersiach. Ich rozmach i niezwykła kolorystyka powodują, że ocierają się o wielką sztukę.

Gorzej z resztą. Fabuła jest zwyczajnie głupkowata. Żeby móc przez to przebrnąć – i cieszyć oko fantastycznymi obrazami – trzeba od razu nastawić

na odpowiednią konwencję. Czyli: nie zżymajmy się i nie śmieijmy z niemądrej opowieści, ale przyjmijmy ją z całym dobrodziejstwem inwentarza. Innymi słowy, mało myślenia, a więcej patrzania – i będzie dobrze. Naukowcy, pracujący nad projektem pozyskiwania źródeł podziemnej energii, przez przypadek otwierają wrota do świata demonów. Od tej chwili nikt nie jest bezpieczny. Demony wnikają w ciała ludzi i przejmują nad nimi kontrolę. Walka wydaje się przegrana, gdy pojawia się Devilman – pół demon, pół człowiek, który na szczęście zachował ludzkie serce. I to on staje w obronie ludzkości...

PIOTR POLECHOŃSKI

Uwaga konkurs!

Zapraszamy do cotygodniowego konkursu filmowego. Do wygrania są oryginalne filmy na DVD. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: Kto wyreżyserował film „Devilman”? Zwycięzca poprzedniej edycji został Andrzej Szajkowski z Koszalina. Nagrodę wysłamy pocztą.

PŁYTA



„Pasajero”

Gipsy Kings

Grupa Gipsy Kings znalazła sobie na muzycznym rynku przytulną niszę, która pozwala jej funkcjonować od wielu lat. Niby nic specjalnego – muzycy grają chwytliwe piosenki osadzone w klimatach flamenco, ale i mocno skomercjalizowane, przerabiają też na tę modłę znane przeboje. Ale nikt inny na to nie wpadł. Znakomicie opanowali gitarowe rzemiosło, programowo odstawili elektroniczne wspomagacze i niezmiennie lansują powrót do korzeni. Mocno naciągany ten powrót, bo jednak dokładnie przemielony przez maszynę show biznesu, no ale niech tam będzie. Trzeba przyznać, że grają... ładnie. Nie to, żeby wybitnie, ale właśnie ładnie. Choć na dłuższą metę może to nudzić.

Najlepiej wypadają w typowych dla nich utworach – z miarowo galopującym rytmem gitary i misternymi solówkami np. „Si Tu Me Quieres”, który znakomicie nadaje się na wstęp, czy żywiołowe „Donde Esta Mi Amor” lub „Amor”. Może dlatego, że niczego innego się po nich nie spodziewamy?

Płyta w nagrodę

Wygraj płytę „Polskie Power Mix”. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: Zespół Gipsy Kings nagrał największy przebój grupy The Eagles. Jaki nosił tytuł? Płytę za rozwiązanie zagadki sprzed dwóch tygodni (odpowiedź „Gitara”) otrzymuje Elżbieta Zaręba z Koszalina.

A jednak próbują coś kombinować z reggae i z instrumentami dętymi, co wiedzie ich na manowce (np. „Pueblos”, czy „Cafe”). Znalazła się też niezbyt ciekawa wersja „Chan Chan” (znanego z wykonania Buena Vista Social Club). Praktycznie przez całą płytę przeplatają się ciekawsze i wyraźnie słabsze momenty. Przeważają te pierwsze. Na tyle, aby zaciekawić i skłonić do bezwiednego wybijania nogą rytmu. Ale za mało, aby zachwycić.

GRZEGORZ SZCZEPAŃSKI

MOJA KORRIDA

PRZEDWYBORCZA PRZESTROGA (JĘZYKOWA)



RAFAŁ JANUS
polonista

Wkrótce wybory samorządowe, kampania dopiero się rozkręca, może więc to dobra pora na – dedykowaną głównie kandydatom na radnych, burmistrzów i prezydentów – przedwyborczą refleksję językową.

Po poprzednich wyborach samorządowych niska frekwencja kazała nam się zastanawiać, dlaczego pozostajemy nieczuli na apele największych autoritetów wzywające do „wzięcia sprawy w swoje ręce”. Zastanawiałem się wtedy, czy to nie jest przypadkiem (także) skutek nadużywania języka, nieliczenia się lokalnych polityków z treścią i sen-

sem słów, które tak chętnie wypowiadali i wypisywali przed wyborami. I nie myślałem tu wcale o pustosłowiu, o pięknych hasłach tak często ledwie skrywających żądze władzy, wpływów, pieniędzy...

Myślałem i myślę (może tym razem na wyrost?) o językowej nieodpowiedzialności. Wielu kandydatów – mam wrażenie – myślało, że mogą powiedzieć czy napisać, co tylko przyjdzie im do głowy. Zapomnieli, że odbiorcy-wyborcy (czasami) słuchają tych tekstów lub je czytają. Niektóre przykłady były naprawdę kompromitujące, ale – ku przestrodze – ograniczyć się tylko do jednego wyrazistego przykładu.

Otóż jeden z kandydatów do Rady Miasta Koszalina (na szczęście nie dostał wtedy zbyt wielu głosów) pod hasłem „Mój program” napisał m. in., że chce „rozszerzenia granic administracyjnych miasta Koszalina do morza o je-

zioro Jamno i miejscowości: Mielno, Łazy, Osieki, Jamno, Mścice”. To przecież tak, jakby kandydat na prezydenta jakiegoś państwa (powiedzmy – Słowacji) zapowiadał, że po dojściu do władzy zaanektuje część terytorium sąsiednich państw (w naszym przykładzie – np. kawałek Ukrainy czy część Małopolski, może Zakopane, Kraków...).

No i jak tu się dziwić ludziom, że nie poszli (wtedy) do wyborów. Niektórzy wyborcy (np. ja) naprawdę chcą być traktowani poważnie i nie ufają komitetom, które uznają ich za nierozumną masę czy niedojrzałe dzieci, a na swoje listy wprowadzają kandydatów nie zdających sobie sprawy, że słowa znaczą i co znaczą.

Polak – wiadomo – mądry po szkole. Może to zmienimy: niech kandydaci do samorządów będą mądrzy przed szkoda; przepraszam! – przed wyborami.

REKLAMA



AR-ANDA UBRANIA ROBOCZE

KASK OCHRONNY
16,50 zł

OCHRONIACZE NA USZY
17,50 zł

KOSZULA ROBOCZA
15,00 zł

KURTKA P/DESZCZOWA
16,00 zł

RĘKAWICE GUMOWANE
1,90 zł

UBRANIE ROBOCZE
77,00 zł

BUTY ROBOCZE
52,00 zł

OKULARY OCHRONNE
6,90 zł

CZAPKA
21,00 zł

KURTKA ROBOCZA
152,00 zł

RĘKAWICE NAKRAPIANE
0,99 zł

SPODNIE ROBOCZE
139,00 zł

 **Beta**

BUTY BETA 7251
155,00 zł

BUTY BETA 7205
99,00 zł

BUTY BETA 7200
99,00 zł

BUTY BETA 7210
109,00 zł

- TANIE BUDOWANIE -

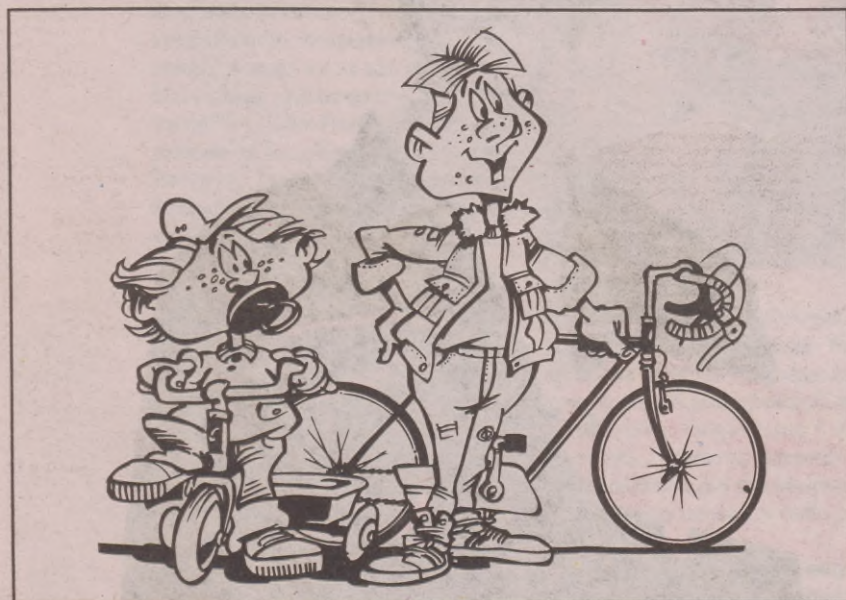
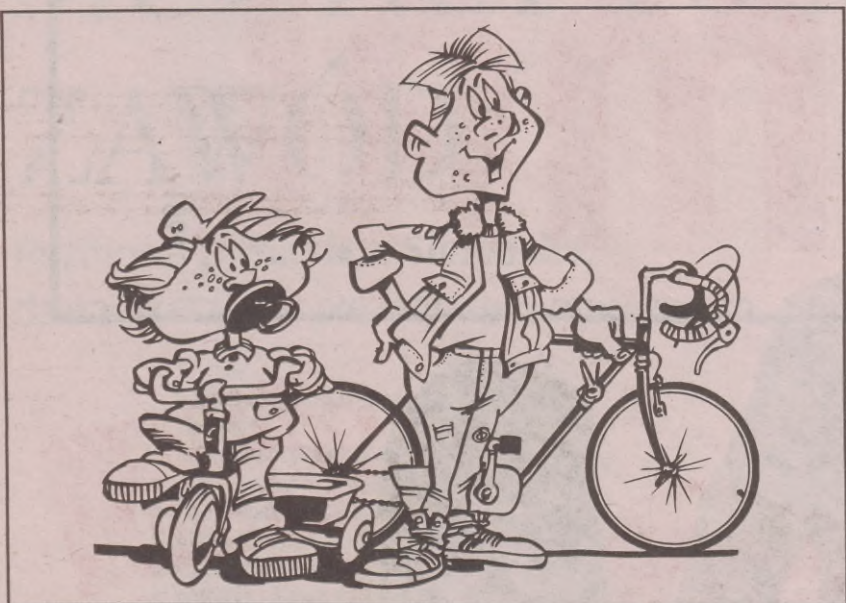
Słupsk, ul. Bałtycka 3, tel. 848 31 50, ul. Poznańska 98, tel. 841 40 14

www.fimal.pl

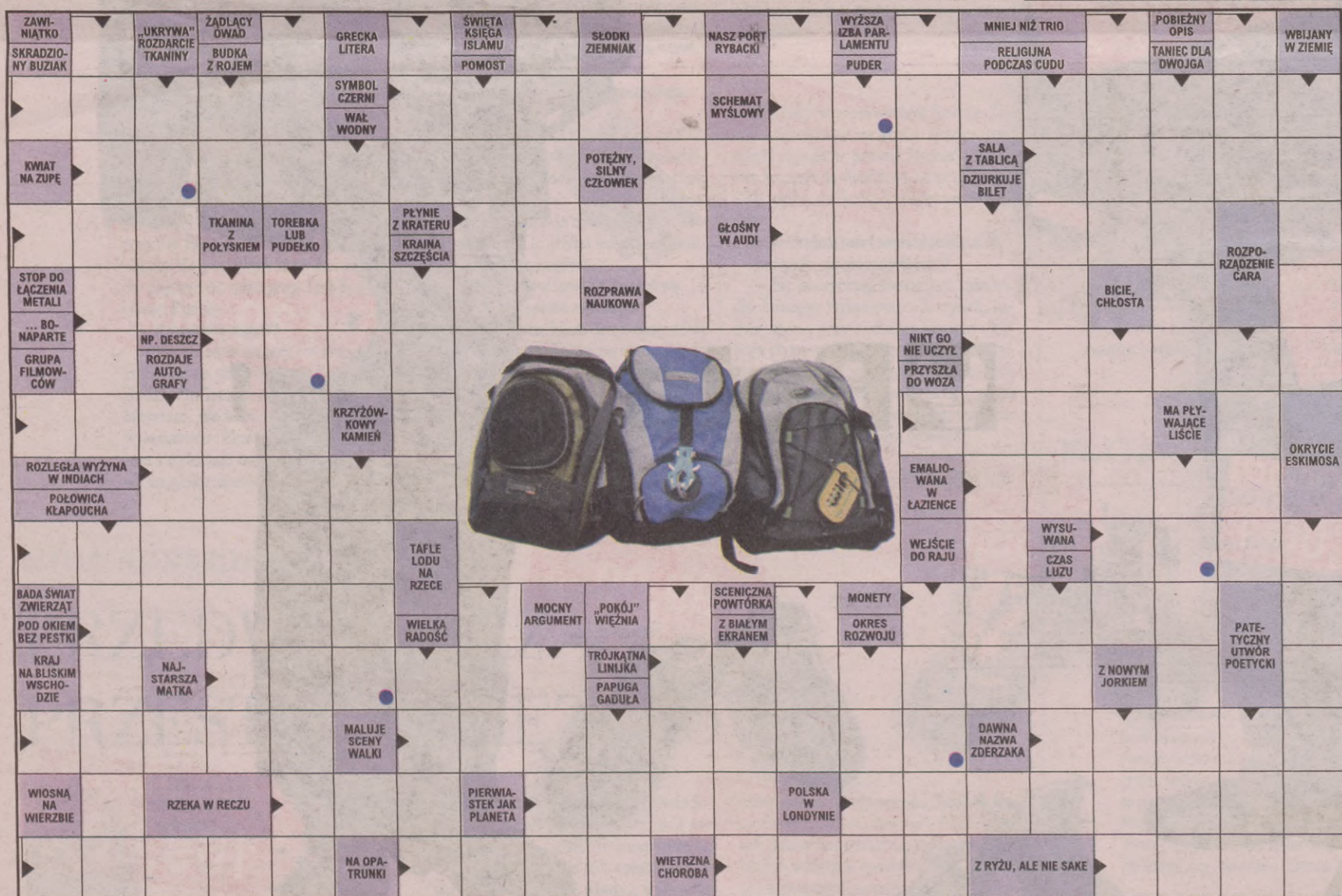
PROMOCJA TRWA OD 29.09 DO 20.10.2006 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.

549506SLBH_A

Odgadnij, czy oba rysunki różnią się między sobą a) 6, b) 8 czy c) 10 szczegółami?



Rozwiązanie utworzą litery z pól z kropkami, czytane z góry na dół.



Wśród osób, które w ciągu 12 dni nadeślą rozwiązanie jednego, dowolnie wybranego zadania rozlosujemy nagrodę:

PLECAK

Rozwiązania prosimy wysyłać wraz z naklejonym obok kuponem na adres:

„Głos Pomorza”
ul. H. Pobożnego 19
76-200 Słupsk

Wysłanie kartki pocztowej lub SMS-u oznacza wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych i numeru telefonu zgłaszającego w celu zrealizowania zamówienia oraz w celach marketingowych przez wydawcę Głosu Pomorza ul. Mickiewicza 24 75-004 Koszalin. Uczestnik ma prawo wglądu do swoich danych, ich poprawiania i usuwania.

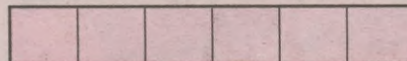
Dopasuj określenia podane w przypadkowej kolejności do wyrazów w diagramie. Wyraz, który pozostanie bez pary, jest rozwiązaniem zadania.

- buty odpowiednie do dresu
 - chwytanie
 - dawny golibroda
 - dopiero zacząć się rozwijać
 - dużo go pod świerkiem
 - główne zajęcie stratega
 - kierunek marszu
 - mięknie przy pięknie
 - może obracać się w nieskończoność
 - na nim czarne jest białe
 - na środkowej części brzucha
 - odgłos chorągwi na wietrze
 - odpowiedzenie do wieczorowej sukni
 - oszczędny strój na plażę
 - palindromowy smar
 - pikantny sos pomidorowy
 - postać z filmu „Nigdy w życiu”
 - produkt z włókien cibory
 - przy nim przywiązane kasztany
 - skały jej często ulegają
 - strofy pełne pożądania
 - sypie się spod siekiery
 - szpikulec na szczycie budynku
 - talerzyk dla prosiąt
 - trzymane na wodzy u stoika
 - używana przy robotach torowych
 - wariant, odmiana
 - wynajmuje placówkę handlową
 - z raną w oknie zwijana
 - zmienna część piosenki
 - zna guzy złośliwe
 - zwinięta potrawa
- Tu wpisz rozwiązanie:

Tu wpisz rozwiązanie:

E	R	O	Z	J	A		K		D		Ł	O	P	O	T
M		N			D	R	E	Z	Y	N	A		A		A
B	I	K	I	N	I		C		S		P	Ę	P	E	K
R		O			D	R	Z	A	Z	G	A		I		T
I	G	L	I	C	A		U		E		N	E	R	W	Y
O		O			S	Z	P	I	L	K	I		U		K
N	E	G	A	T	Y	W		G		W	E	R	S	J	A
	R		Z			R	O	L	K	A		O		U	
K	O	R	Y	T	K	O		I		R	O	L	A	D	A
	T		M			T	O	W	O	T		E		Y	
C	Y	R	U	L	I	K		I		E	S	T	E	T	A
	K		T			A	J	E	N	T		A		A	

Tu wpisz rozwiązanie:



**MARTYNA
WOJCIECHOWSKA**

Jak niemal każda zodiakalna Waga, ma zacięcie artystyczne. Jako dziecko rozwijała swoje talenty w gimnastyce artystycznej. Później marzyła o karierze modelki, której zdjęcia zdobiłyby okładki kolorowych pism. To także pragnienia charakterystyczne dla Wagi.

Marte, bo tak naprawdę ma na imię, już od młodych lat nazywano Martyną, a więc imieniem pochodzącym od Marsa – boga wojny i tego, który zwycięża. Tak się składa, że w horoskopie Wojciechowskiej planeta Mars odgrywa ważną rolę. Jest ona bowiem w koniunkcji ze Słońcem, wywierając na jej życie ogromny wpływ. To tak, jakby walczyły w niej dwa pierwiastki: kobiety i mężczyźni. Będąc pod władaniem Marsa Martyna jest pewna siebie, odważna, bezkompromisowa, z łatwością pokonuje wszelkie trudności. Ma też typowe dla Marsa pasje, takie jak motory, wspinaczki górskie czy sporty ekstremalne. Jest przy tym niezwykle uparta, a swoją brawurą zawstydza niejednego mężczyznę. Martyna ma wręcz chorobliwą żądzę pokonywania własnych słabości. W jej horoskopie mówi o tym nie tylko Mars, lecz także wskazujący na potrzebę intensywnych przeżyć Pluton, który również jest w koniunkcji ze Słońcem. Pluton skłania człowieka do przezwyciężania samego siebie, obdarzając jednocześnie niezłomną wolą oraz skłaniając do ryzykownych doświadczeń na granicy życia i śmierci. Martyna Wojciechowska chętnie więc podejmuje niebezpieczne dla niej ryzyko, licząc na to, że nawet gdy znajdzie się w opałach, to szybko się z nich wykarska. Lekarze dawali jej dwa lata na rehabilitację po poważnej kontuzji kręgosłupa. Martyna doszła do formy już po kilku miesiącach. Tę silną również zawdzięcza Plutonowi, który obdarzył ją zdolnością niesłychanie szybkiej regeneracji. Ludzie z silnym Plutonom w horoskopie często stykają się ze śmiercią lub zagrożeniem zdrowia, a poważna choroba stanowi w ich życiu punkt zwrotny. Martyna zmagająca się z iście plutoniczną chorobą – nowotworem. Gdy zakończyła chemioterapię, zrozumiała, że dostała od losu drugą szansę. Nowotwór skłonił ją do drastycznej zmiany stylu życia. Na taką zmianę mogą sobie pozwolić tylko ci, którzy w swoim horoskopie mają jedną z najbardziej dynamicznych koniunkcji Słońca, Plutona i Marsa.

Ale Martyna Wojciechowska to nie tylko dziarska baba, która wspina się na szczyty i uprawia ekstremalne sporty. W jej horoskopie Księżyc przebywa w marzycielskich i altruistycznych Rybach. Potrafi więc zatroszczyć się o innych i oddać im przysługowa ostatnia koszulka.

LIRAN

CO WTOREK
dodatek „Praca”, a w nim

500

OFERT ZATRUDNIENIA

Rozwiązania można również przesłać SMS-em pod numer **7268** koszt 2 zł netto (2,44 złote brutto), o treści **kgp.k1** rozwiązanie krzyżówki np: **kgp.k1 rozwiązanie krzyżówki, imię, nazwisko, adres.**

GŁOS POMORZA

Kupon konkursowy nr 96/2006
Rozwiązanie dowolnego zadania:

**Rozwiązanie zadań
z 15-17 września 2006 r.
Nagrodę – plecak – otrzymuje
Konstanty Gruntowicz ze Słupska.**